

magazyn na Wielkanoc

Dziennik ŁÓDZKI

JAK
POGRZEBANO
CIAŁO JEZUSA
str. 12

TAJEMNICA
WYSPY
WIELKANOCNEJ
str. 16-17

Cztery historie z regionu
łódzkiego
NASZE MAŁE
I DUŻE
ZMARTWYCH
WSTANIA
str. 18-22



www.dzienniklodzi.pl

FOT. GETTY IMAGES

Piątek, 3-04-2026
Nr 78 (27 246) • Wydanie A B C D • Cena 6,50 zł (w tym 8% VAT)
Nr ISSN 2333-6187 • Nr indeksu 350-044



Sprawcy strzelaniny
w łódzkiej fabryce
grozi dożywocie
str. 2

Wykopią gwiazdę
Bożeny Dykiel,
bo źle postawili słupki
str. 4

KOCHAM ŁÓDŹ
Zapowiedzi
najciekawszych imprez
str. 23-25

MATERIAŁ INFORMACYJNY BIURO POSELSKIE WŁODZIMIERZA TOMASZEWSKIEGO

0011503909



ŻYCZĘ ODRÓDZENIA ŁÓDZI

Od Piotrkowskiej do Franka Gehry'ego
Zamiast dżungli PRAWDZIWYCH OGRODÓW

Włodzimierz Tomaszewski
Poseł na Sejm RP



TYDZIEŃ Z DZIENNIKIEM ŁÓDZKIM

WTOREK

● Najważniejsze informacje sportowe z weekendu

● Strefa biznesu – informacje i analizy gospodarcze

ŚRODA

● Porady zdrowotne – medycyna, psychologia

CZWARTEK

● Coś dla miłośników historii kryminalnych

PIĄTEK

● Cotygodniowe wydanie magazynu Puls

SOBOTA

● Przy sobocie – wywiady z gwiazdami, zdrowie, kuchnia

ZAMÓW PRENUMERATĘ: tel. 42 715 80 68, prenumerata@dzienniklodzki.pl, bok.prenumerata@polskapress.pl



FOT. PAWEŁ GOŁĄB

Z okazji 18. urodzin Termy Uniejów udostępnią mnóstwo nowych atrakcji. Otwarcie w sobotę 16 maja

Zjazdy, zakręty, adrenalina. Osiemnastka z przytupem w uniejowskich termach

Paweł Gołąb
Powiat poddębicki

Wielkimi krokami nadchodzi nowe otwarcie Term Uniejów. Będą nowinki i koncerty gwiazd.

Termy Uniejów oficjalnie oddadzą do użytku swoją nową, rozbudowaną część w sobotę 16 maja. Teraz będą oferowały gościom jeszcze więcej basenów i nowoczesnych atrakcji wodnych. Na otwarcie połączone z obchodami 18. urodzin term zaplanowano także koncert z udziałem gwiazd. Wystąpią: Patrycja Markowska, Julia Żugaj oraz Zakopower. Imprezę poprowadzi Agnieszka Hyży.

Jedną z najbardziej widowiskowych atrakcji będzie po zmianach tzw. flume ride, czyli wodna kolejka. Łódzki po-

ruszające się po torze z wodą będą rozpędzać się grawitacyjnie, pokonywać zjazdy i zakręty, a finałem przejazdu będzie dynamiczny wjazd do basenu.

W nowej części kompleksu pojawią się także cztery nowe zjeżdżalnie wodne o różnym poziomie trudności.

Pojawi się też Ogród Wody – edukacyjna przestrzeń łącząca zabawę z nauką. Znajdą się tam interaktywne eksponaty pozwalające zrozumieć różne zjawiska fizyczne i przyrodnicze związane z wodą. Na najmłodszych czekać będzie specjalny tor z elektrycznymi minijeeпами. Na trasie z rondami i zakrętami dzieci będą mogły poruszać się jednymi z 25 dostępnych pojazdów. Powstanie także miniaturowy port z ekologicznymi łódkami elektrycznymi.

©

Wiesław Pierzchała
Łódź

Sprawca środowej strzelaniny i ewakuacji fabryki Gillette w Łodzi został przesłuchany w prokuraturze.

Wczoraj podczas przesłuchania w Prokuraturze Rejonowej Łódź – Polesie 42-letni sprawca strzelaniny w Gillette usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa, za co grozi mu kara dożywocia. Nie uniknie również odpowiedzialności za groźby karalne oraz posiadanie substancji psychotropowych. Prokurator wystąpił do sądu z wnioskiem o areszt tymczasowy.

Noże, rewolwer i marihuana

Policjanci przeszukali zatrzymanego 42-latką. W jego plecaku znaleźli m.in. noże typu finka, szczyrorki i gaz pieprzowy. Zabezpieczyli też broń, którą – według wstępnych ustaleń – był rewolwer czarnoprochowy, na który nie jest wymagane pozwolenie. Zostanie on przekazany do dalszych badań balistycznych.

W mieszkaniu 42-latką zabezpieczono kilkadziesiąt sztuk amunicji i elementy broni czarnoprochowej, które zostaną przebadane przez biegłego do spraw balistyki. Policjanci znaleźli także susz roślinny, którego wstępne

badanie potwierdziło, że jest to marihuana – informuje komisarz Edyta Machnik, rzecznik prasowy KWP w Łodzi.

Z bronią przez ogrodzenie

Dramatyczne wydarzenia zaczęły się w środę po godz. 7, gdy do fabryki żyłetek Gillette przy ul. Nowy Józefów w Łodzi na Smulsku wtargnął przez ogrodzenie 42-letni uzbrojony mężczyzna. Był to były pracownik tego przedsiębiorstwa. Pracował w nim ponad 10 lat – do końca 2024 roku. Napastnik odszukał swego byłego przełożonego i oddał do niego kilka strzałów z broni palnej.

Negocjatorzy i antyterrorysty w akcji

Na szczęście nie trafił. W wyniku strzelaniny nikt nie został ranny. W zakładzie pojawiły się znaczne siły policji – z antyterrorystami włącznie. Przybyli także policyjni negocjatorzy, boiem uzbrojony 42-latek zabarykadował się w jednym z pokoiów. Negocjacje trwały aż do godz. 17 i zakończyły się sukcesem. 42-latek został rozbity, zatrzymany i przewieziony do policyjnej izby zatrzymań, w której spędził noc.

W czwartek, dzień po dramatycznych wydarzeniach, zakłady Gillette w Łodzi pracowały normalnie. ©



FOT. POLICJA

W fabryce Gillette pojawiły się znaczne siły policji – z antyterrorystami włącznie



FOT. FILIP KUEWSKI

Do strzelaniny i ewakuacji pracowników doszło w fabryce na łódzkim Smulsku

Pogoda w regionie

Dzisiaj



Dzień
12°C
Noc
1°C

Barometr
1013 hPa
Wiatr
18 km/godz.
Biomet
niekorzystny

Jutro

Dzień
13°C
Noc
-1°C



Niedziela

Dzień
18°C
Noc
3°C



Poniedziałek

Dzień
11°C
Noc
7°C



Zapowiada się, że Wielkanoc będzie bardzo słoneczna i dość ciepła.

3 KWIETNIA 2026

Dzisiaj 93. dzień roku.
Do sylwestra zostały 272 dni.

Wschód słońca w Łodzi
o godz. 6.04, zachód słońca o godz. 19.13. Dzień jest dłuższy od najkrótszego dnia w roku o 5 godzin i 25 minut oraz krótszy od najdłuższego dnia w roku o 3 godziny i 37 minut.

Dzisiaj imieniny obchodzą:
Antoni, Cieszygor, Pankracy, Ryszard.

Przysłowie na dziś:
Jeżeli w kwietniu posuszy, nic się w polu nie ruszy.

KALENDARIUM

1241

Tatarzy pustoszą okolice Łęczycy, Sieradza i Piotrkowa Trybunalskiego.

1804

W Ręczycy (pow. tomaszowski) zmarł ks. Jędrzej Kitowicz, kronikarz schyłku I Rzeczypospolitej.



FOT. ARCHIWUM

1871

W Piotrkowie Trybunalskim urodził się Wincenty Tymieniecki, „biskup łódzkich robotników”.

1933

Zakończył się wielki strajk łódzkich włóknarzy. Odbyło się spotkanie przedstawicieli przemysłu włókienniczego i robotników.

1940

W Łodzi urodził się Marian Glinkowski, organizator Łódzkich Spotkań Teatralnych (na zdjęciu).



ZARZĄD
WOJEWÓDZTWA
ŁÓDZKIEGO

Wesołych Świąt!

**Z okazji Świąt Wielkanocnych
składamy serdeczne życzenia
spokoju, nadziei oraz wytchnienia
od codziennych obowiązków.**

**Niech ten czas sprzyja refleksji,
wzmacnianiu więzi z bliskimi oraz napełnia energią
do realizacji osobistych i zawodowych planów.**

Joanna Skrzydlewska

J. Skrzydlewska
Marszałek
Województwa Łódzkiego

Piotr Wojtysiak

Wojtysiak
Wicemarszałek
Województwa Łódzkiego

Agnieszka Ryś

Agnieszka Ryś
Wicemarszałek
Województwa Łódzkiego

Artur Bagieński

Artur Bagieński
Członek Zarządu
Województwa Łódzkiego

Artur Ostrowski

Artur Ostrowski
Członek Zarządu
Województwa Łódzkiego

Groźna świnka w odwrocie

Liliana Bogusiak-Jóźwiak
Łódź

Po raz pierwszy od kilku lat w ubiegłym roku zmalała liczba chorób zakaźnych wieku dziecięcego, krztuśca, ospy wietrznej, świnki i różyczki.

Takie wnioski wypływają z opublikowanego właśnie przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Łodzi raportu o stanie sanitarnym naszego miasta w 2025 roku.

W ubiegłym roku - jak wynika z raportu - zakażeń chorobami wieku dziecięcego było mniej niż rok wcześniej. Wcześniej przez kilka lat w Łodzi rosła liczba przypadków zakażeń krztuścem, świnką, płonicą. Wynikało to z faktu, że coraz więcej dzieci unikało szczepień obowiązkowych, a do Polski napływała fala uchodźców, którzy nie byli szczepieni.

I tak lekarze w ubiegłym roku zgłosili do Powiatowych Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych 1134 zakażenia ospą wietrzną (rok wcześniej 2014), 364 zakażenia płonicą (710), 467 krztuścem (1507), 3 świnką (0) i jeden przypadek zakażenia odrą (8). W ubie-

głym roku lekarze w Łodzi nie zdiagnozowali ani jednego zakażenia różyczką (rok wcześniej - 9).

Pacjenci, którzy w ubiegłym roku zakażili się krztuścem, płonicą czy ospą wietrzną chorobę przechodzili na tyle ciężko, że musieli być leczeni w szpitalu. Aż 96 dorosłych Łódzian hospitalizowanych było z powodu zakażenia krztuścem, 21 z powodu zakażenia ospą wietrzną, a 17 z powodu zakażenia płonicą. Do szpitala trafili także mieszkańcy naszego miasta, którzy zachorowali na świnkę.

Znacznie więcej Łódzian musiało trafić do szpitala z powodu powikłań grypy - 110, a także zakażeń wirusami RSV - 342. Zakażeń wirusami RSV było w ubiegłym roku więcej niż rok wcześniej - 1070 (600). Aż 562 zachorowania zdiagnozowano u dzieci do 2. roku życia. Drugą chorobą zakaźną po zakażeniach wirusami RSV której przypadków w ubiegłym roku lekarze zdiagnozowali więcej niż rok wcześniej była grypa. Zakażyło się 9482 osób (rok wcześniej 3847). Spośród zakażonych aż 637 chorych wymagało hospitalizacji. Zarejestrowano 11 zgonów z powodu grypy.

Wykopią gwiazdę Bożeny Dykiel

Jacek Zemła
Łódź

Wykopią gwiazdę Bożeny Dykiel. Przeniosą ją w inne miejsce Alei Gwiazd. To przez słupki postawione bez głowy. Ale to nie koniec problemów.

Po naszym artykule o zeszpeceniu słupkami słynnej łódzkiej Alei Gwiazd na Piotrkowskiej, miejscy urzędnicy i radni postanowili działać. Na miejsce udała się komisja, która orzekła, że tak być nie może. Gwiazda zmarłej niedawno aktorki Bożeny Dykiel zostanie więc wykopana i przeniesiona w inne, bardziej oddalone od słupków miejsce. Ale na tym nie koniec problemów. Słupki nie spełniają norm szerokości

Po co w ogóle te słupki? Miałoby być w ubiegłym roku postanowiono raz na zawsze uporządkować kwestię wjazdów na Piotrkowską. Znaki zakazu niestety nie pomagają, niesforni kierowcy jeżdżą po głównej ulicy miasta kiedy tylko chcą. Patrole straży miejskiej owszem, pojawiają się, ale jest ich za mało, żeby obstać całą Piotrkowską przez 24 godziny na dobę. W efekcie jeden kierowca za-



Na Piotrkowskiej mierzą szerokości. Ciasno dla rikszy, ciasno dla rowerów...

płaci mandat, a w tym samym czasie 30 innych wjedzie na Piotrkowską bezkarnie. Jest też kwestia bezpieczeństwa. W wielu miastach Europy dochodziło do sytuacji, kiedy szaleńcy wjeżdżali rozpędzonymi samochodami w tłum ludzi odwiedzających jarmarki czy bawiących się na miejskich festynach. Słupki mają uniemożliwić wjazd nieupoważnionym osobom i chronić pieszych przed tego rodzaju zdarzeniami.

Słupki zamontowano przy każdym skrzyżowaniu od Rewolucji 1905 roku aż do Roosevelta. Te boczne są

na stałe, a te środkowe są chowane w ziemię. Kiedy kamera rozpozna numer rejestracyjny i jeśli jest on w bazie jako auto uprawnione do wjazdu, to słupek się opuszcza a pojazd będzie mógł przejechać. Jeśli numeru w bazie nie ma - zapomnij, że wjedziesz. Chyba, że jesteś karetką pogotowia, radiowozem lub strażą pożarną i masz właściwe sygnały dźwiękowe. Wtedy słupki opuszczają się automatycznie i robią wolną drogę.

Wszystko byłoby pięknie, gdyby nie błędy popełnione w trakcie projektowania. Słupkami obstawiono na przykład

gwiazdę Bożeny Dykiel w taki sposób, że nie było możliwości sfotografowania jej bez słupków na zdjęciu. Opisał to 12 marca w artykule pt. „Skandal na Piotrkowskiej! Zeszpecili sławną Aleję Gwiazd stawiając paskudne słupki tuż obok tabliczek upamiętniających wielkich ludzi filmu”.

Ale to nie koniec problemów. Teraz okazało się, że słupki stoją zbyt blisko siebie, w związku z czym nie będzie możliwości przejazdu rikszy, które w ciepłej połowie roku pojawiają się na najważniejszej łódzkiej ulicy. W przedświąteczny czwartek po Piotrkowskiej chodziła komisja z miarką i mierzyła odległości. Riksze będą musiały przejeżdżać po chodniku obok latarni, z których prawdopodobnie trzeba będzie zdjąć ozdobne postumenty, bo inaczej riksza się zmieści...

O ile sam pomysł blokowania wjazdu na Piotrkowską nieuprawnionym kierowcom jest godny pochwały, o tyle jego wykonanie pozostawia wiele do życzenia. Czas na mierzenie miarką odległości słupków od siebie i od latarni był zanim je zamontowano. Teraz jest już na to za późno, mleko się rozlało...

REKLAMA

0011500795

Wielkanoc to wyjątkowe chwile pełne cudów małych i dużych.

Z tej okazji chcielibyśmy Państwu życzyć przede wszystkim zdrowia, szczęścia i pomyślności.

By okres ten, jak i wszystko po nim, kwitły zgodą, szacunkiem oraz miłością.

By cieszyć się mogli Państwo czasem spędzonym samemu, jak i z bliskimi, by przyniósł on wszystko, co wyczekiwane i chciane.

By dana Państwu była pogoda ducha pozwalająca iść przez życie z głową wolną od zmartwień i nastawieniem, iż każdy dzień jest szansą na dobro, chociażby miało być ono małe.

Wesołych i szczęśliwych Świąt Wielkanocnych!

Życzy Rodzina Skrzydlewskich

H. SKRZYDLEWSKA
sieć kwiaciarni

Usłysz wiosnę *pełną dźwięków*



UMÓW SIĘ
na bezpłatne
badanie słuchu

**Niech wiosenne dni wypełni dźwięk śmiechu
i czułych słów, które łączą pokolenia.**

Ta pora roku przynosi ze sobą więcej wspólnych chwil – spacer, rodzinne spotkania, śmiech wnuków na świeżym powietrzu. To właśnie te małe momenty tworzą Twój świat. Nie pozwól, by omijały Cię najważniejsze z nich.

Podaruj sobie tej wiosny to, co najcenniejsze: bliskość z tymi, których kochasz.

Umów się na **bezpłatne audiometryczne badanie słuchu** w najbliższym Centrum Słuchu Audika. Bez skierowania i bez kolejek.

Mamy **ponad 600 gabinetów** w całej Polsce.

Infolinia: tel. 42 237 43 66
www.audika.pl

 **Audika**

WOKÓŁ NAS RZKA BZURA PO PROSTU... ZNIKNEŁA. A BEZ TEJ RZeki WKRÓTCE NIE BĘDZIE TEŻ STAWÓW

Zniknie kąpielisko w Arturówku

Matylda Witkowska
Łódź

Stawy w Arturówku w Łodzi mogą wkrótce wyschnąć. To całkiem realna możliwość. Zasilająca stawy Bzura nie płynie tam od lat. A innego źródła wody dla łagiewnickich stawów nie ma.

Wygląda na to, że to już ostatnie lata ze stawami w Arturówku, jakie pamiętają Łodzianie - z kajakami, plażą i kąpieliskiem. Zasilająca je rzeka Bzura po prostu... zniknęła. A bez tej rzeki wkrótce nie będzie też stawów.

Proces ten jako redakcja „Dziennika Łódzkiego” dokumentowaliśmy od wielu miesięcy. Widzieliśmy, że część górnego stawu zamieniła się w błoto, a dno zbiornika oczyszczającego wodę przekształciło się w trawnik. Chodziliśmy suchym jak pieprz korytem Bzury - nigdy nie było w niej wody.

Latem wydawało się nam, że brak Bzury to wina upałów. Jesienią, że może wciąż za mało pada. Zimą mieliśmy nadzieję, że to przez mróz i rzeka wróci.

Ale gdy po wiosennych roztopach Bzury nadal nie było zrozumieliśmy, że Bzura już nie popłynie.

To samo obserwują też inni Łodzianie. Dokumentują suche koryto i kurczące się stawy. Dramatyczne zdjęcia wysychających stawów i padłych ryb przysłał nam w tym tygodniu jeden z mieszkańców: „Dawne piękne miejsce ciszy, spokoju i relaksu wielu Łodzian - MOSiR Arturówek zmienia się w szambo i popada w degradację” - napisał.

Zdjęcia suchego gruntu w miejscu zbiornika zamieścił też Społeczny Komitet Obrony Julianowa. - Chciałbym, żeby w Arturówku nadal były stawy, a nie suche doły - powiedział nam Michał Siniarski z Komitetu.

Ale zamartwianie się niewiele zmieni. Złe wieści miał dla nas dr hab. Tomasz Jurczak, kierownik Katedry UNESCO Ekohydrologii i Ekologii Stosowanej Uniwersytetu Łódzkiego. To człowiek, który o wodach Arturówka wie wszystko - dziesięć lat temu zajmował się projektem ekohydrologicznej rekultywacji tego zbiornika LIFE.



Górny staw w Arturówku stracił już znaczną część swojej powierzchni. Wkrótce to samo spotka kolejne stawy

- Niestety Arturówek może wyschnąć. I to w bardzo krótkiej czasowo perspektywie - mówi „Dziennikowi Łódzkiemu” dr hab. Tomasz Jurczak. - Górny zbiornik w Arturówku potrzebował zaledwie dziesięciu lat, by woda w nim się znajdująca zmniejszyła swoją objętość prawie o połowę. Podobny proces, jeśli nie podejmie się pilnych działań, będzie widoczny także w pozostałych dwóch zbiornikach. Wody będzie ubywać każdego roku, najpierw zniknie

ona w zbiorniku górnym, potem w środkowym, a na końcu w zbiorniku dolnym - tłumaczy.

Jak podkreśla, stawy od kilku lat są zasilane jedynie przez wody opadowe, gdyż przepływ w rzece Bzurze zasilającej te akweny ustał. Pierwsze niepokojące sygnały widać już było w roku 2013, kiedy w Arturówku w ramach projektu LIFE wdrażano rozwiązania ograniczające dopływ zanieczyszczeń.

- Z roku na rok obserwowaliśmy jak wody w Bzurze ubywa.

Od 2015 roku okresowo Bzura zaczynała pokazywać suche dno. Od pięciu lat przepływ wody w górnym odcinku Bzury w Arturówku całkowicie ustał, nawet w okresie największych ulew - tłumaczy.

Tymczasem miasto optymistycznie przeprowadza w Arturówku kolejne inwestycje. W ostatnich latach MOSiR zbudował tam nową przystań dla kajaków i łodzi, a w ramach budżetu obywatelskiego powstała cała Szmaragdowa Riwiera z nową plażą, atrakcjami dla dzieci i zjazdem do wody. Duże plany wobec Arturówka ma też miejski Holding Łódź - powstają tam domki na drzewach, strefa dla camperów, zaplecze gastronomiczne, a nawet minizoo.

Biuro prasowe Urzędu Miasta Łodzi przyznaje, że urzędnicy o problemach Arturówka wiedzą.

„Obniżony poziom wody w Arturówku jest efektem nakładających się czynników hydrologicznych i klimatycznych, obserwowanych w ostatnich latach w całym regionie. Wynika on przede wszystkim z długo-

trwałego deficytu opadów, częstszych okresów suszy oraz wyższych temperatur, które zwiększają parowanie i ograniczają przepływy w ciekach zasilających zbiorniki, w tym rzeki Bzury” - napisało biuro prasowe Urzędu Miasta Łodzi.

„Sytuacja ta nie ma charakteru lokalnego i wpisuje się w szerszy trend klimatyczny obserwowany w wielu częściach kraju. Jednocześnie prowadzone są działania o charakterze długofalowym, związane z gospodarowaniem wodami opadowymi oraz zwiększaniem odporności miasta na skutki zmian klimatu” - zapewnili urzędnicy.

Zmiana sytuacji nie będzie jednak prosta. Brak Bzury w tej części Łagiewnik jest wynikiem obniżenia wód gruntowych w Łodzi, a przyczyną jest mieszanina kilku różnych czynników: od zmian klimatu i mniejszej sumy opadów aż po odprowadzanie deszczówki poza miasto. Żeby Bzura miała szanse wrócić konieczna byłaby prześlana polityka wodna obejmująca znaczny obszar Łodzi, a nawet jej okolice.

MATERIAŁ INFORMACYJNY BIURO SENATORSKIE SENATOR RP ARTUR DUNIN

0011503652



Wszystkiego co najlepsze

na **Święta Wielkanocne,**

wiosennych nastrojów,
ciepłej, radosnej atmosfery,
miłych spotkań z Najbliższymi
oraz smacznego jajka
i mokrego
Lanego Poniedziałku

życzy

Artur Dunin
#Twój Senator



Paragony grozy w aptekach. Jest apel do minister

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Coraz wyższe ceny leków powodują, że niektórzy pacjenci są zmuszeni zrezygnować z leczenia - podkreśla Koalicja „Na pomoc nie-samodzielny” w apelu do minister zdrowia.

„Czytaliśmy artykuł dotyczący wysokich cen w aptekach i chcielibyśmy poinformować o wspólnym apelu organizacji pacjenckich i społecznych dotyczącym prawa pacjentów do informacji o tym, gdzie lek jest tańszy, możliwości porównywania ofert czy przekazywania pełnych danych o dostępności leków i wyrobów medycznych” – tak zwróciła się do naszej redakcji Małgorzata Gałęcka z Koalicji „Na pomoc nie-samodzielny”.

Koalicja reprezentuje pacjentów, seniorów oraz osoby przewlekle chore.

Przekazała nam apel, który wystosowała do Jolanty Sobiernickiej-Grendy, minister zdrowia, wzywając resort do zagwarantowania obywatelom realnego prawa do informacji o cenach leków, ich dostępności oraz

możliwościach obniżania kosztów leczenia.

Czytamy w nim na przykład, że „w sytuacji, gdy znaczna część kosztów leczenia ponoszona jest bezpośrednio przez pacjentów, możliwość porównywania cen i wyboru najtańszej oferty często decyduje o kontynuacji terapii”.

„Dla wielu seniorów oraz pacjentów niesamodzielnych możliwość przemieszczania się między aptekami w poszukiwaniu tańszych leków jest ograniczona lub wręcz niemożliwa”. (...) Ograniczanie dostępu do informacji o cenach i dostępności leków w praktyce pogarsza sytuację zdrowotną i ekonomiczną milionów pacjentów” – podkreślają autorzy apelu.

Organizacje (pod apelem podpisało się ich 9) apelują o jasne i przewidywalne przepisy, które umożliwią aptekom informowanie pacjentów m.in. o: cenach leków i wyrobów medycznych, ich dostępności, godzinach pracy oraz możliwościach realizacji recept, usługach opieki farmaceutycznej, takich jak przeglądy lekowe czy szczepienia.

„Różnice cen między aptekami są rzeczą naturalną w gospodarce wolnorynkowej. Dla wielu – zwłaszcza przy wielole-



FOT. ARKADIUSZ GOLA

Ceny poszły w górę, a najbardziej leków bez recepty, suplementów, którymi Polacy leczą sami m.in. przeziębienia. Jest duże zainteresowanie, więc producenci chcą zarobić więcej

kowości – wybór tańszej apteki decyduje o tym, czy wszystkie przepisane leki zostaną wykupione, czy też doprowadzimy do rezygnacji z dalszego leczenia. Możliwość porównywania cen, sprawdzania dostępności produktów oraz korzystania z narzędzi cyfrowych i porównywarek cenowych jest elementar-

nym warunkiem świadomego i racjonalnego wyboru. Dla pacjenta oznacza to najczęściej zmianę miejsca realizacji recepty na tańsze, a nie zachętę do nieracjonalnej konsumpcji leków” – piszą organizacje w apelu do minister zdrowia i podsumowują: „Należy wyraźnie odróżnić działania prowadzące do nieracjonal-

nej konsumpcji leków od tych, które realnie obniżają koszty terapii i wspierają jej ciągłość. Rabaty, programy czy inne mechanizmy zmniejszające nasze wydatki, o ile są przejrzyste i nie wprowadzające w błąd, powinny być traktowane jako narzędzia wsparcia pacjenta, a nie zagrożenie”.

Przypomnijmy, w naszym artykule, po sygnałach od Czytelników, podaliśmy przykłady „paragonów grozy” z aptek.

I tak np. pani Elżbieta opowiadała, jak bolało ją gardło i poszła do osiedlowej apteki: – Zawsze kupuję w takiej sytuacji pastylki do ssania bez recepty, Strepsils. Gdy usłyszałam, że mam zapłacić aż 39 zł za jedno opakowanie, byłam w szoku. Pamiętam, jak ten lek kosztował kilkanaście złotych. Niestety, musiałam zrezygnować z zakupu.

Inna pacjentka nie zrealizowała całej recepty na krople jaskrowe, ponieważ krople przestały być refundowane, a ich pełna cena nie była na jej kieszeń. Ceny mocno poszybowały w górę, a najbardziej leków bez recepty, suplementów, którymi Polacy leczą sami przeziębienia i inne dolegliwości – usłyszały klientki w aptece.

Wśród argumentów o podwyżkach cen pojawił się taki, że nadmierne spożywanie leków bez recepty i suplementów diety napędza rynek i powoduje, że producenci podnoszą ceny popularnych preparatów. © P

REKLAMA

0111502606

MATERIAŁ INFORMACYJNY BIURO POSELSKIE AGNIESZKI WOJCIECHOWSKIEJ VAN HEUKELOM

0011504103

TARGI HANDMADE

10 - 11 kwietnia 2026
PORT ŁÓDŹ, Pabianicka 245

BIŻUTERIA | KOSMETYKI | MODA | OZDOBY I DEKORACJE | SZTUKA



WSTĘP BEZPŁATNY



Niech miłość Zmartwychwstałego Chrystusa
stanie się źródłem wiary i wzmacniania ducha,
przyniesie pokój oraz siłę do pokonywania trudności.

Radosnych Świąt Wielkanocnych

Agnieszka Wojciechowska van Heukelom
POSEŁ NA SEJM RP

U dzioborożców trwają umizgi i przytulanie. Inne ptaki także nie próżnują. Będą jaja!

Magdalena Rubaszewska
Łódź

Z nadejściem wiosny w ptasim towarzystwie w łódzkim zoo zapanowało - choć z pewnym opóźnieniem - nerwowe poruszenie.

Tuptanie przy gałązkach, trawach, mchach, testowanie dziobami, czy aby ten „zielony” materiał nadaje się na gniazdo. Nastąpił bowiem czas, w którym należałoby zająć się godami, a w konsekwencji potomstwem.

Jednak skrzydłata brać jakby ociągała się w tym roku z amarami. Być może zniechęciła ją inna niż w poprzednich latach mroźna, śnieżna i przedłużająca się zima.

- Chociaż czynnikiem limitującym nie jest temperatura, a dostępność bazy pokarmowej. U nas tego jedzenia przecież im nie brakuje, diety im nie zarzucamy - mówi Piotr Tomasik, edukator z łódzkiego zoo.

Nie tylko ptaki z łódzkiego zoo nie śpieszą się tej wiosny z łęgami. Widać to tendencja ogólna.

- Znajomy zajmujący się monitoringiem żurawi żyjących w rejonie Jeziora był zdziwiony, ponieważ teoretycznie pogoda już jest taka, że powinno się coś dziać. Znalazł nawet gniazdo z jajami, ale zostało porzucone. Ptaki za wcześnie je złożyły - dodaje.

Ale z drugiej strony w łódzkim zoo wcześniej za „te

sprawy” wzięły się szpaki balijskie i gołębie nikobarskie. Nie oglądały się na pogodę, zniosły jaja i wodziły pisklęta. Ale akurat te gatunki egzystują w ciepłarnianych i komfortowych warunkach stworzonych w części pawilonu Orientarium nazywanego Wyspami Sundajskimi. Porasta go gęsta roślinność, namiastka dżungli. W zielonej gęstwinie, splecionych pędach łatwo ukryć gniazdo.

- Zielone ściany, rosnące na nich rośliny stanowią dobre miejsce na łęgowiska. Są niedostępne, zaciszne, oddalone od ludzi zwiedzających pawilon. Tak jak i góra jego część, gdzie biegną ciągi wentylacyjne, osłonięta, trochę zaciemniona. Więc świetna do zakładania gniazd

i odchovu piskląt. Gdy daje się je wreszcie zobaczyć, są już podlotkami, latającą młodzieżą - opowiada Piotr Tomasik.

Po tej części Orientarium, ale późniejszą porą, bo latem, przechadza się stado puchoczubów, niewielkich ptaków. Co roku cztery, pięć maluchów jest wodzona po alejkach wśród zwiedzających, uczona jak szukać pożywienia.

Jednak natura wzywa. U dzioborożców srebrnolichych i toko czamoskrzydłych trwają umizgi, przytulanie, skubanie piór. Jeden z samców sępów lada dzień powinien zaprosić partnerkę do gniazda, które na platformie sam zbudował z patyków. Teraz na nim siedzi, żeby go mu żaden konkurent nie zajął. Za amory wezmą się wkrótce kazuary, nandu i emu.

To one znoszą największe jaja. Ale w niedalekiej przyszłości zdetronizuje je największy i najcięższy ptak na świecie, czyli struś afrykański. Zamieszka na sawannie, zarządzanej właśnie w łódzkim ogrodzie.

- Jaja nietotów mają bardzo podobną wielkość i masę. Niektóre są trochę większe, inne trochę szersze, nawet w tym samym gnieździe mogą się różnić. Mają też ładną, zielonkawą barwę. U emu są lekko smuklejsze i ciemniejsze niż u nandu, ich są bardziej pękate i jaśniejsze, a zielony kolor ma taki trawiasty odcień - opisuje Piotr Tomasik.

Nie bez powodu jaja tych nietotów są zielone, a u innych gatunków, na przykład ptaków grzebiących, w fajne wzorki. Jak u mieszkających w łódzkim zoo olśniaków himalajskich z rodziny kurowatych.

- Rzeczywiście przyroda potrafi stworzyć pisanki, jaja w różne cętki, kropki, paski. Nie służą one estetyce, lecz przetrwaniu. Takie jaja składają ptaki, które gniazdują na ziemi, wśród kamieni, trzin. W takim środowisku jajo musi być niewidoczne, więc te desenie mają na celu kamuflaż, ukrycie jaja przed wścibskimi oczami drapieżników. Całkiem inaczej wyglądają jaja chociażby sów. Są ukrywane w dziuplach, na ogół ciemnych, głębokich. Jaja są więc wręcz śnieżnobiałe, nie muszą wkomponować się



Sęp zbudował gniazdo i teraz pilnuje, by jego nowego lokum nie zajął inny ptak



Ptasie jaja mają różne kształty i kolory. Niektóre są naprawdę ładne. Kurze jajo ma mocną konkurencję

w otoczenie. Zresztą sowy zaciekle bronią swoich gniazd. Nawet potrafią przepędzić człowieka, który w okresie lęgowym pojawi się blisko gniazda - opowiada Piotr Tomasik.

W przeciwieństwie do sów, nandu nie ukrywają ani gniazd, ani jaj. W zoo mają ulubione miejsce, w którym zakładają gniazdo, na ziemi, blisko alejki w odległości może 1,5 metra od siatki oddzielającej wybieg. Zwiedzający nawet nie muszą się za bardzo wysilać, by zobaczyć jaja. W środowisku naturalnym nandu tak naprawdę albo nie spotykają, albo nie boją się drapieżników. Nie mają więc instynktu, by ukrywać siebie czy swoje potomstwo. Stąd budują gniazda na otwartej przestrzeni.

- Ale jaja składają nie tylko ptaki. Myślę, że może zdziwić fakt, iż 99 procent wszystkich żyjących gatunków zwierząt na naszej planecie, składa jaja. Także gady, jak nasze żółwie mata mata. Niedawno wykłuło się osiem młodych. Oczywiście ta olbrzymia liczba składanych jaj bierze się głównie z przerażającej liczby owadów i ryb, które też w większości właśnie w ten sposób się rozmnażają. Dlatego tak naprawdę jajo stanowi najpowszechniejszy sposób rozmnażania się, który istnieje na Ziemi. Gatunki są bardzo różnorodne, stąd też występuje olbrzymia różnorodność i kształtów, i kolorów, i sposobów składania jaj w świecie zwierząt - kończy Piotr Tomasik.

REKLAMA

0011505042

Nr sprawy GB4.6721.1.2026

Rusiec, 3 kwietnia 2026 r.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębów geodezyjnych Kuszyna, Kielczygłówek i Beresie Duże, gmina Kielczygłowy

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), art. 6a ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (Dz. U. z 2024 r. poz. 317) oraz art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Kielczygłowy Uchwały Nr XXIII/116/26 z dnia 31 marca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębów geodezyjnych Kuszyna, Kielczygłówek i Beresie Duże, gmina Kielczygłowy.

Obszar opracowania planu miejscowego obejmuje około 522,5 ha, celem sporządzenia planu miejscowego jest umożliwienie lokalizacji elektrowni wiatrowych oraz towarzyszącej im infrastruktury. W zasięgu opracowania planu miejscowego uwzględniono wymaganą minimalną odległość 700 m wokół planowanych elektrowni wiatrowych, w których będą obowiązywały ograniczenia dla lokalizacji zabudowy z funkcją mieszkaniową, co wynika z przepisów ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (Dz. U. z 2024 r. poz. 317). Na obszarze planu przewiduje się lokalizację maksymalnie dwóch elektrowni wiatrowych o następujących parametrach:

- maksymalna całkowita wysokość do 300 m w stanie wzniesionego śmigła,
- maksymalna średnica wirnika wraz z łopatami do 200 m.

Z treścią ww. uchwały można zapoznać się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Kielczygłowie.

W rozumieniu ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (Dz. U. z 2024 r. poz. 317), Gmina Rusiec stanowi gminę pobliską dla planowanej inwestycji (obszar oddziaływania opracowania planistycznego obejmuje południowo-zachodnią część gminy).

Zgodnie z art. 8g ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wnioski do planu miejscowego mogą być wnoszone do Wójty Gminy Kielczygłowy na adres: Urząd Gminy w Kielczygłowie, ul. Tysiąclecia 25, 98-358 Kielczygłowy, lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: kielczyglow.gm@hot.pl oraz poprzez e-Doręczenia: AE:PL-89696-51903-BGDCC-14, wyłącznie na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego w terminie do dnia 15 maja 2026 r.

Wzór formularza (wniosku do aktu planowania przestrzennego) dostępny jest w siedzibie urzędu oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Kielczygłowie.

Składający wniosek do projektu aktu planowania przestrzennego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Zgodnie z art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zmianami) informuję o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zainteresowani mogą zgłaszać uwagi i wnioski w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Uwagi i wnioski należy składać na adres: Urząd Gminy w Kielczygłowie, ul. Tysiąclecia 25, 98-358 Kielczygłowy, w terminie do dnia 15 maja 2026 r. Uwagi i wnioski mogą być wnoszone: w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez pocztę elektroniczną na adres: kielczyglow.gm@hot.pl.

Uwaga lub wniosek powinny zawierać nazwisko i imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy uwaga lub wniosek.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków i uwag jest Wójt Gminy Kielczygłowy.

Zgodnie z art. 6e ust. 1 pkt 1 ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych w dniu 21 kwietnia 2026 r. o godzinie 15:00 odbędzie się spotkanie otwarte w Urzędzie Gminy w Kielczygłowie, ul. Tysiąclecia 25, 98-358 Kielczygłowy, w formie spotkania bezpośredniego, nad możliwymi do ujęcia w tym planie rozwiązaniami.

Ponadto w dniu 21 kwietnia 2026 r. o godzinie 16:00 odbędzie się spotkanie otwarte prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag. Informacja o łączu do spotkania online zostanie udostępniona najpóźniej w dniu spotkania na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy w Kielczygłowie.

Organem organizującym ww. spotkania jest Wójt Gminy Kielczygłowy.

Wójt Gminy Rusiec

REKLAMA

0011496697

KMM OKNO
FABRYKA OKIEN®
EKSKLUZYWNE ORAZ TANIE

Łódź, ul. Inflancka 52, www.kmmokno.pl
tel. 42 659 99 77, 604 976 009

OKNA z PCV oraz ALU
żaluzje • rolety • plisy

KBE Roto GLASSOLUTIONS

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie
strefabiznesu.pl

Morawiecki kontra Kosiniak-Kamysz. Rolnicy nie wytrzymali

Kinga Dereniowska
Jasionka

Sporo emocji wywołała debata o bezpieczeństwie Polski z udziałem Mateusza Morawieckiego o Władysław Kosiniak-Kamysza podczas Europejskiego Forum Rolniczego 2026 w Jasionce.

Sala kongresowa pękała w szwach, a organizatorzy przyznali, że rejestracja uczestników nieźle ruszyła po podaniu informacji o debacie dwóch politycznych rywali.

Na początku było spokojnie, obaj panowie cieszyli się z zaproszenia na debatę. Szef MON nazwał ją nawet „powrotem do normalności”.

Wśród poruszonych tematów były m.in. słowa Donalda Trumpa, prezydenta USA, o wyjściu z NATO.

– Nie ma mowy o przemieszczaniu naszych baterii Patriot, ponieważ są one odpowiedzialne za nasze bezpieczeństwo oraz wschodniej flanki NATO – zaznaczał Władysław Kosiniak-Kamysz.

Mateusz Morawiecki dodał, że w obecnej sytuacji geopolitycznej należy naciskać na siłę polskiego przemysłu zbrojeniowego.

– Sojusze są bardzo ważne, ale w pierwszej kolejności musimy liczyć na siebie – podkreślił były premier RP. Panowie nie wytrzymali długo i już po kwadransie zaczęły się pierwsze złośliwości.

– Nie spodziewałem się, że ta debata w wykonaniu premiera Morawieckiego zacznie się od tak radykalnej krytyki mojego poprzednika na stanowisku ministra obrony, czyli Mariusza Błaszczaka – powiedział Władysław Kosiniak-Kamysz. – Jeszcze niedawno głosowaliście przeciwko pieniądzu, które mają trafić do polskiego przemysłu z programu SAFE – wytknął przedstawiciel PSL.

Mateusz Morawiecki tłumaczył, dlaczego jest przeciwko SAFE. Najbardziej przeszkadza mu konieczność konsultacji z Komisją Europejską i możliwość zabrania pieniędzy przez tę instytucję.

– Suwerenność nie jest po to, aby nią handlować – stwierdził przedstawiciel PiS.

Kosiniak-Kamysz powiedział, że polskie bezpieczeństwo potrzebuje na inwestycje nie tylko w sprzęt i armię, ale i budowanie rezerw, obrony cywilnej, przeszkolenie czy możliwości militarnej.

– Obiecuję, że nie odpuszczę ani jednego euro, ani jednej złotówki. Czy to z UE, czy z NBP – zadeklarował.

Szef MON wytknął Morawieckiemu, że niektórzy w jego środowisku politycznym chcą „zapomnieć o pomocy, którą rząd PiS udzielał Ukrainie od pierwszego dnia wojny”.

– My tego nie zapomnimy, to była bardzo dobra decyzja – pochwalił wicepremier, a na sali rozległy się brawa. – Widać, że nastroje się zmieniają. Nastroje antyukraińskie są faktem, co wykorzystuje Braun. Wiem, że chcecie przemilczeć

Mateusz Morawiecki dodał, że w obecnej sytuacji geopolitycznej należy naciskać na siłę polskiego przemysłu zbrojeniowego

też dotacje na Ukrainę, które dawaliście. I dobrze, że powstał hub w Jasionce, którego dziś bronią nasi sojusznicy z Holandii – dodał.

Zapytał Morawieckiego też o zachowanie Victora Orbana, premiera Węgier, którego to określił sojusznikiem PiS.

– Przekazywanie informacji przez węgierskiego ministra spraw zagranicznych do Moskwy, to chyba pan potępi? – zadał pytanie szef PSL.

Panowie spierali się, kto bardziej przyczynił się do wzrostu długu publicznego czy zadłużenia Grupy Azoty.

Po jakimś czasie rolnicy mieli już dość słuchania politycznych przepychanek. Oczekiwali konkretnych rozwiązań.

Jeden z uczestników ostentacyjnie opuścił salę, dwóch innych podeszło do sceny i zaczęło krzyczeć w stronę polityków. Padały słowa, że przez wojnę na Bliskim Wschodzie z rolnictwem „tak źle jeszcze nie było”.

– Prowadzicie rozgrywki partyjne, zamiast rozmawiać o problemach polskich rolników – zarzucano z sali.

KRÓTKO

WOLA BIERWIECKA

Maszynista wrócił do pracy

Nowe informacje w sprawie tragedii na torach. Przypomnijmy: 14 lutego na peronie w Woli Bierwieckiej w województwie mazowieckim doszło do tragicznego wypadku. Tego dnia Dominik pomógł nieznamym kobiecie wysiąść z pociągu z wózkiem dziecięcym. Chwilę później drzwi się zamknęły, a on sam znalazł się w niebezpiecznej sytuacji, która zakończyła się dramatycznie – chłopak stracił obie nogi. Śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania wypadku kolejowego prowadzi

dzi Prokuratura Okręgowa w Radomiu. Jak informują jej przedstawiciele, przesłuchano już dwie kobiety, których relacje są spójne z dotychczasowymi ustaleniami. Zeznania złożył także maszynista. Kierownik pociągu, ze względu na zwolnienie lekarskie, nie został jeszcze przesłuchany. Zabezpieczono monitoring oraz dokumentację dotyczącą stanu technicznego składu. Jak ustalił portal o2, maszynista nadal wykonuje swoje obowiązki służbowe. Marcin Koziestański

KRAKÓW

Podrabiali suplementy diety

Śledczy zlikwidowali wytwórnę podrabianych suplementów diety w Krakowie. 43-letni mężczyzna i jego 38-letnia partnerka produkowali, a następnie sprzedawali przez internet suplementy diety z podrobionymi znakami towarowymi popularnych marek. Na ten moment nie jest znana dokładna liczba osób, które zakupiły produkt. W mieszkaniu pary zabezpieczonych zostało około 300 przesyłek z pseudosuplementami, które miały zostać odebrane przez kuriera. Sprawcy już usłyszeli zarzuty. Wobec nich obecnie zastosowano dozór policyjny, zakaz opuszczenia kraju oraz poręczenie majątkowe. Julia Stankowska

MATERIAŁ INFORMACYJNY ZCK

0011502313

WIOSNA JAZZOWA ZAKOPANE 2026

NADA RYTM TEGOROCZNEJ MAJÓWCE POD TATRAMI! 1-3 maja 2026

Trzy dni, największe gwiazdy i wyjątkowa atmosfera pod Tatrami - Wiosna Jazzowa Zakopane powraca w nowej, intensywniej formule.

Bilety są już w sprzedaży.

To jeden z najważniejszych festiwali jazzowych w Polsce i rozpoznawalna marka w Europie Środkowej, od lat obecna w ramach United Europe Jazz Festival. Wiosna Jazzowa łączy pokolenia, prezentuje szeroką paletę stylistyczną i konsekwentnie buduje swoją pozycję dzięki najwyższemu poziomowi artystycznemu oraz obecności największych nazwisk sceny muzycznej.

Tegoroczna edycja to skondensowana, trzydniowa formuła pełna gwiazd i wyjątkowych muzycznych spotkań. 1 maja na rozpoczęcie muzycznego

„setu” na scenie wystąpią zwycięzcy tegorocznej edycji konkursu na „Jazzowe Talenty” – Szymon Chołomiej Quartet, tuż po nim posłuchamy koncertu poświęconego Jerzemu „Dudusiowi” Matuszkiewiczowi w wykonaniu Kwartetu Andrzeja Jagodzińskiego i Agnieszki Wilczyńskiej. Finałem dnia będzie występ Leszka Możdżera – jednego z najwybitniejszych polskich pianistów, który zaprezentuje program oparty na twórczości największych polskich kompozytorów.

2 maja to „Ladies’ Night” – na scenie pojawiają się m.in. Paper Moon Trio, amerykańska wokalistka Siggy Davis oraz legenda polskiej sceny – Grażyna Łobaszewska.

3 maja przyniesie finał pełen jazzu, fusion i elektroniki – wystąpią Martin Brunner Trio, Maciej Sikała oraz

kultowy zespół SBB w oryginalnym składzie. Partnerem wydarzenia jest Program 1 Polskiego Radia oraz Radio Kraków, które będą nadawały bezpośrednio z Zakopanego. Wiosna Jazzowa to nie tylko koncerty, ale także niepowtarzalna atmosfera, piękno Tatr i muzyczne emocje na najwyższym poziomie. Jeśli jazz na szczytach – to tylko w Zakopanem. Bilety dostępne na stronie www.zakopane-sklep.pl Więcej informacji na www.festiwale.zakopane.pl/wiosna-jazzowa

Wydarzenie dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu „Muzyka”, realizowanego przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca.



REKLAMA

0011496701

Łódź, ul. Inflancka 52
tel. 42 659 99 77
www.kmmokno.pl

OKNA Z PCV i ALU

ŻALUZJE, ROLETY i BRAMY

Najlepsze życzenia
święteczne
Naszemu Klientom
składa

**NASZE
DOBRE
ŁÓDZKIE**

ZNAK JAKOŚCI

NOWOCZESNE OKNA DLA CIEBIE I TWOJEJ RODZINY

Wołodimir Zełenski chciałby pokoju na czas świąt wielkanocnych

Daniel Świerżewski
Ukraina

Prezydent Ukrainy Wołodimir Zełenski omówił w środę z brytyjskim premierem Keirem Starmerem kwestię zawieszenia broni w wojnie z Rosją na czas świąt wielkanocnych.

„Rozmawiałem z premierem Wielkiej Brytanii Keirem Starmerem na temat naszej współpracy z partnerami w celu zakończenia wojny, a w szczególności o kontaktach z amerykańskim zespołem. Zaproponowaliśmy zawieszenie broni na czas świąt wielkanocnych i liczymy, że Stany Zjednoczone nas w tym wesprą” - napisał Zełenski w komunikatorze Telegram.

Według prezydenta Ukraina robi wszystko, aby dyplomacja przyniosła efekty, „ale ze strony Rosji nie widzimy żadnej gotowości; jedynie presja i stanowczość partnerów oraz wytrwałość naszych żołnierzy mogą zmienić ich nastawienie”.

Zełenski poinformował również Starmera o sytuacji na fron-



FOT. PAP/PA/SEGEY DOLZHENKO

Wojna w Ukrainie trwa już od 2022 roku, prezydent Zełenski chciałby spokoju w czasie świąt wielkanocnych

cie, gdzie - według prezydenta - ukraińskie „pozycje są już znacznie silniejsze”.

Prezydent wspomniał również o swych niedawnych spotkaniach na Bliskim Wschodzie oraz o porozumieniach mających na celu lepszą ochronę życia ludzkiego.

„Ukraińskie doświadczenie i wiedzę specjalistyczną należy przenieść na całą Europę: to nasza wspólna gwarancja bezpieczeństwa” - zaznaczył.

Grzegorz Kuczyński
Stany Zjednoczone

Z Centrum Kosmicznego im. Kennedy'ego na Florydzie wystartowała załogowa misja NASA na orbitę Księżyca - Artemis II, pierwsza taka misja księżycowa z udziałem ludzi od 53 lat.

Czteroosobowa załoga wystartowała z Centrum Kosmicznego im. Kennedy'ego NASA na wyspie Merritt Island na Florydzie. Wyprawa ta utoruje drogę dla przyszłych misji Artemis, w ramach których astronauta mogą w końcu postawić stopę na Księżycu i zbudować stałą bazę księżycową.

Planowana na godz. 18:24 czasu lokalnego (czwartek 2 kwietnia godz. 00:24 czasu środkowoeuropejskiego) misja wystartowała z około 10-minutowym opóźnieniem.

Około osiem minut po starcie z Centrum Kennedy'ego rakietą SLS (Space Launch System) ze statkiem Orion i załogą znalazła się w przestrzeni kosmicznej. Wyłączono silniki pierwszego stop-



FOT. PAP/PA/CRISTOBAL HERRERA-ULASHKEVICH

Misja Artemis II ma potrwać 10 dni. Szóstego dnia Artemis II zbliży się do Księżyca na najmniejszą odległość podczas tego lotu

nia, po czym nastąpiła separacja pierwszego i drugiego stopnia. Misja ma potrwać 10 dni..

Artemis II zabierze czworo astronautów, w tym kobietę, w 10-dniową podróż wokół Księżyca. 1 kwietnia to pierwsza możliwa data startu, z oknem czasowym między 18:24 a 20:24 czasu wschodnioamerykańskiego (sześć godzin różnicy

wobec czasu w Polsce), a potencjalne daty rezerwowe to okres od 2 do 6 kwietnia.

Według NASA prognoza pogody na środę wskazuje na 80% prawdopodobieństwa sprzyjających warunków pogodowych. Główne obawy związane z pogodą dotyczą zachmurzenia i potencjalnych silnych wiatrów na ziemi.

Dzień 1 to start, a dni od 2 do 4 to lot w kierunku Księżyca. Piąty dzień to przelot obok Księżyca. Statek kosmiczny minie odległą stronę Księżyca w odległości około 7500 km. Będzie to najdalej, jak kiedykolwiek człowiek dotarł w przestrzeni kosmicznej. Między 6 a 10 dniem odbędzie się powrót astronautów i wejście w atmosferę ziemską.

Żałoga Artemis II będzie składać się z czterech astronautów: Victora Glovera, Christiny Hammock Koch i Reida Wisemana z NASA oraz Jeremy'ego Hansena z Kanadyjskiej Agencji Kosmicznej. Koch będzie pierwszą kobietą, a Glover pierwszą osobą nie o białym kolorze skóry, która poleci na Księżyc.

Wiseman jest dowódcą misji, odpowiedzialnym za ogólną realizację, bezpieczeństwo i sukces misji. Glover jest pilotem odpowiedzialnym za sterowanie statkiem kosmicznym. Koch i Hansen są specjalistami misji, odpowiedzialnymi za przeprowadzanie eksperymentów naukowych, obsługę specjalistycznego sprzętu oraz wykonywanie spacerów kosmicznych. PAP

REKLAMA

0011497798

REKLAMA

0011505085



W tym wyjątkowym czasie

Święt Zmartwychwstania Pańskiego

życzymy Państwu, aby Chrystus Zmartwychwstały
napełnił serca pokojem i nadzieją.

Niech Jego obecność umacnia w codzienności, obdarza zdrowiem
oraz daje siłę i radość na każdy dzień.

Niech światło Wielkanocy towarzyszy Państwu
przez cały nadchodzący rok.

Życzy Zarząd, Rada Nadzorcza oraz Pracownicy
Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie

SGB Rejonowy Bank Spółdzielczy
w Lututowie



KALCHEM
www.kalchem.com.pl



OTWIERAMY NOWY ODDZIAŁ

ZAPRASZAMY NA DNI OTWARTE
9.04.2026, godz. 11:00

W PROGRAMIE:
POKAZY MASZYN ROLNICZYCH
WYSTĘPY ARTYSTYCZNE
CATERING

Szadów Księży 1D 62-700 Turek

WSTĘP WOLNY!

(J 1, 5): Światłość w ciemności świeci

PULS
#210



Jak napisał ewangelista Św. Mateusz: „Pod wieczór przyszedł zamożny człowiek z Arymatei, imieniem Józef, który też był uczniem Jezusa. On udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Wówczas Piłat kazał je wydać. Józef zabrał ciało, owinał je w czyste płótno i złożył w swoim nowym grobie, który kazał wykuć w skale. Przed wejściem do grobu zatoczył duży kamień i odszedł” (Mt 27,57-61).

Józef u Piłata

Można zasadnie spytać: dlaczego Józef z Arymatei musiał udać się do Piłata i poprosić o ciało Jezusa, by móc je pogrzebać? Wynika to wprost z faktu, że w starożytności pozbawienie życia skazanego – w tym przypadku Jezusa – nie było równoznaczne z końcem kary. Prawo rzymskie przewidywało dla ukrzyżowanego dodatkową, poniżającą karę – utratę czci. Zdarzało się więc, że pozostawiali jego ciało na krzyżu przez kilka dni, wystawiając je na pożarcie przez ptaki.

Prawo rzymskie przewidywało co prawda wydanie ciała straconego skazańca jego krewnym, jednak w praktyce nie było to łatwe do zrealizowania. W świetle religii żydowskiej było to uważane za barbarzyństwo, bowiem nawet największy zbrodniarz nosił w swoim ciele obraz i podobieństwo Boże.

W Księdze Powtórzonego Prawa (21,22-23) czytamy: „Jeśli ktoś popełni zbrodnię podlegającą karze śmierci, zostanie stracony i powieszysz go na drzewie – trup nie będzie wisiał na drzewie przez noc, lecz tegoż dnia musisz go pogrzebać. Bo wiszący jest przeklęty przez Boga. Nie zanieczyszczisz swej ziemi, danej ci przez Pana, Boga twego, w posiadanie”.

Zmarły w 2012 r. biblista ks. prof. Stanisław Bielecki twierdził, że tłumaczyło to postawę Żydów po ukrzyżowaniu Jezusa, opisaną przez św. Jana: „Ponieważ był to dzień Przygotowania, aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w szabat – ów bowiem dzień szabatu był wielkim świętem – Żydzi prosili Piłata, aby ukrzyżowanym połamano golenie i usunięto ich ciała” (J 19,31).

Jezusa ukrzyżowano w szóstym dniu tygodnia, a ostatnim przed Paschą, w którym czyniono przygotowania do jej spożycia. Zakaz wykonywania jakichkolwiek prac związany z obchodem Paschy nakazywał pośpiech, gdyż obowiązywał on już w przeddzień święta od zachodu słońca.

Stąd wynikła prośba Żydów do Piłata, by przyspieszono śmierć ukrzyżowanych. Wiemy, że Rzymianie uwzględnił tę prośbę Żydów. „Przyszli żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz gdy podeszli do Jezusa

Wszyscy czterej Ewangelisci zgodnie i w miarę precyzyjnie podają, w jakich okolicznościach i w jaki sposób dokonano pogrzebania ciała Ukrzyżowanego

Mariusz Grabowski

OBYCZAJE POGRZEBOWE W PALESTYNIE CZASÓW JEZUSA

i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda” (J 19,32-34).

Wyścig z czasem

Po otrzymaniu zgody od Piłata można było przystąpić do obrzędów pogrzebowych. Zdjęciem ciała z krzyża i jego pogrzebaniem zajmowali się wyłącznie mężczyźni. Ewangelista Marek i Łukasz zaznaczają, że to Józef z Arymatei zjął z krzyża ciało Jezusa (Mk 15,46; Łk 23,52), zaś Jan, gdy pisze ogólnikowo „zabrali ciało Jezusa” (J 19,40) miał na uwadze przynajmniej udział Nikodema.

Znów oddajmy głos ks. Bieleckiemu: „Prawo żydowskie nakazywało grzebanie zmarłych jak najszybciej (...) zwyczajowo pogrzeb odbywał się w osiem godzin po zgonie. W normalnych okolicznościach ciało zmarłego przygotowywano do pogrzebu w domu. W przypadku Jezusa trzeba było to uczynić na miejscu kazi, w ogrodzie, za miastem, gdyż czas naglił. Dlatego pogrzeb Jezusa ograniczono do najważniejszych czynności”.

Do owych najważniejszych należało: owinięcie ciała w płótno, zaniesienie do grobu na rękach, złożenie w grobie i zamknięcie kamieniem.

Ciała Jezusa prawdopodobnie przed pochówkiem nie obmyto, bowiem w przypadku gwałtownej śmierci (połączonej z upływem krwi) nie było takiej praktyki. Następnie owinięto ciało w płótno, co potwierdza św. Mateusz: „Józef zabrał ciało, owinał je w czyste płótno” (27, 59). Zwykle ciało owijano w prześcieradło, a poszczególne warstwy przesypywano wonnościami. Twarz zakrywano chustą, ręce zaś i nogi przewiązywano opaskami, co z kolei potwierdza św. Jan opisujący wskrzeszenie Łazarza: „Wyszedł zmarły, mając nogi i ręce powiązane opaskami, a twarz jego była zawinięta chustą” (J 11,44).

Św. Jan, pisząc o Piotrze w grobie Jezusa po zmarłych

wstaniu, zaznacza: „wszedł do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótno oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu” (J 20,7). Prawdopodobnie zatem ciało Jezusa nie było owinięte „spiralnie”, lecz na jednej czę-

ści długiego płótna ułożono ciało Jezusa, drugą natomiast częścią je przykryto. Następnie płótno zginano po brzegach i umacniano opaskami.

Ile można wypić?

Spójrzmy na ówczesne obyczaje żydowskie odnoszące się

do pogrzebów. Jednym z nich było oplakiwanie zmarłych przez grupę żałobników. Najmniejsza ich grupa składała się z dwóch osób grających na fletach oraz kobiety prowadzącej śpiew antyfon. Wyrazem żałoby był niekiedy gest rozdarcia szaty, nałożenie szaty z szorstkiego materiału, zrzucenie obuwia, przykrycie brody przez mężczyzn lub całej twarzy, położenie rąk na głowie i obracanie głową bądź całym ciałem. Jeśli ktoś trwał w stanie żałoby w święto Paschy, winien poddać się dodatkowo kąpieli rytualnej.

Po pogrzebie rodzina i przyjaciele zmarłego gromadzili się na uczcie, zwanej „chlebem płaczących”. Sanhedryn skrzętnie ustalił ilość wina, które można było wypić podczas takiej uczty. Rozpoczął się trwający 30 dni okres żałoby. W pierwszych jego dniach najbliżsi zmarłego nie odpowiadali na powitania, nie używali filakterii podczas modlitwy i niekiedy ubierali się w „saq”, czyli wór pokutny.

Tu istotna uwaga: biblista ks. Mariusz Rosik twierdzi, że zwyczaj ten pochodzi już z wczesnych czasów rabinackich, czyli z czasów po zburzeniu Świątyni, ale najstarsze jej zręby ukształtowane były z pewnością już za czasów Chrystusa.

Jezusa pogrzebano w miejscu niezbyt odległym od miejsca ukrzyżowania – w grobowcu Józefa z Arymatei. Jak podają Ewangelie, znajdował się on w ogrodzie, był wykuty w skale i był on nowy, co znaczy że jeszcze nikt nie spoczywał

Dane o grobie Jezusa potwierdzają wykopaliska w Ziemi Świętej. Spośród różnych rodzajów grobowców znanych w czasach Nowego Testamentu na uwagę zasługuje taki, który składał się z dwóch komnat. Pierwsza z nich stanowiła rodzaj przedsionka, ciało natomiast znajdowało się w drugiej komorze złożone na ławie wykutej w skale.

Wejście do drugiej komory zazwyczaj zamykał okrągły kamień, który można było przetać na lewo lub na prawo wzdłuż dwóch podtrzymywa-

czy, z których jeden umieszczony był na dole, drugi zaś u góry. W tym kontekście zrozumiałe jest szczegól z pogrzebu Jezusa: Józef z Arymatei „przed wejściem do grobu zatoczył duży kamień” (Mt 27,60).

Wiemy od historyków i archeologów, że co bogatsi Żydzi urządzali niekiedy przed wejściem do grobu dziedziniec, na którym hodowano kwiaty i ozdobne krzewy. Czasem wejścia do grobów były wyciosane w skale i przypominały portale eleganckich domów. Drzwi robiono z drewna lub kuto z kamienia. Do Palestyny zawędrował też z Rzymu zwyczaj stawiania nagrobnych pomników. Na ścianach żydowskich grobów zachowały się też symbole religijne: np. menory, i świeczki; wieńce, ptaki czy owoce.

Ks. Rosik pisze, że lampy pozostawiane obok zmarłych stanowiły „symbol światłości”, która ma ich prowadzić po krainie cieni, zaś biżuteria miała zyskać przychylność wyższych mocy, z którymi zmarłym przyjdzie się spotkać. Ta ostatnia nierzadko padała łupem rabusiów.

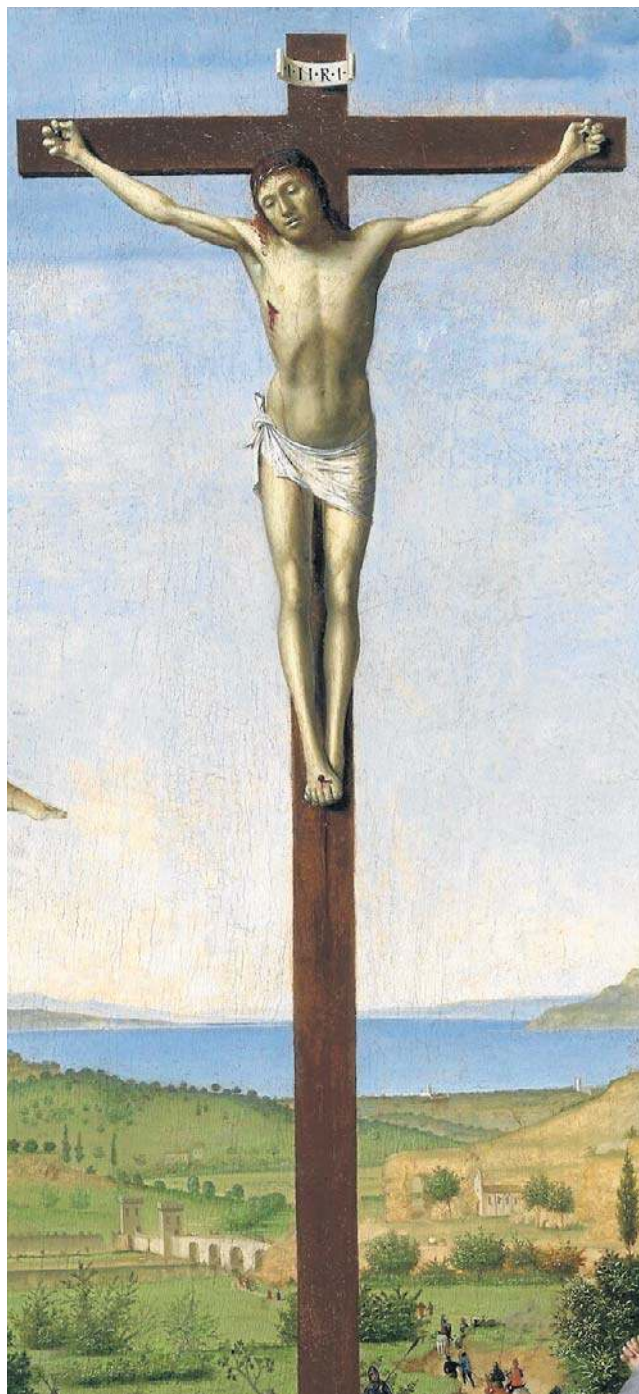
Żydowski historyk Józef Flawiusz opowiada o karze, która spotkała płądrujących groby królewskie w Jerozolimie żołnierzy Heroda, czego zresztą dokonywali na polecenie i pod przywództwem samego króla: „Otóż Herod (...) słyszał już dawniej, że Hirkan, jego poprzednik na tronie królewskim, otworzył grób Dawida i zabrał stamtąd trzy tysiące talentów srebra... Chcąc grobowiec dokładnie przeszukać, postanowił dotrzeć aż do trumien, gdzie spoczywały ciała Dawida i Salomona. Stracił jednak dwóch strażników, których, gdy wchodzili, miał ogarnąć ogień buchający z wnętrza”.

Oliwki z czasów Jezusa

Grób Chrystusa w Jerozolimie ma kilka istotnych szczegółów charakterystycznych dla grobowca odstąpionego przez Józefa z Arymatei. Np. aby zajrzeć do wnętrza grobu, trzeba się pochylić, podobnie jak to uczynił drugi uczeń z fragmentu Ewangelii św. Jana.

Wiosną 2025 r., pod Bazyliką Grobu Świętego, naukowcy z Uniwersytetu Sapienza w Rzymie odkryli szczytki roślin: drzewek oliwnych i winorośli, które mogą mieć nawet 2 tys. lat. Odkrycie jest zgodne z Ewangelią św. Jana, która dokładnie opisuje ogród, w pobliżu którego został ukrzyżowany Jezus, wraz z nowym grobem, w którym miało zostać złożone jego ciało.

Potwierdza to argumenty historyków Kościoła, wedle których cesarz Konstantyn dokładnie wiedział, który grób należy do Chrystusa. I dlatego w tym miejscu, po przyjęciu chrześcijaństwa, zbudował bazylikę, by upamiętnić jego śmierć i odizolować od pozostałych mogił.



Antonella da Messina „Ukrzyżowanie”. Obraz z 1475 r. Obecnie znajduje się w zasobach Królewskiego Muzeum Sztuk Pięknych w Antwerpii

FOT. DOMENA PUBLICZNA

Swięty Mateusz, opowiadając epizod o żądaniu znaku z nieba skierowanym do Jezusa, rozpoczynając go słowami: „Przystąpili do Niego faryzeusze i saduceusze, i wystawiając Go na próbę, prosili o ukazanie znaku z nieba” (Mt 16,1).

Pobożni i ci mniej

Żydowski historyk Józef Flawiusz w swej „Wojnie żydowskiej” zapisał: „Są bowiem u Żydów trzy rodzaje uprawianej filozofii: zwolennicy jednej zwą się faryzeuszami, drugiej - saduceuszami, a trzeciej - eseneńczykami. Ci ostatni cieszą się opinią wielce świętobliwych”. W powszechnej do dziś opinii faryzeusze i saduceusze byli zawsze sprzymierzeńcami w swej wrogości do Jezusa. Tymczasem obydwie stronnictwa jeszcze większą niechęć żywiły do siebie nawzajem.

Eseneńczycy z Qumran nad Morzem Martwym byli w tej kwestii bardziej zdystansowani. Dowodzi to, że judaizm, jako religia pozbawiona dogmatów w chrześcijańskim rozumieniu tego słowa, sprzyjał powstawaniu różnych ugrupowań o charakterze religijnym, które odznaczały się nie tylko różnym stopniem politycznego zaangażowania, ale tolerancją na teologiczne nowości.

Faryzeusze, saduceusze i eseneńczycy nie byli jedyni. Dodajmy do nich sięgających po terror zelotów, sykaryjczyków, czyli ich jeszcze bardziej radykalny odłam, i herodian, którzy uważali Heroda Wielkiego za swojego mesjasza. Swoją rolę w religijny mikś mieli także mieszkający w Egipcie tzw. terapeuci, którzy prowadzili życie zbliżone do monastycznego. Byli tak pobożni, że Euzebiusz z Cezarei w swojej „Historii kościelnej” uznał ich za pierwszych mnichów chrześcijańskich.

Większość pobożnych Żydów nie była jednak formalnie ani faryzeuszami, ani saduceuszami, ani nie należała do innych ugrupowań. Ulegali silniejszemu lub słabszemu wpływowi, argumentacjom i poglądom głoszonym przez członków poszczególnych ugrupowań.

Najważniejsze Prawo

Największe, jak się powszechnie przypuszcza, wpływy na kształt instytucji religijnych i na myśl teologiczną judaizmu w czasach Jezusa mieli faryzeusze. Flawiusz wspomina o ich istnieniu już za czasów Jonatana (161-143 r. przed Chrystusem). Kiedy na arenie politycznej Palestyny pojawili się Rzymianie, ich rola znacznie zmalała, nie zeszli jednak całkowicie ze sceny politycznej.

Nazwa ugrupowania pochodzi od hebrajskiego słowa „oddzielony”, „odseparowany”. Jej rodowód nie jest znany, naj-



Jean Tissot „Jezus wystawiony na próbę przez faryzeuszy i eseneńczyków”. Ten obraz powstał we Francji w latach 1886-1894. Obecnie można go oglądać w Brooklyńskim Muzeum w Stanach Zjednoczonych

FARYZEUSZE, SADUCEUSZE, ESSEŃCZYCY. RELIGIJNA PANORAMA PALESTYNY ZA CZASÓW CHRYSTUSA

To głównie te trzy stronnictwa dominowały w ówczesnej Ziemi Świętej. Wszystkie były uwikłane politycznie, ale dwa pierwsze uznały naukę Chrystusa za wroga i niebezpieczną

Mariusz Grabowski

częściej jednak uważa się, że przylgnęła ona do tych, którzy oddzielali się od innych niezwykle silnym przylgnięciem do Prawa Starego Testamentu. Faryzeusze zwracali największą uwagę na zachowanie przepisów Prawa w każdym szczególe. Sądzili, że Bóg dał Mojżeszowi nie tylko Torę, ale także tradycję ustną przekazywaną z pokolenia na pokolenie.

Od strony eschatologicznej faryzeusze pełni byli nadzieję na indywidualne przetrwanie: człowiek po śmierci zmarłych wstaje w swym własnym ciele i wciąż - zgodnie z Platonem - posiada duszę nieśmiertelną, która zasługuje na szczęście w niebie lub potępienie w piekle, w zależności od doczesnych poczyną. Wierzyli więc w sąd ostateczny i wieczną nagrodę lub potępienie po śmierci. Uznawali także istnienie substancji duchowych - aniołów, czemu z kolei zdecydowanie sprzeciwiali się saduceusze.

Faryzeusze przyglądali się Jezusowi, jego uczniom i jego nauce bardzo uważnie. Dlatego też w Ewangeliach jest przez nich nieustannie obserwowany, atakowany za działalność, za różne wypowiedzi, za kontakty choćby z grzesznikami, celnikami, Samarytanami i po-

ganami. Jezus wciąż odpowiada na ich zarzuty, pułapki, groźby, czy nawet na zamachy na swoje życie.

Niekiedy sam atakuje i prowokuje, a nawet grozi w najsilniejszych słowach: „Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczystych szatach, lubią pozdrowienia na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach. Objadają domy wdów i dla pozorów odprawiają długie modlitwy. Ci tam surowszy dostaną wyrok” (Mk 12,38-40). W innym miejscu: „Wężu, plemię żmijowe, jak wy możecie ujść potępienia w piekle?” (Mt 23-32).

Już po zburzeniu świątyni ruch faryzeuszy przejął niemal pełną kontrolę nad Żydami w Judei i żydowską diasporą. Większość faryzejskich „uczonych w piśmie” wyemigrowała razem z żydowskimi wygnańcami do Babilonii i Egiptu, a część pozostała w Palestynie. Dzięki właśnie faryzeuszom prawo ustne zostało przekazane, rozszerzone, na nowo sformułowane i w końcu skodyfikowane w Misznie (ok. 200 roku po Chrystusie), a potem w uzupełnionym Talmudzie. Tak narodził się rabinizm.

Nieuprzejmi, aroganccy

Mniej wpływowi od faryzeuszy byli saduceusze, w gronie których znajdowało się wielu przedstawicieli ówczesnych możnych elit, zwykle sprzyjających Rzymowi. Niektórzy wywodzą saduceuszy od Sadoka, kapłana o znacznych wpływach politycznych za czasów Dawida, inni zaś wolą odwołać się do hebrajskiego przymiotnika „saddiq”, co znaczy „sprawiedliwy”. Stronnictwo powstało niemal jako współczesne narodzinom faryzeizmu, a więc w II wieku przed Chrystusem.

Saduceusze w zasadniczych punktach dzielali doktrynę judaizmu: Bóg wybrał Izraela, a Izraelici winni są posłuszeństwo Prawu. Ale można odnieść wrażenie, że w przekonaniu saduceuszy sporo jest elementów protodeizmu - dobro i zło, pomyślność i nieszczęście zależą w przeważającej mierze od woli człowieka.

Potwierdza to Flawiusz: „Saduceusze, stanowiący drugi zakon, w ogóle nie uznają losu, a Bóg według nich jest poza możliwością czynienia jakiegokolwiek zła lub nawet oglądania go. Utrzymują, że ludzie mogą czynić wybór pomiędzy

dobrem a złem i tylko od woli każdego z nich zależy, czy pójdzie jedną, czy drugą drogą. Odrzucają jednak nieśmiertelność dusz, odbieranie kary lub nagrody w Hadesie”.

Co ważne: saduceusze odrzucali wiarę w nieśmiertelność dusz, negując tym samym zmartwychwstanie i sąd ostateczny. Podobnie było z koncepcjami mistycznymi oraz mesjanizmem. Nie przyjmowali też innych pism Biblii Hebrajskiej poza Pięcioksięgiem ani tradycji ustnej. W Dziejach Apostolskich czytamy: „Saduceusze bowiem mówią, że nie ma zmartwychwstania, ani anioła, ani ducha, a faryzeusze uznają jedno i drugie”.

Można by to nazwać - używając dzisiejszych pojęć - judaizmem reformowanym. W Nowym Testamencie przedstawiciele saduceuszy to głównie wyżsi kapłani i arcykapłani w świątyni jerozolimskiej. Zajmowali większość z 70 miejsc w radzie rządzącej zwanej Sanhedrynem, co nie znaczy, że przez większość czasu nie musieli zgadzać się z pomysłami mniejszości faryzejskiej, ponieważ ci byli bardziej popularni wśród mas.

Ponieważ saduceusze nie pozostawili po sobie żadne-

go pisemnego świadectwa, wszystko, co wiemy o tym, w co wierzyli i co robili, znajduje się w Biblii i źródłach z drugiej ręki. Według większości zapisów historycznych saduceusze byli nieuprzejmi, aroganccy, żądni władzy i szybko spierali się z tymi, którzy się z nimi nie zgadzali. Zniknęli po przegranej antyryzymskim powstaniu (66-70 r. po Chrystusie), zburzeniu świątyni przez Tytusa i rozproszeniu Żydów.

Benedykt zadziwia

Jakkolwiek dziwne to zabrzmieć, nauczanie Jezusa zdecydowanie bliższe jest poglądom faryzejskim niż saducejskim. Stąd też między Jezusem a faryzeuszami nie zawsze panowały wrogie relacje - to właśnie faryzeusza o imieniu Nikodem podczas nocnej rozmowy Jezus przekonywał o miłości Boga: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16).

Jeszcze do niedawna teologowie i historycy nie traktowali też poważnie teorii, że Jezus miał bliskie relacje z eseneńczykami. Ci bowiem raczej unikali kontaktów ze świątynią i żyli w wyodrębnionych zamkniętych społecznościach, które cechowała na poły komunistyczna wspólnota dóbr materialnych, czystość rytualna (w tym celibat) i ścisłe podporządkowanie się wewnętrznej hierarchii władzy.

Lecz w kwietniu 2007 roku wiernych zelektryzowały słowa Benedykta XVI, który w homilii wygłoszonej w Wielki Czwartek zauważył, że „jest wielce prawdopodobne, że Jezus celebrował Paschę według kalendarza i zgodnie ze zwyczajami eseneńczyków”.

Papież nawiązał tym samym do istniejącej w Ewangeliach tzw. pozornej przeciwności, odnoszącej się do dnia śmierci Jezusa. Szukając jej wyjaśnienia w wielkoczwartkowym kazaniu, papież stwierdził, że Jezus spożywał Ostatnią Wieczerzę według zwyczajów wspólnoty z Qumran.

Powstają w związku z tym pytania: dlaczego tak postąpił? Jaka była prawdziwa relacja Jezusa z eseneńczykami? Dlaczego nie wspomina się o nich w Nowym Testamencie? A także: jaki był związek Jezusa z Janem Chrzcicielem, który głosił swoją proroczą naukę w pobliżu Qumran?

Pytania te wciąż czekają na swoje odpowiedzi i być może nigdy ich nie dostaniemy. Eseneńczycy zniknęli bowiem ze sceny dziejów za czasów powstania antyryzymskiego i krwawej pacyfikacji Judei przez Tytusa. Po tych wydarzeniach nie znaleziono już żadnych śladów dotyczących tego ugrupowania.

O. PATTON: TRZEBA „ODSAKRALIZOWAĆ” I ZEŚWIECCZYĆ WŁADZĘ POLITYCZNĄ

Na Bliskim Wschodzie dzieje się to, co po upadku muru berlińskiego. Upadły świeckie ideologie, a ci, którzy sprawują władzę, zaczęli instrumentalizować religie, aby budować tożsamość i podziały - mówi o. Francesco Patton, autor medytacji Drogi Krzyżowej na Wielki Piątek w Koloseum, były Kustosz Ziemi Świętej

Roberto Cetera, „L'Osservatore Romano”

Ojciec Francesco, Papież powierzył Ojcu przygotowanie medytacji, które będą towarzyszyć Drodze Krzyżowej w Wielki Piątek w Koloseum.

Jest to jednoznaczny znak troski Ojca Świętego o Ziemię Świętą i o tragedie, które dotykają kraje Bliskiego Wschodu. Leon XIV, od dnia swojego wyboru, nieustannie wzywa do daru pokoju. Wyrażał bliskość i solidarność nie tylko wobec Ziemi Świętej, lecz także wobec wszystkich krajów, narodów i osób cierpiących z powodu wojny. Jest to zresztą linia Kościoła od ponad 100 lat, odkąd 1 sierpnia 1917 roku Benedykt XV odmówił błogosławienia armii, nazwał toczącą się wojnę „bezsensowną rzezią” i wezwał przywódców państw walczących do osiągnięcia sprawiedliwego i trwałego pokoju poprzez negocjacje, poszanowanie prawa międzynarodowego, zwrot okupowanych terytoriów, przywrócenie swobody przemieszczania się oraz rozbrojenie, które uwolni zasoby na rzecz dobra wspólnego i rozwoju.

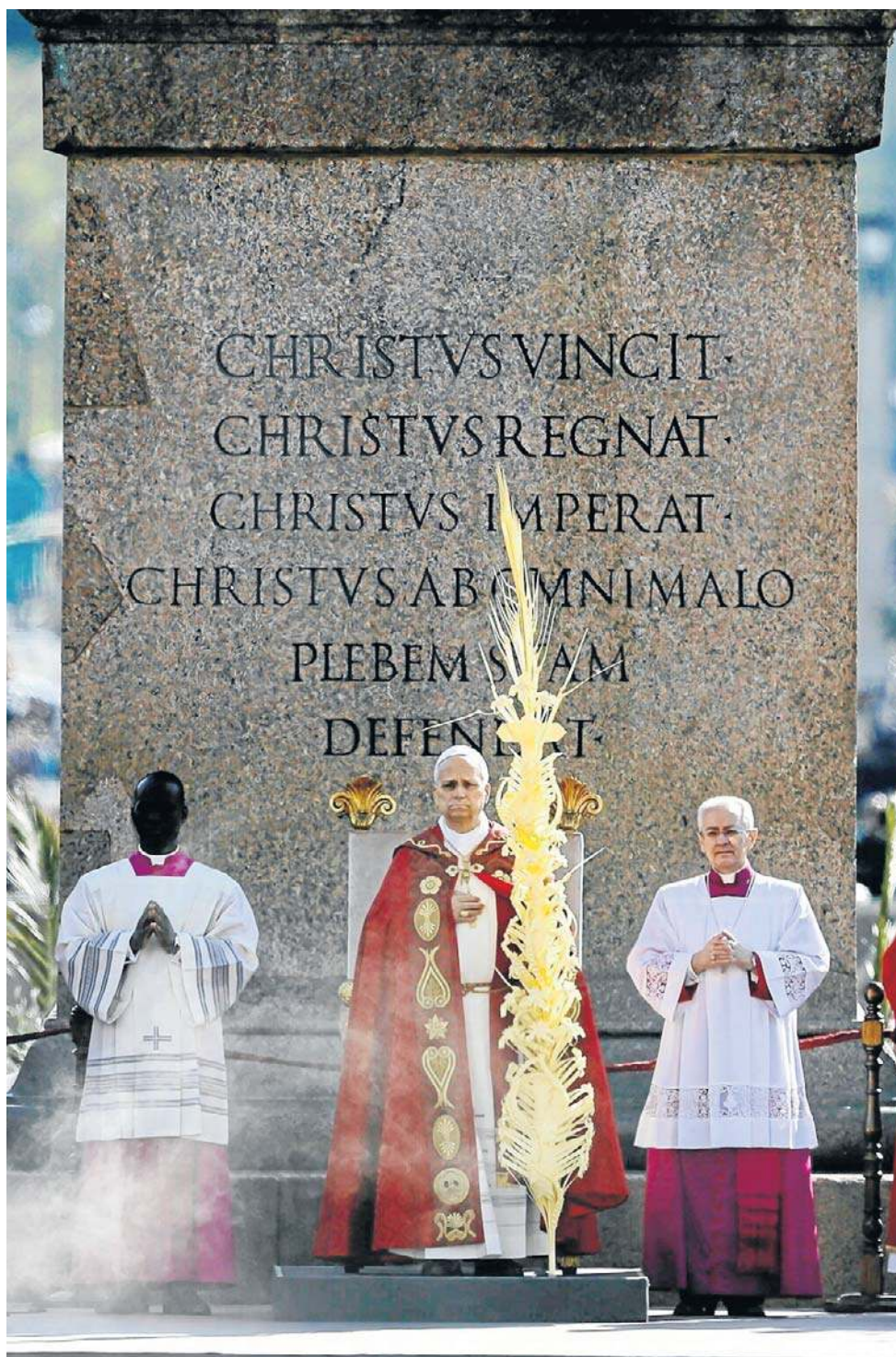
Od tamtej pory Kościół zawsze okazywał bliskość ludom doświadczonym przez wojnę i wielokrotnie powtarzał potępienie konfliktów zbrojnych, które nadal pozostają „bezsensowną rzezią”. Niemal w każdą niedzielę po modlitwie Anioł Pański oraz w każdą środę po katechezie podczas audycji ogólnej papież Prevoost podkreślał konieczność dążenia do pokoju - powtarzam - nie tylko w Ziemi Świętej, lecz we wszystkich krajach (jest ich około 60), które są obecnie uwięzione w krwawej wojnie. W ubiegłą niedzielę użył bardzo mocnych słów, odrzucając przymoc dokonywaną w imię Boga, mówiąc, że Bóg nie wysłuchuje modlitwy wojowników mających ręce splamione krwią.

Wyobrażam sobie, że otrzymanie tego zaproszenia było dla Ojca zaskoczeniem.

Było to bardzo duże zaskoczenie. W praktyce skontaktowałem się ze mną Sekretariat Stanu, informując, że Ojciec Święty - w związku z osiemsetną rocznicą śmierci św. Franciszka z Asyżu - polecił zwrócić się do mnie z prośbą o przygotowanie medytacji. To mnie zarazem onieśmieliło i zaszczyciło.

Co najbardziej inspirowało Ojca podczas pisania tych medytacji?

Czerpałem inspirację z tekstów Ewangelii, ze szczególnym uwzględnieniem Ewangelisty Jana, który ma przenikliwe spojrzenie na tajemnicę Męki Pańskiej; a także z „Pism” św. Franciszka, które są skarbnicą duchowości chrześcijańskiej. W rozważaniach i modlitwach widać wyraźnie, że inspiracja pochodzi również z aktualnej rzeczywistości oraz z konkretnych osób, w których - w ciągu tych lat - mogłem dostrzec postacie Drogi Krzyżowej. Tam, gdzie mówię o cierpieniu matek i kobiet, w tle wyraźnie obecne są kobiety, o których pisał także „L'Osservatore Romano”, i które dziś uosabiają postać Maryi, Weroniki czy kobiet jerozolimskich. Za refleksją o wypaczonej koncepcji władzy i jej nadużywaniu stoją wydarzenia ze współczesnych wiadomości międzynarodowych, widoczne dla wszystkich; Szymon z Cyreny ma twarz wielu wolontariuszy i pracowników humanitarnych (a także ludzi mediów), których spotkałem w tych latach i którzy ryzykowali życie, aby zatroszczyć się o innych lub ukazać prawdę - nawet nie będąc chrześcijanami. Jednak w rozważaniach konkretne sytuacje, które są przywoływane, nie mają na celu



Papież Leon XIV podczas Niedzieli Palmowej w Watykanie

wydawania osądu o poszczególnych osobach, lecz zapraszają do refleksji, do stawiania pytań i - jeśli to konieczne - także do zmiany. Przesłanie ma zasadniczo charakter religijny i chce wyrazić bliskość Jezusa Chrystusa, jako wcielonego Syna Bożego, wobec każdej osoby ludzkiej. Starałem się, aby Droga Krzyżowa w Koloseum była inspirowana Drogą Krzyżową, którą w każdy piątek przechodzimy wzdłuż Via Dolorosa, a zarazem czerpała z duchowości św. Franciszka, by pomóc wierzącym „iść śladami Jezusa”, a niewierzącym odkryć, że Jezusowi zależy na każdym z nas i że w Nim może znaleźć nadzieję oraz sens życia także ten, kto już je utracił.

Moim pragnieniem jest, aby spotykając Jezusa Chrystusa i idąc za Nim ku Kalwarii, każda osoba odczuła Jego bliskość i Jego miłość; aby dostrzegła, że Jezus Chrystus oddał życie za każdego z nas i pragnie prowadzić każdego z nas, by „powrócić do Ojca” razem z Nim, odnaleźć pełnię życia dzięki Niemu i przeżywać ludzką kondycję - ograniczoną i śmiertelną - w perspektywie Paschy, Zmartwychwstania, życia wiecznego oraz udziału w samym życiu Boga.

Posługa ojca obejmowała w ciągu dziewięciu lat wydarcie o wielkiej wadze: wojnę domową w Syrii, pandemię Covid, wojnę w Gazie. Teraz, po zakończeniu swojej misji, zdecydował się Ojciec pozostać - jako zwykły zakonnik - w Ziemi Świętej: na górze, z której Mojżesz mógł ją jedynie zobaczyć. Dlaczego wybrał Ojciec właśnie górę Nebo?

Dokładniej mówiąc, wyraziłem gotowość zamieszkania na Górze Nebo. Po wielu latach spędzonych na posługach związa-

ných z władzą i zarządzaniem odczuwałem potrzebę powrotu do życia jako zwykły brat mniejszy. Życie w małej, nieco peryferyjnej wspólnotie pozwala mi odzyskać bardziej regularny rytm modlitwy, powrócić do studiów, służyć pielgrzymom oraz wykonywać proste, pokorne posługi. Poza tym Góra Nebo zawsze mnie fascynowała - zarówno dlatego, że jest związana z postacią św. Mojżesza, niezwykle bogatą duchowo, którą chciałbym jeszcze lepiej zgłębić, jak i dlatego, że przez wieki miejsce to było klasztorem i sanktuarium bizantyjskim, później pochłoniętym przez dzieje historii i popadłym w ruinę, aż wreszcie odrodzonym sto lat temu dzięki braciom z Kustodii Ziemi Świętej. To oni tutaj, w Jordanii, potrafili nawiązać przyjaźń z rodziną beduińską, która była właścicielem tego miejsca i która po sprzedaży terenu Kustodii w 1932 roku pozostała z nami we współpracy. Jest to miejsce spotkania dla wszystkich i ze wszystkimi, odwiedzane przez chrześcijan i muzułmanów, gdzie każdy może oddychać atmosferą wiary i pokoju, jaką ono przekazuje, i gdzie wszyscy mogą otrzymać „uzdrowienie ciała i duszy”, jak mówił pielgrzym z V wieku.

Chrześcijanie w Ziemi Świętej przeżywają codzienną Droę

krzyżową, której coraz częstszym skutkiem jest emigracja. Jak można być solą ziemi w takich warunkach?

Jest to bardzo trudne, ale nie niemożliwe. Chrześcijanie żyjący dziś w Ziemi Świętej są bardzo podobni do chrześcijan pierwszego pokolenia - mają te same zalety i te same ograniczenia, a prawdopodobnie także to samo „DNA”. Jeśli jednak 2000 lat temu Jezus mówił do nielicznych uczniów: „Nie bój się, mała trzódka, gdyż spodobało się Ojcu waszemu objawić wam tajemnice Królestwa”, to dlatego, że już wtedy uczniowie byli statystycznie nieistotni, a jednak odkryli prawdziwy sens życia - ten objawiony przez Jezusa w Kaniu na Górze, którego szczytem są błogosławieństwa, przebaczenie nieprzyjaciół i miłosierdzie; ten objawiony poprzez przyjęcie najmniejszych, kobiet, ubogich, chorych, ale także celników, grzeszników i prostytutek; ten objawiony w geście umywania nóg swoim uczniom, a następnie w oddaniu życia i zwycięstwie nad śmiercią dla nas. Bycie chrześcijaninem w Ziemi Świętej (ale także w każdym miejscu na świecie, gdzie chrześcijanie są nieliczni i/lub prześladowani) jest powołaniem i misją: jesteśmy wezwani, by ukazywać miłosierne oblicze Boga, który przyjmuje każdą osobę

TO, CO DZIEJE SIĘ W IZRAELU, NIE JEST ANOMALIĄ, LECZ GLOBALNĄ TENDENCJĄ. KOŚCIÓŁ PONOWNIE MUSI ZAPROPONOWAĆ PODSTAWOWE ZASADY EWANGELII

bez względu na płeć, narodowość czy religię; jesteśmy wezwani - także w ten sposób - by objawiać godność dziecka Boga, stworzonego na obraz i podobieństwo Boga, którą posiada każdy człowiek: także ten, kto należy do innego narodu, także ten, kto popełnił błędy, także ten, kto wyrządził mi krzywdę.

Religie jako narzędzie pokoju. A jednak wojny na Bliskim Wschodzie - inaczej niż w poprzednich dekadach - mają coraz częściej odniesienie religijne. Nawet Izrael, który powstał w świeckim kontekście o zachodnim charakterze, dziś zdaje się być pod wpływem fundamentalizmu o zabarwieniu mesjanistycznym. Co się stało? Stało się to samo, co wydarzyło się także gdzie indziej - zwłaszcza po upadku muru berlińskiego: upadły świeckie ideologie, a ci, którzy sprawują władzę, zaczęli instrumentalizować religie, aby budować tożsamość i podziały. Można powiedzieć, że powrócili „zeloci”,

którzy w czasach Jezusa usprawiedliwiali przemoc w imię Boga. Dziś „zelotów” można spotkać wszędzie: w świecie muzułmańskim - w postaci całej mozaiki uzbrojonych ruchów fundamentalistycznych; w świecie żydowskim - reprezentowanych choćby przez osadników i tych, którzy wspierają ich politycznie na poziomie lokalnym i międzynarodowym; także wśród chrześcijan, którzy - niestety - potrafią wyzywać do osobliwych „błogosławieństw”, idących w kierunku przeciwnym do tego, który wskazał w ostatnią niedzielę Leon XIV, a dwa tysiące lat temu Jezus w Getsemani; a nawet w wersji świeckiej - w laicyzmach państwowych, które w sposób dyskryminujący i prześladowczy ograniczają wyrażanie religii. To, co dzieje się w Izraelu, nie jest anomalią, lecz globalną tendencją. W tym kontekście Kościół ma do odegrania bardzo ważną rolę: ponownie zaproponować podstawowe zasady

Ewangelii - oddać Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga. Trzeba więc „odsakralizować” i zeświecczyć władzę polityczną, a jednocześnie zagwarantować wolność religijną dla wszystkich. Trzeba odebrać grunt zarówno fundamentalizmowi religijnemu, jak i politycznemu wykorzystywaniu religii. Aby to osiągnąć, należy także przekonać przywódców religijnych wszystkich religii do współpracy w celu delegitymizacji wszelkiego używania religii do usprawiedliwiania przemocy. Zasady zawarte w Dokumencie o braterstwie ludzkim, podpisanym w Abu Zabi przez papieża Franciszka i wielkiego imama Al-Azhar, a następnie podjęte w encyklice Fratelli tutti, mogłyby być doskonałym punktem wyjścia dla swojej „ONZ religii”. Oczywiście konieczna jest także edukacja wiernych w tym duchu - choć trzeba mieć świadomość, że „zeloci” będą się temu zdecydowanie sprzeciwiać, powołując się przy tym na argumenty religijne.

Konflikt izraelsko-palestyński trwa już 80 lat. 95 procent dzisiejszych stron konfliktu nigdy nie zaznało pokoju. Zapytam bardzo prosto: czy pokój w Ziemi Świętej kiedykolwiek nadejdzie?

Prędzej czy później nadejdzie - nieuchronnie - ale droga

do niego będzie jeszcze długa. Potrzebna będzie zmiana pokoleniowa, zmiana klasy politycznej (oby nie oznaczała przejścia z deszczu pod rynnę), a przede wszystkim zmiana kulturowa. Dziś - niestety - brakuje prawdziwych proroków i ludzi z wizją, ale nie jest to problem wyłącznie Izraela i Palestyny czy Bliskiego Wschodu - to problem globalny. Istnieją jednak pozytywne znaki w społeczeństwie obywatelskim: mam na myśli ruch zapoczątkowany przez Izraelczyka Maoza Inona i Palestyńczyka Aziza Abu Sarah, a także inicjatywy takie jak „Matki chodzące boso dla pokoju” czy „Women of faith for peace” oraz wiele innych małych grup, które - miejmy nadzieję - będą się rozwijać. Nasze szkoły są również przykładem wychowania do współistnienia i braterstwa. Jak wielokrotnie powtarzałem w ostatnich latach, istnieje też odpowiedzialność polityczna: wprowadzenie do systemów edukacyjnych obowiązkowych programów uczących szacunku i otwartości na drugiego człowieka, zarządzania konfliktami oraz budowania pokoju - na wzór tego, co realizuje się w Rondine, „miasteczku pokoju” w prowincji Arezzo. Dotyczy to nie tylko Izraela i Palestyny, ale także krajów europejskich.

Wywiad pierwotnie ukazał się w Vatican News

REKLAMA

0011504133



Zmartwychwstanie Chrystusa uczy nas, że nie ma historii tak naznaczonej rozczerwienieniem lub grzechem, aby nie mogła zostać nawiedzona przez nadzieję. Żaden upadek nie jest ostateczny, żadna noc nie trwa wiecznie, żadna rana nie pozostaje otwarta na zawsze. Niezależnie od tego, jak bardzo możemy czuć się oddaleni, zagubieni lub niegodni, nie ma takiej odległości, która mogłaby zgasić niezawodną siłę miłości Boga.

Ojciec Święty Leon XIV, Audycja generalna, 8 października 2025

Miłość Boga jest niezawodna. To z tej wielkiej Miłości rodzi się nowe życie – ufne, pełne wdzięczności, przepełnione nową nadzieją. Warto otworzyć oczy i serce!

Z najlepszymi życzeniami na Wielkanoc, z wdzięcznością i pamięcią
- w imieniu dyrekcji, pracowników i wolontariuszy Caritas Archidiecezji Łódzkiej

Nikt nie ma większej miłości od tej,
gdy ktoś życie swoje oddaje
za przyjaciół swoich.
(J 15,13)

Wszystkim naszym Darczyńcom i tym,
którzy przekazali 1,5% swojego podatku dla podopiecznych Caritas
z najlepszymi życzeniami na Wielkanoc
dyrekcja i pracownicy Caritas Archidiecezji Łódzkiej

dziękujemy za Wasze wsparcie

1,5% KRS 0000 274785

www.caritas.lodz.pl

FB / [caritas.lodz](https://www.facebook.com/caritas.lodz)



TAJEMNICA WYSPY WIELKANOCNEJ

Wyspa Wielkanocna znana jest głównie z gigantycznych posągów, które nadają krajobrazowi niepowtarzalny charakter. Co wiemy o tym tajemniczym skrawku lądu na Pacyfiku?

Grzegorz Kuczyński

W 1772 roku Niedziela Wielkanocna przypadła (jak w tym roku) 5 kwietnia. Tego dnia marynarze płynących na zachód - od wybrzeży Chile - holenderskich statków Arend, Thienhoven i Afrikaansche Galey dostrzegli na horyzoncie nieznany ląd. Celem wyprawy Jacoba Roggeveena było odnalezienie mitycznego kontynentu Terra Australis. Gdy zacumowali w pobliżu lądu, podpływać zaczęły łodzie wypełnione ciemnoskórami ludźmi. Niektórych wpuszczono na pokład.

„Ta nieszczęsna istota wydawała się bardzo zadowolona z naszego widoku i wykazywała ogromne zdumienie budową naszego statku. (...) Kiedy w lustrze ukazał się mu jego własny obraz, nagle cofnął się, a następnie spojrzął na tył szkła, najwyraźniej w nadziei odkrycia przyczyny tego zjawie-

ska. Po tym, jak wystarczająco się nim zachwyciliśmy, a on nami, odpłynęliśmy z nim w jego kajaku w kierunku brzegu” - tak opisywał to spotkanie jeden z oficerów, Karl Friedrich Barons.

To był pierwszy kontakt Europejczyków z mieszkańcami wyspy, którzy nazywali siebie Rapa Nui. Przybysze nadali jednak odkrytemu lądowi inną nazwę: Wyspa Wielkanocna. Leżąca na środku południowego Pacyfiku jest do dziś najbardziej odizolowanym zamieszkanym miejscem na ziemi. Najbliżej leżą Chile na wschodzie (3500 km) i Tahiti na północnym zachodzie (4200 km).

Odkrywczy z ludu Rapa Nui

Zamieszkujący wyspę ludzie, którzy powitali Holendrów, pochodzili z zachodu. To byli potomkowie polinezyjskich odkrywców, którzy po raz pierwszy postawili stopę na tej

tropikalnej wyspie w przedziale czasowym 700-1200 r.

Odkrycie wyspy było niezwykłym osiągnięciem, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że nie dysponowali żadnymi urządzeniami nawigacyjnymi i poszukiwali skrawka ziemi nadającej się do zamieszkania, dostrzeżonego podczas poprzedniej wyprawy. Jednak gdy ich łodzie bezpiecznie przybiły do złotych plaż Rapa Nui, stało się jasne, że ta niebawem niebezpieczna podróż była tego warta. Wyspa była pokryta bujnym lasem i tętniła życiem ptaków i ryb. To, co znaleźli, było dosłownie rajem na ziemi.

Jednak gdy kilkaset lat później na wyspie pojawili się pierwsi Europejczycy, wyspa wyglądała zupełnie inaczej. Była niemal zupełnie pozbawiona drzew, które nie mogły odrosnąć tak szybko, jak były wycinane. Brak drzew uniemożliwił wyspiarzom budowę nowych łodzi i przyspieszył

erozję wierzchniej warstwy gleby, powodując znaczny spadek wydajności rolnictwa. Zamiast tropikalnego raju Holendrzy zobaczyli zakurzony, pozbawiony lasów krajobraz.

Uwagę przybyszów przyciągało jedno: wielkie posągi. Początkowo zdumieni Holendrzy myśleli, że są wykonane z gliny. W rzeczywistości wyrzeźbiono je głównie z miękkiej skały wulkanicznej, znanej jako tuf. Miękki, łatwy w obróbce tuf okazał się idealny do rzeźbienia, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że starożytni mieszkańcy Rapa Nui pracowali wyłącznie przy użyciu kamiennych narzędzi zwanych toki.

W kulturze polinezyjskiej rzeźbiarstwo było szanowanym zawodem, o czym świadczą 1043 posągi na wyspie. Znane jako moai, posągi te są powszechnie nazywane na całym świecie „głowami z Wyspy Wielkanocnej”. Mają one jed-

nak również tułowia, choć większość z nich jest zakopana pod warstwami ziemi. Wyrzeźbione w latach 1400-1650 n.e., największe z moai mają ponad 9 metrów wysokości i ważą około 82 ton.

Powszechnie uważa się, że posągi zostały stworzone, aby uczcić przodków, wodzów lub inne ważne postacie w społeczeństwie Rapa Nui. Ponieważ zostały one zbudowane jako hołd dla kogoś i często służyły jako miejsce pochówku, wygląd każdego posągu jest inny, a posągi zostały wykonane tak, aby przypominały osobę, którą honorują.

Kolejne wyprawy Europejczyków

Rozczarowani wyspą Holendrzy długo na niej nie zabawili. Kolejni zagraniczni goście przybyli dopiero 15 listopada 1770 r.: dwa statki wysłane przez vicekróla Peru, Manuela de Amata, i dowo-

dzone przez Felipe Gonzáleza de Ahedo. Hiszpanie spędzili pięć dni na wyspie, przeprowadzając bardzo dokładne badania jej wybrzeża, i nazwali ją Isla de San Carlos, przejmując ją w imieniu króla Karla III Hiszpańskiego, a także uroczyście wznosząc trzy drewniane krzyże na szczytach trzech niewielkich wzgórz.

Minęło kilka lat, zanim kolejny europejski statek zacumował u brzegów Rapa Nui. To był sławny brytyjski odkrywca James Cook - w 1774 roku. Sam dowódca wyprawy był zbyt chory, by daleko chodzić, ale niewielka grupa przez kilka dni badała wyspę. Fragmenty dziennika pokładowego Cooka rysują smutny obraz lądu. Chociaż opisał plantacje ziemniaków, bananów i trzciny cukrowej, określił wyspę jako „jałową i pozbawioną drzew”. Widział niewiele zwierząt i ptaków i twierdził, że ludzie

REKLAMA

0011503046

Wolbórz, dnia 3 kwietnia 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA WOLBORZA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych
projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
dla terenów obejmujących fragment obrębu geodezyjnego Leonów, gmina Wolbórz

Na podstawie art. 17 pkt 11 w trybie art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130, ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112, ze zm.), w związku z uchwałą nr XV/139/2025 Rady Miejskiej w Wolborzu z dnia 27 maja 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów obejmujących fragment obrębu geodezyjnego Leonów, gmina Wolbórz

zawiadamiam

o przeprowadzeniu w dniach **od 3 kwietnia 2026 r. do 1 maja 2026 r.** konsultacji społecznych miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów obejmujących fragment obrębu geodezyjnego Leonów, gmina Wolbórz, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

- zbieranie uwag do projektu planu w terminie **od 3 kwietnia 2026 r. do 1 maja 2026 r.**;
- dyżur projektanta odbędzie się **w dniu 14 kwietnia 2026 r. w godzinach 16.30-17.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wolborzu, Plac Jagiełły 28, 97-320 Wolbórz, w sali konferencyjnej;
- spotkanie otwarte odbędzie się **w dniu 14 kwietnia 2026 r. o godzinie 17.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wolborzu, Plac Jagiełły 28, 97-320 Wolbórz, w sali konferencyjnej.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko został udostępniony w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wolborzu, a także w Biuletynie Informacji Publicznej: https://www.wolborz.4bip.pl/index.php?job=wiad&idg=17&id=823&x=11&y=&n_id=5518.

Składający uwagi do projektu planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko zobowiązani są podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi należy składać wyłącznie za pomocą „Formularza Pisma Dotyczącego Aktu Planowania Przestrzennego”:

- w formie papierowej na adres: Urząd Miejski w Wolborzu, Plac Jagiełły 28, 97-320 Wolbórz;
- w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: poczta@wolborz.eu lub elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP: [/dnpc8s2n/KrytkaESP](https://dnpc8s2n/KrytkaESP) lub e-Doręczeń (AE): AE-PL-51260-8913-IWRVB-21.

Formularz Pisma Dotyczącego Aktu Planowania Przestrzennego dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej: https://www.wolborz.4bip.pl/index.php?job=wiad&idg=17&id=823&x=11&y=&n_id=5526.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Wolborza.

Administratorem Danych Osobowych jest Gmina Wolbórz – Burmistrz Wolborza. Dane przetwarzane są w celu realizacji czynności urzędowych. Masz prawo dostępu, sprostowania, ograniczenia przetwarzania danych. Więcej informacji znajdziesz na stronie www.wolborz.pl w zakładce ochrona danych osobowych.

Burmistrz Wolborza

REKLAMA

0011481820



1,5% ♥

DLA „PRYZYSTANI”

**Twoje 1,5% podatku to realna pomoc
– wsparcie, bezpieczeństwo, nadzieja.**

Każdego dnia pomagamy mieszkańcom Bełchatowa:

- ✓ Wspieramy osoby niepełnosprawne,
- ✓ organizujemy akcje społeczne,
- ✓ tworzymy miejsce, w którym można odnaleźć spokój.

Wystarczy wpisać w PIT:

KRS: 0000115970

Cel szczegółowy: Stowarzyszenie „Przystan” w Bełchatowie

Jeżeli chcieliby Państwo więcej informacji o tym, co robimy,

znajdują się one na naszej stronie:

www.przystan.belchatow.pl w zakładce: o nas.



FOT. DEPOSIT/ISTOCK

Majestatyczne posągi maoai to wizytówka Wyspy Wielkanocnej

mieszkali w „niskich, nędznych chatach”.

Kolejnymi Europejczykami na wyspie byli Francuzi w 1786 roku. Słynny odkrywca Jean François de Galaup La Pérouse sporządził szczegółową mapę

lądu. Ponieważ kolejne publikowane mapy coraz częściej uwzględniały Wyspę Wielkanocną, w XIX wieku stała się ona popularnym punktem zaopatrzeniowym dla statków polujących na foki i wieloryby.

Przybysze wykorzystywali miejscową ludność dla swych celów.

Na podupadły lud Rapa Nui największy cios spadł jednak w grudniu 1862 r., gdy z Peru uderzyli łowcy niewolników,

porywając od 1500 do 2000 osób (około połowy populacji wyspy). Peruwiański rząd zwrócił potem wolność niektórym wyspiarzom, tyle że wracając przywieźli ze sobą ospę. Epidemia zdziesiątkowała

znaczną część populacji Wyspy Wielkanocnej.

Wkrótce potem przybył Eugène Eyraud, pierwszy misjonarz chrześcijański. Masowe nawrócenia wyspiarzy rozpoczęły się w 1866 roku, a w ciągu dwóch lat prawie cała populacja była już rzymskokatolicka. Jednak choroba uderzyła ponownie. Epidemia gruźlicy zabiła jedną czwartą pozostałej populacji, pozostawiając przy życiu mniej niż 1000 rdzennych mieszkańców.

W 1888 roku wyspa została oficjalnie przyłączona do Chile, swojego geograficznego sąsiada. Czy im się to podobało, czy nie, mieszkańcy Rapa Nui stali się obywatelami Chile, co zakończyło ich tysiącletnią niezależność.

Tajemnica Wyspy Wielkanocnej

W 1915 roku na Rapa Nui wylądowała Katherine Routledge. Przy wsparciu British Museum i Królewskiego Towarzystwa Geograficznego oraz z pomocą mieszkańca wyspy o imieniu Juan Tepano sporządziła szczegółowe zapisy dotyczące posągów moai i odkopła ponad 30 z nich. Katherine przeprowadziła również wywiady z osobami, które pozostały na wyspie.

W 1919 roku opublikowała relację ze swojego pobytu w książce zatytułowanej „Ta-

jemnica Wyspy Wielkanocnej”. Książka cieszyła się popularnością i pobudzała wyobraźnię opinii publicznej, ale niewielu turystów mogło odwiedzić wyspę z powodu braku środków transportu. Zmieniło się to w 1967 roku wraz z pojawieniem się cotygodniowych lotów z Santiago w Chile. Wkrótce na całej Rapa Nui zaczęły powstawać hotele i infrastruktura, aby sprostać wpływowi turystów.

W 1995 roku UNESCO wpiisało Wyspę Wielkanocną na listę światowego dziedzictwa, uznając ją za miejsce „dziedzictwa kulturowego i naturalnego o wyjątkowej wartości dla ludzkości”. Popularność wyspy wciąż rośnie. Obecnie odbywa się kilkanaście lotów tygodniowo z Chile, a rocznie odwiedza Wyspę Wielkanocną ponad 150 tys. turystów. Liczba mieszkańców wynosi około 7500, choć mniej niż połowa z nich to rdzenni mieszkańcy Rapa Nui. Turystyka jest ich głównym źródłem utrzymania.

Pomimo upływu wieków i licznych zmian, jakie przeszła wyspa, większość moai pozostała na swoim miejscu. Te gigantyczne kamienne posągi czuwały, gdy zmieniał się krajobraz, gdy przybywali i odchodzili odkrywcy, najeźdźcy i handlarze niewolników, a także gdy wielka społeczność powstawała, upadała i ponownie się odradzała.

REKLAMA

0111470602

1,5%

Dowiedz się więcej

Jak pomóc pomagać

KRS 0000154454

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI W POLSCE

www.toz.pl

AUTOREKLAMA

1111460944

Plebiscyt **Kobieca** Twarz Roku **już trwa!**

Głosuj i wspieraj kobiety
tworzące wyjątkowe historie!

Oddaj swój głos na: **dzienniklodzki.pl/kobiety**

DŁ **DZIENNIK**
ŁÓDZKI

KOBIECA
TWARZ
ROKU



JAK WIELKIE SERCA Z PARAFII WYBUDOWAŁY DOM DLA STARSZEJ PANI

Siedem lat temu ekipa programu telewizji Polsat „Nasz nowy dom” remontowała dom mieszkanki Strzałkowa w gminie Radomsko. Teraz parafianie z księdzem proboszczem Mariuszem Jędrzejczykiem na czele zakasali rękawy i zrobili swoją wersję mieszkaniowej „rewolucji”. Z tym, że tym razem naprawdę niemalże od podstaw powstał nowy dom.

Małgorzata Janus

Prawie jak „Nasz nowy dom”, tylko w miesiąc - komentuje z uśmiechem ksiądz Mariusz Jędrzejczyk z parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Strzałkowie w gminie Radomsko. To dzięki niemu rozpoczął się wielki parafialny czyn społeczny - budowa domu dla pani Agnieszki Gawlik, starszej kobiety, która w tragicznych warunkach mieszka kilka kilometrów od Strzałkowa - w chatce pod lasem w Grzebieiniu.

Budynek na pierwszy rzut oka trudno nazwać domem, wygląda raczej jak stara drewniana stodoła. Ściany dawno przestały trzymać pion, w dachu powstała dziu, stare okna, nie trzymające ciepła drzwi. Trudno uwierzyć, że można żyć w takich warunkach. Nie ma bieżącej wody, ani kanalizacji. Były nawet próby budowy domu. Niestety, pieniędzy i sił wystarczyło tylko na wylewkę.

Nigdy nie mówiła, że potrzebuje pomocy

Ale pani Agnieszka nigdy nie oczekiwała od nikogo pomocy, ta przyszła sama. To proboszcz zwrócił uwagę na tragiczne warunki życia parafianki i zaczął działać.

„W okresie Wielkiego Postu, jako Parafia chcemy wesprzeć inicjatywę budowy małego domu, który pozwoli godnie przeżywać codzienność pani Agnieszce z Grzebieienia; rozpoczęte już zostało przygotowanie materiałów na ten cel; jeśli ktośkolwiek z Państwa ma życzenie wesprzeć inicjatywę można zrobić to w następujący sposób: modlitwa, ofiara lub praca...” - napisał w ogłoszeniach parafialnych.

I zaczęło się, ruszyła lawina dobra - wielkie pomaganie. Zbierano pieniądze i materiały budowlane, pomagały firmy, osoby prywatne, znajomi księdza, sąsiedzi, znajomi znajomych, mieszkańcy Grzebieienia i całej gminy.

- Największą inspiracją do działania była trudna sytuacja materialna pani Agnieszki, wręcz karygodne warunki, w jakich przyszło jej żyć. Dziura

w dachu, zgnite belki, dom, który się rozjeżdża, zapada. Pani Agnieszka nigdy do nikogo nie zwracała się o pomoc, jest bardzo skromną osobą, bardzo dobrą i życzliwą. Jakiś czas temu pojawiły się plany, żeby coś zadziałać i poprawić jej warunki mieszkaniowe. Po konsultacji z mieszkańcami i radą parafialną postanowiliśmy, że podejmiemy takie wielkopostne wyzwanie, jako dzieło miłosierdzia naszej parafii - opowiada ksiądz Mariusz Jędrzejczyk, proboszcz parafii w Strzałkowie.

Tak pojawiła się inicjatywa budowy małego trzydziestokilkumetrowego domku, na powstałym wcześniej fundamencie. W pomoc zaangażowało się około 30 osób, zebrano około 30 tysięcy złotych, 4,5 tysiąca złotych dołożyło lokalne KGW, które prowadziło zbiórkę wśród mieszkańców wsi. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Grzebieiniu zadeklarowały, że ufundują piec do domu pani Agnieszki. Zorganizowały zbiórkę wśród członków Koła oraz mieszkańców wsi. Jak dziś mówią, nie zrobiły nic wielkiego.

- Proboszcz jest świetnym gospodarzem, sprawdza się na tym polu, a ta inicjatywa jest po prostu wspaniała. Ksiądz Mariusz potrafi zorganizować wo-

kół siebie ekipę ludzi, którzy z chęcią się angażują. I my, jak dowiedziałyśmy się o akcji, od razu zdecydowałyśmy, że idziemy w to. Udało się zebrać naprawdę pokaźną kwotę, dzięki której pani Agnieszka będzie ciepło - wspomina Justyna Purgał, przewodnicząca KGW, która zapewnia, że na gospodynie zawsze można liczyć. - Była potrzebna pomoc dla powodzian, organizowaliśmy się, teraz jest potrzebna pomoc, działamy. To naturalne, że musimy sobie w tych małych społecznościach pomagać.

Nie tylko wiejskie pikniki i zabawa

Jak opowiada przedstawicielka Koła, pani Agnieszka nigdy nie narzekała na swój los, jest osobą bardzo pogodną mimo trudnych warunków. - Pani Agnieszka zawsze służyła pomocą sąsiadom, jeśli była taka potrzeba. Była wsparciem tak, jak tylko mogła, więc przede wszystkim emocjonalnym. Zawsze można było liczyć na jej dobre słowo. To taka dobra dusza - mówi mieszkanka Grzebieienia.

I podkreśla, że KGW to nie tylko wiejskie pikniki i wspólna zabawa.

- Chcemy integrować nasze środowisko, działać społecznie

wspólnie z mieszkańcami. Jeśli jest potrzeba, zawsze można się do nas zwrócić. I tak było w tym przypadku. To ksiądz zauważył, że pani Agnieszka potrzebuje pomocy, on to zainicjował i... poszło. Jedna osoba nic by tu nie zdziałała, to zadziałało jak w kuli śnieżnej.

Budowa rozpoczęła się z końcem lutego. Ściany domu w Grzebieiniu stanęły właściwie w kilka dni. Gdy pojawił się dach, można było powoli zaczynać prace wewnątrz budynku. Szybko wstawiono okna, wykonano instalacje. Po 10 dniach roboty nieco spowolniły, a to ze względu na to, że trzeba było poczekać aż doschnie wylewka, to dopiero pozwoliło postawić ścianki działowe w łazience itd. W tym tygodniu dom z zewnątrz był już praktycznie gotowy, a trzeba zaznaczyć, że prace trwały dopiero niecały miesiąc. Do wykonania zostało wykończenie wewnątrz i umeblowanie nowego lokum. Dostarczenie mebli też zaoferował jeden z okolicznych stolarzy.

- Dzięki zaangażowaniu wielu osób, mieszkańców naszej parafii, lokalnych firm, firm z regionu, również moich zaprzyjaźnionych przedsiębiorców, którzy gdzieś tam dalej mają składy czy hurtownie budow-

lane, udało się zgromadzić materiał i teraz już własną pracą działamy. Znalazł się chętny do pomocy elektryk, panowie od dachu, elewacji, ocieplenia, okien - mówi ksiądz ze Strzałkowa.

Ksiądz Mariusz na początku zapowiadał, że pani Agnieszka będzie się mogła wprowadzić jeszcze przed Wielkanocą, ale z powodu niewielkich opóźnień wszystko wskazuje na to, że dom będzie gotowy tuż po Wielkanocy.

Na budowie pracują tylko wolontariusze, po pracy, popołudniami, wieczorami, by jak najszybciej oddać dom do użytku. Poświęcają swój wolny czas i siły, niczego nie oczekując w zamian.

- Nam niech pani lepiej zdjęć nie robi, my tu nie jesteśmy ważni - mówią, gdy pojawiają się na budowie z aparatem.

- Ksiądz ogłosił w którejś niedzielę, że taka pomoc jest potrzebna, kolega dekarz też się zaangażował, i tak powoli zaangażowali się wszyscy, ja też. Robię takie rzeczy na co dzień, więc dlateczgo nie pomóc? - wspomina Rafał Rokicki w gminie Radomsko.

Inicjatywę wsparła również gmina, szybko udało się załatwić konieczne formalności.

- Nic szczególnego nie wnieśliśmy. Zrobiliśmy to co do nas należało, to część pracowników urzędu prywatnie się zaangażowała i to im oraz innym mieszkańcom trzeba oddać szacunek. Ze wszystkich jestem bardzo dumny i cały czas dopinguję temu przedsięwzięciu - mówi wójt gminy Radomsko Roman Radczyc. Gospodarz gminy przyznaje, że mieszkańcy mają szczęście do proboszczów. - Ksiądz Mariusz rzeczywiście jest wyjątkowo wyrazistą osobowością.

Pani Agnieszce brakuje słów, by podziękować za to, co robią dla niej parafianie i nie tylko. W starym domu mieszkała 30 lat.

- Jest ciężko, ale jakoś się żyje - stwierdza krótko. A o swoich dobroczyńcach mówi: - Kochani, wszyscy kochani, którzy tu pracują, a najukochańszy ksiądz - powtarza wciąż starsza kobieta. Jak przyznaje, nowy dom bardzo jej się podoba i już nie może się doczekać, gdy będzie mogła w nim zamieszkać.

W nowym domu zamieszka z synem. Młody mężczyzna pracuje, ale i tak pieniędzy i tak nie starczyło na więcej nic wylanie fundamentów. W takim stanie „budowa” czekała... aż pojawili się ludzie o wielkich sercach.



Ks. Mariusz Jędrzejczyk zmobilizował parafian do budowy małego domu dla pani Agnieszki. Dają pieniądze, materiały budowlane, wracają z pracy i przychodzą budować dom



Stara chatę pani Agnieszki trudno nazwać domem. Po świętach przeprowadzi się do prawdziwego domu



Wesołego Alleluja!

Z okazji Świąt Wielkanocnych wszystkiego
co najlepsze, rodzinnej atmosfery,
szczęścia osobistego, pogody ducha, spokoju,
harmonii i radości
oraz naszych polskich mlecznych smakowitości
na suto zastawionych stołach
życzy

Dariusz Szpiński

Prezes Zarządu Grupy MLEKOVITA



www.mlekovita.com.pl



Monika Kuszyńska dwadzieścia lat temu uległa ciężkiemu wypadkowi. Po długiej rehabilitacji, dzięki determinacji, odwadze, muzyce i miłości odzyskała swoje życie i należy do najbardziej inspirujących artystek na naszej scenie

ODRODZENIE ZACZYNA SIĘ OD POKOCHANIA. SIEBIE I DRUGIEJ OSOBY

Historia jednej z najbardziej życzliwych światu polskich wokalistek pokazuje, że muzyka, miłość, determinacja i bliskość mogą wydzwignąć z najczarniejszej rozpacz

Dariusz Pawłowski

Nie jest odkrywcą prawda, iż życie wywraca do góry nogami jedną, niezapowiedzianą chwilą, lecz biografie wielu osób nieustannie niosą tegoż potwierdzenie. Ważne jest jednak to, co wydarzy się potem. Ile wysiłku i determinacji potrafi włożyć w to, by cierpienie nie stało się zamknięciem.

Dwadzieścia lat temu, 28 maja 2006 roku, łódzki zespół Varius Manx, wówczas jeden z najpopularniejszych w Polsce, w deszczową niedzielę rano wracał z sobotniego koncertu w Miliczu. Auto prowadził lider formacji Robert Janson, razem z nim podróżowali wokalistka grupy Monika Kuszyńska oraz gitarzysta i realizator dźwięku. W pewnym momencie samochód wpadł w poślizg na mokrej nawierzchni i po dachowa-

niu uderzył w drzewo. Ciężko ranną Monikę Kuszyńską przewieziono do szpitala na oddział neurochirurgii. Artystka przeszła skomplikowaną, 6-godzinną operację kręgosłupa (operowano także Roberta Jansona). Jednak w wyniku zerwania rdzenia kręgowego nastąpił paraliż dolnych partii ciała i od tego czasu Monika Kuszyńska porusza się na wózku inwalidzkim. Po długiej rehabilitacji wróciła do życia publicznego, występowała w mediach, zrobiła wiele, by zainspirować innych do walki o siebie i swoją przyszłość. Po trzech latach od wypadku znów zaczęła śpiewać.

Monika Kuszyńska nie kryła, że pierwsze miesiące po wypadku były dla niej traumatyczne, nie mogła pogodzić się ze swoim stanem. Gdy usiadła

na wózku, lękała się opuszczać dom, miała obawy, że ludzie na ulicy będą ją obserwować, komentować jej sytuację. Trudno nawet wyobrazić sobie, co musiała przejść, jaką drogę pokonać, by odnaleźć w sobie siłę na odrodzenie. Teraz może sobie pozwolić na to, by nie wracać myślami do przeszłości.

Monika Kuszyńska urodziła się w Łodzi i zawsze czuła silny związek z tym miastem. Wychowała się w blokowisku przy ulicy Hibnera (obecnie Waryńskiego) na Kozinach. Ukończyła XXI Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Prusa, a następnie uzyskała tytuł magistra sztuki (specjalizacja: muzykoterapeuta) łódzkiej Akademii Muzycznej. Ma młodszą o pięć lat siostrę, Martę, absolwentkę łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych i psycholożkę, która jest

cenioną projektantką mody (pod własną marką), ale tworzy też biżuterię z kamieni.

Monika Kuszyńska debiutowała w dziecięcym zespole Uśmiech Pana Karola, w liceum udzielała się w szkolnym chórze i teatrze, brała udział w konkursach recytatorskich, ale profesjonalną karierę zaczęła jako wokalistka zespołu Fahrenheit. Pod koniec 2000 roku została wokalistką Varius Manx, zaczęła pisać teksty piosenek. Nagrała z Variusami albumy „Eta”, „Eno”, „Emi”. Wspólnie z piosenką „Moje Eldorado” zdobyli pierwszą nagrodę w finale Festiwalu Piosenki Krajów Nadbałtyckich w Karlshamn.

Aż...

Po wypadku do nagrania nowej piosenki namówiła ją w roku 2009 wokalistka Beata Bednarz, na której albumie „Pa-

sja miłości” znalazł się napisany i wykonany przez Monikę Kuszyńską utwór „Nowa rodzę się” z budującymi słowami: „Jak dobrze jest, wolnym od lęku budzić się, i wiedzieć, że ból odejdzie, spokój w sobie mieć”.

Pierwszy krok został zrobiony, od tego momentu nie brakowało wydarzeń symbolicznych. W 2010 roku Monika Kuszyńska wystąpiła po raz pierwszy od wypadku publicznie w telewizji - śpiewając w programie „Dzień dobry TVN”. W tym samym roku była jurorką podczas 6. Festiwalu Zaczarowanej Piosenki w Krakowie, a we wrześniu w ramach Europejskiego Festiwalu Filmowego „Integracja Ty i Ja” w Koszalinie zagrała pierwszy koncert po wypadku.

Okazało się, że fani czekali, muzyka pozostała spełnieniem. W czerwcu 2012 roku wystąpiła z piosenką „Ocaleni”, nagrałą z łódzkim chórem z telewizyjnego programu „Bitwa na głosy”, w konkursie „Premiery” podczas 49. Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu, a dziesięć dni później wydała pierwszy, solowy album studyjny zatytułowany „Ocalona”. Dwa lata później kolejną przejmującą chwilą - artystka wystąpiła podczas 51. KFPP w Opolu, w którego trakcie zaśpiewała utwór „Moja i twoja nadzieja” w ramach koncertu pod hasłem „25 lat! Wolność - kocham i rozumiem”. Nadzieja nie tylko wróciła, ale „uczyniła realnym krok w chmurach”.

W roku 2015 była reprezentantką Polski w 60. Konkursie Piosenki Eurowizji w Wiedniu. W tym samym roku ukazała się autobiograficzna książka Moniki Kuszyńskiej „Drugie życie” - wywiad rzeka przeprowadzony przez Katarzynę Przybyszewską. Rozpoczęły się kolejne nagrania, występy, liczne akcje charytatywne i kampanie społeczne, telewizyjny cykl przedstawiający inspirujące historie ludzi, wyjątkowe projekty. Artystka była też mentorką w programie typu talent show TTV - „Usłyszcie nas!”.

W kwietniu 2018 roku wokalistka wróciła do Milicza, po dwunastu latach od wypadku. „Tu skończyło się moje pierwsze życie” - powiedziała ze sceny. W tym momencie Monika Kuszyńska w pełni budowała już swoje drugie życie.

W tym miejscu pojawia się jeszcze jedna myśl wypowiedziana wiele razy, a przez to tak piękna i niezmiennie prawdziwa. O miłości, która nas zmienia, tworzy, obdarowuje mocą i sensem. Umysławia, że najważniejszą jest, cierpliwą jest, łaskawą jest... nie szuka poklasku, nie unosi się pychą... wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma... i tak dalej.

W lipcu 2011 roku Monika Kuszyńska poślubiła ukochałego mężczyznę, ale i wielkie-

go przyjaciela - znakomitego, niezwykle wrażliwego saksofonistę, kompozytora i aranżera Jakuba Raczynskiego. Małżonkowie zamieszkali w Tuszynie pod Łodzią, mają dwoje dzieci: 9-letniego dziś Jeremiego oraz 7-letnią Kalinę.

Poznali się jeszcze w zespole Varius Manx - Jakub Raczynski dołączył do grupy w 2001 roku, ale po czterech latach odszedł. „Widziałam w nim świetnego muzyka, saksofonistę, fajnego, wesołego kolegę... i tyle” - wspominała ten czas Monika Kuszyńska.

Po wypadku Kuba próbował skontaktować się z Moniką. Nie udało się, jej telefon milczał, artystka mieszkała wtedy w Białymoku. „Po raz drugi pojawił się w moim życiu niecałe dwa lata po wypadku. Kiedy stanął w drzwiach 14 stycznia, w moje urodziny, z naręczem żółtych tulipanów, poczułam wiosnę w środku zimy” - powiedziała wokalistka w jednym z wywiadów.

„Dzięki Kubie odzyskałam kobiecość” - wyznała Monika. Razem zaś pozyskali własną muzykę i plany na resztę życia. Wspólnie napisali piosenkę „In the Name of Love”, którą Monika śpiewała w Konkursie Eurowizji, razem przygotowali album „Ocalona”. Mają mnóstwo pomysłów.

Czas po wypadku Monika Kuszyńska wspomina obecnie jako okres smutku i beznadziei. „Nie wierzyłam, że z tego wyjdę, nie potrafiłam patrzeć w lustro, nie wyobrażałam sobie powrotu na scenę, byłam przekonana, że wypadek i wózek odebrały mi kobiecość, urodę, szansę na dobre życie, macierzyństwo” - powtarza pytana o odczucia w tamtych dniach. Czarne myśli, które oplatają niejednego człowieka - ba, także o znacznie mniej dojmujących doświadczeniach.

Tymczasem dziś opowieść Moniki Kuszyńskiej to emocje szczęśliwej, spełnionej kobiety, artystki, poszukującej nowych wyzwań, form twórczej wypowiedzi. To osiągnięcie jest nie tylko jej ogromnym, osobistym sukcesem, ale również wielkim darem dla wszystkich pograżonych w ciemności. Odrodzenie jest możliwe, trzeba dać sobie tę możliwość. Przyjąć wsparcie, które na tej drodze jest nam oferowane, by następnie oddać je kolejnym potrzebującym. Że banałem to podszycie? No jak owe prawdy życia największe.

Monika Kuszyńska regularnie koncertuje i pracuje obecnie nad nowymi piosenkami. Kuba Raczynski natomiast ogłosił, że cała rodzinna czwórka przeprowadziła się do Warszawy. Cóż, są muzykami, nie tylko z pasji - to także, a może przede wszystkim, ich praca. Stolica w tej branży to większe możliwości. I tę decyzję uznajemy za początek „trzeciego życia”, nowego etapu w tej mobilizującej historii.

RAK MOŻE WRÓCIĆ, ALE TRZEBA WIERZYĆ, ŻE TAK SIĘ NIE STANIE. I WALCZYĆ

Wydawało się, że nie ma szans. Nowotwór zaatakował z całą siłą. Ona jednak nie poddała się i walczyła. Dziś żyje normalnie, a kolejne badania kontrolne pokazują, że nie dzieje się nic złego.

Anna Gronczewska

Iwona Wieczorek była prezydentem Zgierza, dyrektorem Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego. Jest radną powiatu zgierskiego, wykłada na Uniwersytecie Łódzkim.

Przed laty usłyszała, że leczenie jest zakończone.

- Żaden lekarz nie powie jednak, że leczenie jest zakończone sukcesem - twierdzi. - Rak może zawsze wrócić.

To była już jej druga walka z nowotworem. Pierwszy raz zaatakował ją w 2007 roku. Nie zapomni, gdy wyszła z gabinetu lekarskiego z diagnozą. Rak piersi...

- Na początku zadawałam sobie pytanie, dlaczego to właśnie ja zachorowałam? Dlaczego tego doświadczam? - wspominała tamte chwile. - Przecież chodziłam na badania, miałam tylko torbiel - niegroźną w opinii lekarzy. Przecież nic w życiu złego nie zrobiłam, żeby tak mnie los dotknął. Po wyjściu z gabinetu rozplakałam się. Nie była byłą gotowa na śmierć.

Dostała trzy dni, żeby uporać się z swoimi sprawami osobistymi i zawodowymi.

- Trzy dni to niezwykle mało, biorąc pod uwagę fakt, że jeden w zasadzie przeplakałam - zauważa. - Jak miałam powiedzieć dzieciom, że być może mamy ostatnie chwile dla siebie? Życie zawodowe? Właśnie w dniu operacji miałam występować na bardzo ważnej dla mnie międzynarodowej konferencji. Co z moimi planami? Co ze studentami? Byłam ich promotorem. Nie chciałam ich zawieść. Stało się jasne, że na nic w tym momencie nie mam tak naprawdę wpływu. Pamiętam tamtą straszną niemoc, niepewny los. To jest nie do opisania.

Obiecałam coś Bogu i wywiązę się z tego

Dowiedziała się, że w szpitalu jest kaplica. Poszła się tam pomodlić. Nie mogła powstrzymać łez, gdy zobaczyła łysą kobietę, w chustkach i perukach na głowach i te, które jeszcze miały włosy.

- Nastolatki i starszki, przeżone i pokorne wobec losu,

który je spotkał, ale wszystkie miały to niesamowite spojrzenie człowieka niepewnego, lecz wierzącego - wspomina tamte chwile. - Ksiądz był wspaniały, potrafił tchnąć wiarę! Wróciłam odmieniona, wiedziałam, że mogę naprawdę zaufać Bogu. Obiecałam mu wiele rzeczy tamtego wieczoru i chcę się z nich wywiązać.

Potem była operacja. Udała się. Kiedy odzyskała na tyle siły, by wstać z łóżka, poszła do łazienki.

- Postanowiłam spojrzeć w lustro - opowiada. - Widok mnie poraził, to było dla mnie nie do przyjęcia - z moich ust wyrwał się mimowolny krzyk i znowu łzy, morze łez. Ochłonełam, przewartościowałam pewne rzeczy. Przecież moje życie zawodowe opiera się na pracy intelektualnej, nie na tym jak wyglądam. Ludzie mają gorsze cierpienia i żyją. Dostałam szansę na życie, a ja mazgałam się z powodu piersi! Dziękuj Bogu i walcz kobieto - tak sobie to wszystko wytłumaczyłam.

I walczyła. Wróciła do domu. Czekają na nią dzieci. Córką kończyła gimnazjum, syn chodził do przedszkola. Pomagała rodzinie. Potem przyszła chemioterapia. Bardzo się jej bała. Na początku nie było źle, ale każdą kolejną znosiła coraz gorzej.

- Gdy potem, po zakończeniu chemioterapii, przejeżdżałam koło szpitala i spójrzałam w tamtą stronę, to robiło mi się niedobrze! - mówi dziś Iwona. - Nie życząc nikomu przeżyć związanych z ostrą chemioterapią...

Starła się nie załamać. Pracowała dalej na Wydziale Socjologiczno-Ekonomicznym Uniwersytetu Łódzkiego, prowadziła zajęcia ze studentami.

- Po pierwszej chemii czekałam, kiedy wyjdą mi włosy, minął tydzień, potem druga i nic - opowiada. - Wciąż byłam na swoim miejscu. Zaczynałam się dziwić, aż nagle w trzecim tygodniu obudziłam się i zobaczyłam na poduszce włosy, za dużo włosów. Po kąpielach było jeszcze gorzej, wychodziły garściami. Nadszedł czas, żeby się ogolić, nie było na co czekać.

Kupiłam perukę i pojechałam na zebranie Katedry.

Potem dla siebie kupowała tylko chustki na głowę. Nie chciała marnować pieniędzy na rzeczy, których być może niebawem nie będzie już potrzebować.

- Musiałam mieć pewność, że wyzdrowieję - wyjaśnia. - Nadszedł kryzys w życiu osobistym. Zostałam sama z dziećmi. Receptą na przetrwanie okazał się remont domu i urządzenie ogrodu. Pracownicy przyzwyczaili się do wymagającej łysej kobiety. Ogród jest piękny, do dziś daję mi poczucie siły, że sama potrafiłam iść do przodu.

Kiedyś jadąc autem usłyszała o badaniach genetycznych BRCA1. Zrobiła sobie i okazało się, że miała ten wadliwy gen. Tak więc genetycznie była narażona na raka piersi i jajników. Pojechała do Szczecina, do prof. Jana Lubińskiego, na badania PET do Bydgoszczy.

- Dziś nie mam też drugiej piersi, ani jajników - wyjaśnia.

Kiedy już wiesz, że masz walczyć

Ale spokój nie trwa wiecznie. Na początku 2015 roku zaczęła boleć kręgosłup. Zgłosiła się do lekarza. Ten zrobił badania. Zaczął już podejrzewać raka kości. Jednak po tomogra-

fie okazało się, że to guz blisko miejsca usuniętej piersi.

- Miałam raka piersi bez piersi, tak można to najprościej wyjaśnić - mówi Iwona.

Znowu był stres, strach. Ale mówi, że było lepiej niż za pierwszym razem.

- Człowiek już wie o co chodzi, wiesz, że masz walczyć, poza tym medycyna od tego czasu poczyniła postępy - tłumaczy.

Znów najbardziej bała się chemioterapii.

- Ale ku mojemu zaskoczeniu przechodziłam ją o wiele lepiej niż za pierwszym razem - wyjaśnia Iwona Wieczorek. - Sama jeździłam i wracałam

z chemioterapii. Wypadły mi znów włosy.

Uważa, że najważniejsze to żeby się nie poddawać, wierzyć że wyjdzie się z tego, że będzie dobrze.

- Nastawienie psychiczne jest bardzo ważne! - zaznacza. - Trzeba mieć nadzieję. Są różne odmiany nowotworów. Jeśli słyszysz, że będzie operacja, że masz szansę wygrać tę walkę, to jest dużo łatwiej.

Iwona Wieczorek cieszy się, że ma za sobą kolejną walkę z nowotworem. Pozostaje jednak niepokój, że złe może wrócić. Wierzy jednak, że tak się nie stanie.

Pamięta jak w peruce po chemioterapii była na balu gimnazjalnym córki.

- Patrzyłam ze wzruszeniem, jak tańczy poloneza - opowiadała nam. - Pomyślałam wtedy o moim synu, czy dożyje jego balu gimnazjalnego? Dożył. Jednakże niebawem na nowotwór jajnika zmarła moja przyjaciółka. Po jej śmierci zrozumiałam, że muszę podziękować Bogu za moje wyzdrowienie i pomóc innym kobietom. Miesiąc później pojechałam do Szczecina do Międzynarodowego Centrum Nowotworów Dziedzicznych poprosić o możliwość zorganizowania badań mutacji genu BRCA1 w Zgierzu. Dostałam taką szansę, ale sama musiałam wszystko zorganizować poczynając od punktu pobrania krwi, rejestracji, kampanii promocyjnej, lekarza, pielęgniarek i transportu krwi do Szczecina. Do lokalnej promocji medialnej tej akcji zachciały włączyć się znane artystki. Udało się, a wszystkie osoby pracowały w ramach wolontariatu. Przebadało się kilka tysięcy osób. Ponieważ doskonale wiem, jak bardzo osoba chora i jej najbliżsi potrzebują wsparcia, dlatego napisałam i opublikowałam historię mojej choroby: „Moja opowieść o walce, cierpieniu i zmianach”.

Iwona Wieczorek między 2010 a 2014 roku była prezydentem Zgierza. Dalej jest aktywna zawodowo. Po latach wróciła na Uniwersytet Łódzki. Obroniła doktorat, była adiunktem w Katedrze Analizy i Strategii Przedsiębiorstwa, następnie w Katedrze Pracy i Polityki Społecznej.

Niedawno przeszła kolejne badania kontrolne. Jest wszystko w porządku. Stara się korzystać z życia, wiele podróżuje, udziela się społecznie i chce pomagać innym.



Iwona Wieczorek między 2010 a 2014 roku była prezydentem Zgierza. Dalej jest aktywna zawodowo. Po latach wróciła na Uniwersytet Łódzki. Obroniła doktorat.

FTO. FB/ARCHIWUM PRYWATNE

ŁATWIEJ WYGRAĆ NA BOISKU NIŻ W ŻYCIU. ALE GRA WCIAŻ TRWA

Zapowiadał się na świetnego piłkarza. Strzelił bramkę Realowi Madryt, zdobył dwa gole w debiucie w reprezentacji Polski. Później Krzysztof Baran znalazł się na życiowym zakręcie. Dziś ma 66 lat i odbudowuje swoje życie.

Anna Gronczewska

Krzysztof Baran w lipcu skończy 66 lat. Jest wychowankiem Gwardii Warszawa, trzy i pół roku grał w Łódzkim Klubie Sportowym, z Górnikiem Zabrze zdobywał Mistrzostwo Polski i grał w europejskich pucharach. Czasami wspomina bramkę, którą strzelił Realowi Madryt na stadionie Bernabéu w Madrycie.

- Zawsze jak oglądałem w telewizji mecze Realu Madryt - dodaje. - To było niesamowite uczucie. Pierwszego gola dla Górnika strzelił Piotrek Jegor, potem ja zdobyłem bramkę. Jeszcze piętnaście minut przed końcem meczu to my byliśmy w kolejnej rundzie Pucharu Europy. Ostatecznie Real wygrał 3:2.

W reprezentacji Polski zagrał dziesięć razy. W debiucie z Urugwajem strzelił dwa gole. Polska zremisowała 2:2. To było w 1986 roku, dwa lata przed meczem z Realem. Niestety, nie pojechał na mistrzostwa świata do Meksyku, choć był w szerokiej kadrze Antoniego Piechniczka.

- Może gdyby wiosną ŁKS grał lepiej to pojechałbym na mundial do Meksyku? - zastanawia się Krzysztof Baran. - Nie wybiłem się. A Jasiu Furtok strzelił Górnikowi trzy bramki w finale Pucharu Polski i on pojechał na mundial. Antoni Piechniczek wziął do kadry tych, którzy byli w najlepszej formie.

Najlepiej wychodziły mu debiuty

Krzysztof Baran opowiada, że w piłkę grał od zawsze. Tak wielu chłopaków zaczynał na podwórku, przed blokiem w rodzinnej Warszawie. Miał osiem lat, gdy zapisał się Gwardii. Pojechał z drużyną na turniej do podwarszawskich Włoch i tam bardzo wysoko przegrali. Krzysiek zniechęcił się do piłki, przestał chodzić na treningi. Do szkoły przyszli trenerzy gimnastyki sportowej, było z pięćdziesięciu kandydatów i wybrali jego. Przez rok trenował gimnastykę, ale tęsknił za piłką. Wrócił do Gwardii.

- Ten klub był najbliższy mojemu domu, cztery - pięć przy-

stanków - tłumaczy były piłkarz ŁKS-u. - Jak szedłem pieszo to po 15 minutach byłam na stadionie.

W Gwardii Warszawa stawali tercet napastników, o którym mówiono w całej Polsce. Byli to Krzysztof Baran, Marek Banaszkiewicz i Dariusz Dziekanowski. Jednak Gwardia spadła z ekstraklasy. Dziekanowski odszedł do Łódzkiego Widzewa, Banaszkiewicz do Wisły Kraków. Barana chciała Legia, ale Gwardia go tam nie puściła. Do Legii wcześniej poszli Dariusz Wdowczyk, Andrzej Sikorski. Jemu Gwardia dała zgodę na transfer do Łódzkiego Klubu Sportowego.

Po przyjeździe do Łodzi dostał mieszkanie na Bałutach, jego sąsiadem był Marek Chojnacki, legenda ŁKS-u.

- Mieszkaliśmy w sąsiednich blokach, okna w okna - mówi Krzysztof.

Czasy spędzone w ŁKS-ie wspomina dobrze, choć sukcesów klubowych nie osiągnęli. Ale wejście do zespołu miał świetne.

- Pierwszy mecz zagrałem w Pucharze Polski z Widzewem, a więc od razu derby -

wspomina. - ŁKS wygrał. Ja w debiucie strzeliłem bramkę, miałem asystę. Zresztą debiuty miałem zawsze dobre. Byłem w reprezentacji Polski U 20 i na mistrzostwach świata zajęliśmy czwarte miejsce. W meczu z Urugwajem, który dawał nam brązowy medal w karnych nie strzeliłem jedenastki. Ale wtedy grałem przeciw Diego Maradonie. Tego się nigdy nie zapomni.

Talon na auto? Proszę bardzo!

Po trzech i pół roku odszedł z ŁKS-u i został piłkarzem Górnika Zabrze. Przechodził do Mistrza Polski, kolejny tytuł klub zdobył już z Krzysztofem Baranem w składzie. Górnik był wtedy najmocniejszym klubem w Polsce.

- Organizacyjnie był tam światowy poziom - opowiada Krzysztof Baran. - Onie nie musieliśmy się martwić. Wtedy mięso, wędliny były na kartki, to nie było problemem. Mieliśmy wszystko.

Pamięta, że dostał wtedy talon na auto, chciał poloneza. Pojechali po samochód z kierownikiem drużyny Edwardem Sochą i innym piłkarzem Gór-

nika, też reprezentantem Polski, Robertem Warzychą.

- Ale w salonie nie było polonezów więc dostałem ładę - dodaje. - Kontakt z Górnikiem Zabrze miałem podpisany na trzy lata. Po półtora roku miałem dostać inne auto, ale odszedłem z Górnika i wyjechałem do Grecji.

Krzysztof Baran przypomina, że w PRL-u piłkarz, by wyjechać za granicę musiał mieć 28-30 lat. Dla młodszych takie wyjazdy były zakazane. Kiedy dostał ofertę z AE Larissy, nie zastanawiał się długo i zdecydował na wyjazd. Larissa była wtedy mistrzem Grecji, a jej trenerem Jacek Gmoch.

- Tylko jak ja przyszedłem do Larissy, to Gmoch wyjechał do Aten i został trenerem Panathinaikosu - tłumaczy były piłkarz ŁKS. - Potem miałem wyjechać na Cypr, jednak wybrali kogo innego.

Po wояżach zagranicznych nie wrócił do rodzinnej Warszawy, ale do Łodzi.

- Wróciłem do Łodzi, bo tu miałem mieszkanie - wyjaśnia.

Grał jeszcze w Pabianicach, trenował młodych chłopaków, trochę jako wolontariusz w Rudzkim Klubie Sportowym.

Piłkę przestał kopać w 1995 roku.

Gdy życie stało się kontuzją

Życie Krzysztofa Barana nie ułożyło się tak, jak chciał. Przez całą karierę nie miał poważnych kontuzji, ale kłopoty ze zdrowiem rozpoczęły się, gdy przestał grać. Przeszedł trzy operacje kręgosłupa, ma wymienione dwa biodra.

- Moja kariera mogła potoczyć się inaczej, popełniałem błędy - przyznaje dzisiaj Krzysztof Baran.

Był czas, gdy było u niego bardzo źle. Został bez środków do życia. Rozwiódł się z żoną. Pojawił się alkohol.

Przed rozwodem żona nie pracowała. Krzysztof utrzymywał rodzinę. Dzieciom i żonie niczego nie brakowało. Piłkarze nie żyli na tak wysokim poziomie jak teraz, choć na wyższym niż przeciętny Polak.

Po rozwodzie wszystko się zmieniło. Mieszkanie na Bałutach było zadłużone, musiał je sprzedać, by spłacić długi. Przeprowadził się do kamienicy na Chojnach. Gdy się rozwiódł z żoną, sąd zasądził mu alimenty. Po 400 złotych

na każde dziecko, a było ich czworo,

- Tłumaczyłem sądowi, że nie mam takich dochodów, by płacić wysokie alimenty - wspomina. - Sędzia uspokajał, że będzie za mnie płacić bank alimentacyjny. Tyle że bankowi też trzeba płacić.

Gdyby nie Boniek, gdyby nie Agnieszka

Pracował w barze, potem w zakładzie mięsny, żyło mu się coraz gorzej. W najtrudniejszych momentach pomógł mu Polski Związek Piłki Nożnej, jeszcze wtedy gdy prezesem był jego kolega z boiska Zbigniew Boniek. Raz związek wysłał go do sanatorium do Ciechocinka. Dostał ze związku dwa razy zapomóg.

Ale największym szczęściem było spotkanie Agnieszka z którą jest już 15 lat. To ona pomogła mu w najcięższych chwilach. Mieszkają razem, starają się wiazać koniec z końcem, normalnie żyć.

Teraz Krzysztof Baran dostaje 1400 zł emerytury miesięcznie, z czego zostaje mu 800 zł. Resztę ściąga komornik na alimenty.

- Mam 40-50 tysięcy złotych zadłużenia - twierdzi Krzysztof Baran. - Zdaje sobie sprawę, że tego długu nie spłacę.

Krzysztof Baran ma pięcioro dzieci - Roberta, Katarzynę, Rafała, Aleksandrę i Martę. Cieszy się, że ułożyły sobie życie. Starsza córka już wiele lat mieszka w Anglii, tak jak najstarszy syn Robert. On trochę grał w piłkę, trenował go nawet ojciec.

Czasem na ulicy Krzysztofa rozpoznają kibice. Trudno opisać, ile mu to sprawia radości.

Dziś nie ma wielu marzeń. Najważniejsze to zdrowie.

- No i chciałbym wygrać dużą sumę w totolotka! - śmieje się Krzysztof Baran. - Wtedy spłaciłbym dług i zaczął normalnie żyć.



Życie nie oszczędzało świetnego piłkarza. Na boisku wiodło mu się znacznie lepiej. W tym roku kończy 66 lat i nie traci optymizmu



Krzysztof Baran przechowuje wycinki z gazet, świadczące o jego wielkich sportowych sukcesach

Kocham Łódź

MIEJSKIE ŚNIADANIE WIELKANOCNE W HALI EXPO

Miejskie Śniadanie Wielkanocne odbędzie się w dwóch formach: stacjonarnej w hali Expo-Łódź (Al. Politechniki 4) w wielkanocną niedzielę 5 kwietnia od godz. 11, gdzie przy wspólnym stole zasiądzie razem 800 osób oraz mobilnej w postaci 200 paczek dla potrzebujących, z przygotowanymi świątecznymi potrawami, które są dostarczane do soboty 4 kwietnia do potrzebujących, którzy pozostaną w domach. **DP**



FOT. CENDROWSKI/UMIE

DOTKNIJ TEATRU
W ramach festiwalu Dotknij Teatru w środę 8 kwietnia rozpoczną się warsztaty dramatopisarskie „Z rodziną jak na zdjęciu”. W Łódzkim Centrum Wydarzeń poprowadzi je Kuba Kapral. Warsztaty potrwać do 10 kwietnia. **DP**

Rapowana „Antygona” kolejnym spektaklem łódzkiego festiwalu

Dariusz Pawłowski
Teatr

Rozkręca się łódzki XXXII Międzynarodowy Festiwal Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych, organizowany przez Teatr Powszechny. Kolejnym tytułem będzie z Teatru im. J. Słowackiego.

Spektakl „Antygona” Sofoklesa i Jarosława Bisza Jaruszewskiego, zrealizowany w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie, podczas łódzkiego festiwalu będzie można zobaczyć w czwartek i piątek, 9 i 10 kwietnia, od godz. 19, na scenie tymczasowej Teatru Powszechnego w Pieter Smit (ul. Nowogrodzka 2b). Po pierwszym pokazie odbędzie się spotkanie z twórcami spektaklu.

Autorem scenariusza i reżyserem przedstawienia jest Jakub Roszkowski, który słynną tragedię Sofoklesa postanowił przedstawić w formule musicalu. Autorem muzyki jest Michał Szlemko, a teksty piosenek napisał Jarosław Bisz Jaruszewski. Za scenografię, kostiumy oraz światło odpowiada Mirek Kaczmarek, a za choreografię – Maćko Prusak. W obsadzie widowiska znaleźli się: Julia Kazana, Agnieszka Kościelniak, Dominika Kozłowska, Anna

Tomaszewska, Wojciech Dola-towski, Rafał Dziwisz, Maciej Jackowski, Grzegorz Łukawski, Daniel Malchar, Sławomir Ro-

kita, Dominik Stroka, Tadeusz Zięba oraz Wanda Skorny i Karol Kubasiewicz w materiałach wideo.

Przedstawienie, jak podkreślają realizatorzy, opowiada znaną historię współczesnym, rapowym językiem. „Buduje

pomost pomiędzy światem antycznych herosów, wartości i chórów, a światem teraźniejszych młodych ludzi, których

bunt i bohaterstwo miesza się zagubieniem, strachem i niepewnością” – czytamy w opisie spektaklu. – „Przedstawia świat tuż po bratobójczej wojnie, w którym wszyscy silni i zdrowi zginęli. Zostali starzy i niesprawni oraz bardzo młodzi. To oni muszą odbudować świat – ci, którzy już nie mają sił na pracę i na zmianę oraz ci, którzy jeszcze świata zmieniać nie potrafią. Zewnętrzna wojna się skończyła, ale cały czas trwa w głowach – trzeba wojować dalej, mścić się, kreować wroga. Wojna na miecze zmienia się w wojnę na trupy. Czy pojednanie między młodymi i starymi może nastąpić dopiero po śmierci? Kiedy i jak opuścić? Czy da się przestać walczyć, mścić się i rozliczać, a normalnie żyć?”.

Spektakl po premierze zebrał skrajne opinie, ale zdobył swoją oddaną, szczególnie młodą publiczność. Magnesem jest między innymi Bisz, autor tekstów, jeden z najbardziej cenionych polskich raperów i producentów muzycznych, związany z zespołem B.O.K. „Napisałem blisko tysiąc pięćset wersów (standardowa rapowa płyta to około czterysta...) na potrzeby nowej adaptacji tej antycznej tragedii” – przyznał zapowiadając „Antygone” artysta. Pozostaje zobaczyć i wysłuchać.



FOT. JOANNA SIWIEC

W roli Antygony w przedstawieniu występuje Julia Kazana, studentka krakowskiej Akademii Sztuk Teatralnych

Czesław Mozil wystąpi w Przechowalni

Dariusz Pawłowski
Muzyka

Popularny piosenkarz, muzyk, kompozytor i autor tekstów, Czesław Mozil, wystąpi w czwartek 9 kwietnia od godz. 19 w Łódzkiej Piwnicy Artystycznej Przechowalnia (ul. 6 Sierpnia 5).

Artysta jest absolwentem Duńskiej Królewskiej Akademii Muzycznej w Kopenhadze w klasie akordeonu. Współtworzył duńską formację Tesco Value, a po

powrocie do Polski i błyskotliwym debiucie na naszym rynku firmował formację Czesław Śpiewa.

W Łodzi muzyk zaprezentuje się w ramach projektu „Solo”. W programie wieczoru, obok piosenek znanych i lubianych pojawią się również utwory z dwóch albumów wydanych w ostatnim czasie. Będą też piosenki premierowe, szykowane na kolejną płytę, nad którą muzyk już pracuje. Organizatorzy wydarzenia zapowiadają, że Czesław Mozil Solo to

połączenie koncertu muzycznego ze stand-upem, okraszono go komentarzami do otaczającej nas rzeczywistości.

Warto przypomnieć, że Czesław Mozil jest laureatem pięciu Fryderyków, Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu i potrójnej platyny. Autor tekstów, kompozytor, aktor dubbingowy (m.in. legendarny Bałwanek Olaf z „Krainy lodu”) i osobowość telewizyjna. Zagrał tytułową rolę w filmie „Szkoła uwodzenia Czesława M.”. Jego ostatnia płyta „#ideologiamo-

zila” znalazła się w pierwszej dziesiątce zestawienia najlepszych płyt roku według m.in. tygodnika „Polityka”.

Artysta jest współwłaścicielem dwóch restauracji na warszawskiej Pradze. Co ciekawe, był bohaterem pytania za milion złotych (Na jakim instrumencie gra Czesław Mozil?), które padło w teleturnieju „Milionerzy” w 2010 roku. Gracz Krzysztof Wójcik udzielił prawidłowej odpowiedzi, zostając pierwszym zwycięzcą polskiej wersji formatu.



FOT. POLSKA PRESS

Czesław Mozil jest wykształconym akordeonistą, ale także wokalistą, autorem tekstów i kompozytorem

Widzę Łódź
Dariusz Pawłowski

Świątecznej radości obok wesołości

P przed świętami często padają życzenia, by były one wesołe, moim zdaniem trafniejszym jest życzenie sobie i innym radości - a to przecież nie do końca to samo.

W Łodzi wesołości - gdy spojrzymy niepoważnie na to jak „rozkładane” są w naszym mieście kwestie poważne - mamy nawet w nadmiarze, czystej i szczerzej radości zaś przydałoby się nam co niemiara. Miasto od kilku tygodni pucuje swoje ulice i chodniki, porządkuje tereny zielone, likwiduje dzikie wysypiska, zachęca mieszkańców do współuczestnictwa w wiosennym sprzątaniu. Ten ostatni element jest istotny, bo niezależnie od nakładów poniesionych przez miasto na sprzątanie (przypominam Łódzianom - z naszych pieniędzy, które w czystszych mieście można by w części wydać na coś innego), nie przyjdzie nam żyć w schludnym miejscu, jeżeli sami będziemy nadal tak społecznie śmiecić. I nie chodzi tylko o wielkogabarytowe odpady czy ściennych pomazańców, ale przede wszystkim codzienną drobnicę: od posiadaczy defekujących psów impertynencko po nich nie sprząających, po abnegatów, którzy porzucają gdziekolwiek niedopałki, papierki, kubeczki, buteleczki, niedojedzone kebaby, czy w co tam jeszcze idąc przez miasto wdepnąć można. Radośniejším będzie funkcjonowanie w mieście, którego nie będziemy sobie nawzajem zapaskudzać. Radość będzie większa, gdy też choć trochę staniemy się dla siebie życzliwi. W domu, w pracy, na ulicy, w tramwaju, w sklepie - w naszym mieście po prostu. To zresztą sprzężenie zwrotne: będąc dla siebie lepszymi, staniemy się radośniejsi, a odczuwanie radości sprawia, iż przychylniej postrzegamy świat i bliźnich. Życie Państwu i mojemu miastu w święta spokojnej ich celebracji w taki sposób, jaki jest dla każdego ważny, wypoczynku, czasu na bliskość i refleksję oraz owej radości, dzięki której złagodniejemy także dla siebie samych. I oby po powrocie do zwyczajowej, poświęconej rzeczywistości nic nam radości nie mąciło.

Konkurs dla uczniów szkół ponadpodstawowych regionu

Dariusz Pawłowski
Finansowanie

Rozpoczął się nabór do konkursu „Kompetencje przyszłości”, skierowanego do uczniów szkół ponadpodstawowych z województwa łódzkiego. Nabór trwa zaledwie do środy 8 kwietnia.

Udział jest bezpłatny, a zgłoszeń dokonują szkoły - przez nauczyciela lub opiekuna. Każda placówka może zgłosić maksymalnie trzech uczniów oraz dodatkową osobę na listę rezerwową. Co ważne, liczy się kolejność zgłoszeń.

Konkurs podzielony jest na trzy obszary: grafikę komputerową, informatykę i programowanie oraz mechatronikę. To właśnie w tych dziedzinach rozwija się dziś rynek pracy i powstają zawody przyszłości. Najpierw uczestnicy wezmą udział w warsztatach prowadzonych przez ekspertów z Politechniki Łódzkiej zaplanowanych na 21-24 kwietnia. Będą one miały bardzo praktyczny charakter - podczas spotkań trzeba będzie działać, tworzyć, projektować i projektować.

Uczestnicy z obszaru informatyki i mechatroniki dostaną do dyspozycji zestawy robotyczne, które po zakończeniu konkursu trafią do ich szkół.

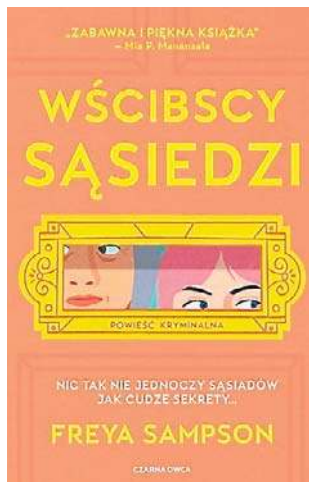
Po warsztatach uczestnicy przygotują własne prace konkursowe. Najlepsi przejdą do finału - łącznie 18 osób, po sześć w każdej kategorii.

Finał odbędzie się 25 maja w Łodzi. Uczestnicy zmierzą się z zadaniem, na które będą mieli maksymalnie cztery godziny.

Na zwycięzców czekają nagrody rzeczowe, puchary oraz vouchery na zajęcia z ekspertami i udział w łóżach naukowych uczelni wyższych.

Zgłoszenia przyjmowane są do 8 kwietnia, w razie wolnych miejsc przewidziano także drugą turę naboru - do 17 kwietnia. Kandydaturę można zgłosić na stronie konkurskompetencjeprzyszlosci.pl.

Konkurs realizowany jest przez Województwo Łódzkie w ramach projektu dotyczącego koordynacji działań na rzecz kształcenia zawodowego, szkol wyższego i uczenia się przez całe życie. Finansowanie pochodzi ze środków Krajowego Planu Odbudowy.



KSIAZKA

Freya Sampson - „Wścibscy sąsiedzi”, Czarna Owca

Zabawna i przewrotna powieść kryminalna. W Shelley House zamieszkuje osobiwy duet pań, które chętnie angażują się w prywatne sprawy sąsiadów, wikłając ich w rozwiązywanie zagadki kryminalnej. To siedemdziesięciosiedmioletnia Dorothy Darling, która mieszka w Shelley House dłużej niż którykolwiek z pozostałych lokatorów oraz dwudziestopięcioletnia Kat Bennett, prześladowana przez poczucie winy z powodu występów z przeszłości. Kiedy okazuje się, że dom jest przeznaczony do rozbiórki, wrogie sobie dotychczas Dorothy i Kat łączą chęć uratowania zabytkowego budynku. A gdy jeden z lokatorów pada ofiarą brutalnej napaści, obie kobiety postanawiają znaleźć winnego. **DP**

PLATA

Altered Five Blues Band - „Hammer & Chisel”, Blind Pig Records

Altered Five Blues Band to zespół, który powstał w roku 2002 w Wisconsin. Muzycy mają na koncie wiele koncertów, kilka albumów studyjnych i niemałe doświadczenie w różnych twórczych konfiguracjach. Ich wspólny styl to jednak czysty blues. Bez pretensji, bez udiwnień, czy programowego szaleństwa. To krwiste granie, z mocnym wokalem i niezbędną harmonijką ustną oraz wypracowaną brzmieniem. Grupie energię nadaje gitarzysta i autor tekstów, Jeff Schroedl. Całość cieszy pasją i autentycznym szacunkiem dla gatunku. **DP**



Aktor Krzysztof Globisz ze Złotym Głanem Charliego

Dariusz Pawłowski
Wydarzenie

Wybitny aktor i niezwykle ujmująca osobowość, Krzysztof Globisz, odebrał nagrodę Łódzkiego kina Charlie - Złotego Głana. Artysta kilka dni temu odwiedził instytucję.

Łódzki Złoty Głan to nagroda, jak wyjaśniają jej pomysłodawcy, przyznawana twórcom niezależnym z uporem przeciwstawiającym się modom i trendom dominującym w kulturze popularnej, prześmiewcom i demaskatorom tkwiących w masowej wyobraźni Polaków mitów i stereotypów. Do imponującego grona jej laureatów właśnie dołączył Krzysztof Globisz, jeden z najznakomitszych polskich aktorów teatralnych, filmowych, radiowych i telewizyjnych, wieloletni wykładowca krakowskiej szkoły teatralnej. Artysta w 2014 roku doznał udaru mózgu, który spowodował przerwę w pracy zawodowej i wielomiesięczne leczenie.

W laudacji odczytanej podczas wręczenia wyróżnienia na-



Laureat Złotego Głana Krzysztof Globisz i Sławomir Fijałkowski, szef łódzkiego kina-galerii Charlie

pisano: „Są artyści, którzy nie tylko grają rolę, ale zostają w człowieku na długo. Krzysztof Globisz należy właśnie do nich. Od lat uczy nas, że wielkie aktorstwo nie potrzebuje hałasu - potrzebuje prawdy, czułości i odwagi. W jego rolach zawsze było miejsce na człowieka: kruchości, śmiesznego, poruszonego, prawdziwego. Wręczamy Złoty Głan artyście osobnemu - wiernemu sobie, szczeremu i widzowi. Za wielki talent. Za nie-

zwykłą obecność. Za siłę, która nie musi podnosić głosu, by poruszać do głębi. Panie Krzysztofie, dziękujemy. Za wszystko, czym nas Pan wzruszał i czym wciąż Pan wzrusza”.

Warto przypomnieć, że wśród laureatów nagrody kina Charlie są: Andrzej Czeczot, Roman Polański, Jan Jakub Kolski, Zbigniew Rybczyński, Kazik Staszewski, Stanisław Tym, Agnieszka Holland, Andrzej Żuławski, John Malkovich.

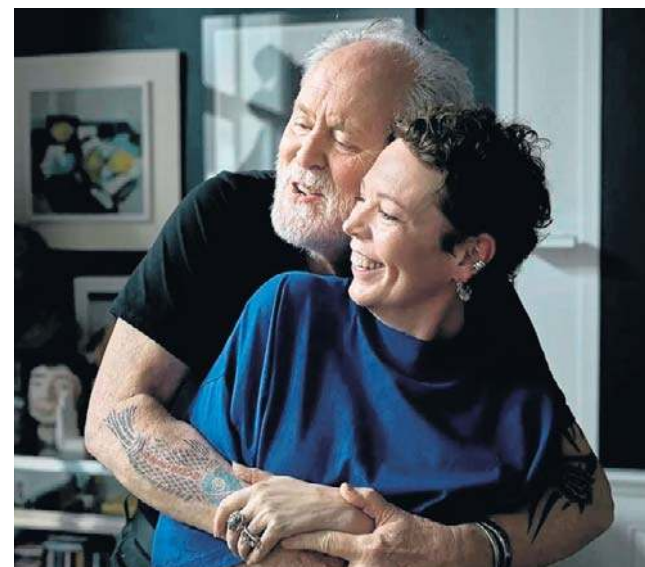
Premiery filmowe: młoda gwiazda sportu i podróż do ekscentrycznego dziadka

Dariusz Pawłowski
Kino

Dwie premiery proponują dystrybutorzy filmowi w ten weekend w kinach.

Dramatem rozgrywającym się w świecie sportu jest film w reżyserii Giorgosa Georgopoulou „Cena zwycięstwa”. Dafne to młoda, osiemnastoletnia judoczka z niewielkiej miejscowości, która staje przed największą sportową szansą w swoim życiu. Zauważa ją Yuri - najbardziej znany i ceniony mistrz w kraju. Dzięki jego pomocy dziewczyna przeprowadza się do Aten i rozpoczyna przygotowania do kwalifikacji olimpijskich. W rolach głównych: Vangelis Mourikis, Filipa Kaye, Mort Klonarakis.

Drugą filmową premierą jest komediodramat „Mów mi Jimpa” (reż. Sophie Hyde). Reżyserka Hannah (w tej roli Olivia Colman) podróżuje z mężem Harrym (Daniel Henshall) i nastoletnim dzieckiem Frances (Aud Mason-Hyde) z Australii do Amsterdamu, by odwiedzić swojego ojca, ekscentrycznego i nieprzewidywalnego Jimpe (John Lithgow). Gdy Frances oznajmia, że zamiast wracać do domu chce zostać z dziad-



John Lithgow i Olivia Colman w filmie „Mów mi Jimpa”

kiem na dłużej, Hannah musi zmierzyć się z trudną rodzinną przeszłością, pełną niewypowiedzianych żalów i decyzji, których bolesne konsekwencje są wciąż odczuwalne. „Mów mi Jimpa” to, jak podkreśla dystrybutor, słodko-gorzki portret rodziny, w której bliskość bywa trudniejsza niż konflikt, a miłość wymaga odwagi, by pozwolić innym żyć po swojemu. Reżyserka filmu, Sophie Hyde (ma na koncie głośną produkcję „Powodzenia, Leo Gran-

de”), podkreśla, że jej nowy obraz to dzieło autobiograficzne. Główny bohater, Jimpa (określenie powstałe z połączenia imienia Jim i słowa granpa, czyli dziadek) jest wzorowany na Jamesie Hyde, który był znanym australijskim działaczem praw osób LGBT. Doradzał australijskiej Partii Pracy i był rzecznikiem osób chorujących na HIV. Zanim został działaczem społecznym, miał żonę i dwie córki, w tym właśnie Sophie.

KRÓTKO

REKREACJA

Na basenie
oraz w saunie

Aquapark Fala przy Al. Unii Lubelskiej 4 będzie otwarty w Wielką Sobotę 4 kwietnia i w poniedziałek wielkanocny 6 kwietnia w godz. 9-22. W tych dniach będzie dostępna zarówno strefa basenowa, jak i saun. W Wielkanoc 5 kwietnia obiekt będzie nieczynny. W strefie basenowej Fali będzie można korzystać z kilkunastu zjeżdżalni, podgrzewanego basenu zewnętrznego, sztucznej fali i udogodnień wellness (wanien i basenów z leczniczymi solankami, saun i jacuzzi), a najmłodszy Łódzianin m.in. z wodnych placów zabaw, brodzików. Dodatkowo w sobotę 4 kwietnia zostanie zorganizowana piana party. W świąteczne sobotę i poniedziałek otworzy się saunarium z kilkoma rodzajami saun, natryskami wrażeń, tęgnią solną, grołą śnieżną, jacuzzi. MR

ORIENTARIUM

Szukanie
pisanek

We wszystkie dni świąt można wybrać się na spacer do Orientarium, które będzie czynne w godz. 9-19. Ponadto w Wielką Sobotę 4 kwietnia i w Wielkanoc 5 kwietnia można wziąć udział w „Wielkim Szukaniu Jajek”, czyli interaktywnej grze terenowej zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. W pawilonie Orientarium zostanie ukrytych dziesięć pisanek. W każdej z nich będzie ukryta jedna litera, a zadaniem uczestników - odnalezienie wszystkich jajek, zapamiętanie liter oraz ułożenie z nich hasła. Po rozwiązaniu zagadki należy zgłosić się do kas biletowych. Uczestnicy, którym uda się poprawnie odgadnąć hasło, otrzymają upominki. Organizatorzy przypominają, że pisanek nie należy zabierać, trzeba zapamiętać ukryte litery. MR

REKREACJA

Spacer wśród
wielkich palm

Łódzka Palmiarnia otworzy się w Wielką Sobotę 4 kwietnia (w pozostałe dni świąt zamknięta) dla zwolenników spędzania czasu wśród roślin. Pawilony z egzotyczną roślinnością można zwiedzać w godz. 10-18. Świąteczny czas to okazja, by wybrać się na spacer do otwartego po zi-

mowej przerwie Ogrodu Botanicznego w Łodzi. „Botanik” będzie otwarty w Wielką Sobotę 4 kwietnia, w Wielkanoc 5 kwietnia i drugi dzień świąt 6 kwietnia w godz. 9-19 (kasy biletowe czynne do godz. 18.30). MR

MANHATTAN

Wielka bitwa
wodna

Trzecią już edycję Galantej Bitwy Wodnej organizuje w Łodzi Poniedziałek Łódzki radny Damian Raczkowski wraz ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Śródmieście”. Bitwa wodna odbędzie się na zielonym terenie spółdzielni między blokami Manhattanu, gdzie wyznaczone będzie specjalne, bezpieczne pole wodnej bitwy. Dla pierwszych uczestników przygotowano 150 okolicznościowych koszulek, będą konkursy, a wodę zapewnią druhowie z OSP Wiskitno. Początek wydarzenia o godz. 11, udział jest bezpłatny. MT

MOSIR

Ostatnie
ślizgawki

Jeszcze tylko w piątek 3 kwietnia można wybrać się w tym sezonie na łyżwy. Ostatnie ślizgawki organizuje lodowisko MOSiR na Retkini (Al. Popiełuszki 13 B). Ślizgawki odbędą się od godz. 11.30, 12.45, 14, 20. Bilet wstępu kosztuje 20 zł, ulgowy 15 zł, a wypożyczenie łyżew 10 zł. MT

TULIPAN

To już koniec
Rękodzielni

Jeszcze tylko do soboty 4 kwietnia można odwiedzić specjalną, świąteczną edycję Rękodzielni w Tulipanie (Al. Piłsudskiego 94). Na stoiskach znajdziemy, jaja, przetwory, wędliny, przyprawy, ale też świece i rękodzieło. Stoiska dostępne będą w piątek w godzinach 9-19, w sobotę do godz. 13. MT

TRADYCJA

Nietypowe
święconki

Nietypową święconkę organizuje w Wielką Sobotę parafia Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Łodzi na Placu Kościelnym. O godz. 11 pod kościół podjadą motocykliści, by zgodnie ze swoją tradycją poświęcić jajka i pokarmy w kaskach. Poświęcenie pokarmów zaplanowano też na murawie stadionu Widzewa - od godz. 10. MT

Gdzie na ostatnie zakupy przed świąteczną przerwą?

Matylda Witkowska
Handel

Tuż przed świąteczną przerwą sklepy pracują inaczej. W piątek większość supermarketów będzie pracować dłużej. Za to w sobotę zamkną się już o godz. 13 lub 13.30. Warto mieć to na uwadze.

Większość Biedronek będzie pracować w piątek 3 kwietnia do godz. 23.30, a nawet dłużej. Jednak niektóre sklepy, ze względów organizacyjnych lub prawnych, będą czynne krócej. Tradycyjnie tylko do godz. 22 będzie otwarta Biedronka przy ul. Tuwima 3 w Łodzi. Także Biedronki w Nowej Sukcesji i w Porcie Łódź będą otwarte tylko do godz. 22, zaś Biedronka przy ul. Piotrkowskiej 212/214 do godz. 23.

Lidl będzie w piątek czynne do godz. 23 lub 23.30. Na przykład Lidl przy ul. Armii Krajowej na Retkini będzie pracował do godz. 23.30, zaś Lidl przy ul. Konstytucyjnej - do godz. 23.

W łódzkich Kauflandach zakupy w piątek można zrobić do



Przed wielkanocną przerwą łódzkie markety wydłużają godziny pracy

godz. 23.30. Natomiast sklepy Dino i Aldi zapraszają do godz. 23.

W Wielką Sobotę teoretycznie sklepy mogą pracować do godz. 14. Jednak większość marketów zamknie się nieco wcześniej.

Tylko do godz. 13 pracować będą sieci Lidl, Kaufland i Au-

chan. Nieco dłużej, bo do godz. 13.30 czynne będą supermarkety sieci Biedronka, Dino oraz większość sklepów Aldi.

Zamkną się też sklepy w galeriach handlowych. W Łodzi Manufaktura zaprasza w sobotę na zakupy w godz. 10-13. Także galeria handlowa Portu Łódź będzie otwarta do godz.

13. Galeria Łódzka zamknie się o godz. 13.30. Najdłużej, bo aż do godz. 14, pracować będzie galeria handlowa w Nowej Sukcesji - ale na przykład tamtejsza Biedronka zamknie się o godz. 13.30. Dłużej będą czynne natomiast restauracje i punkty rozrywkowe w centrach handlowych.

Pierwszy Popeyes w Łodzi już działa

Matylda Witkowska
Gastronomia

Fani amerykańskich kanapek z kurczakiem doczekali się otwarcia w Łodzi pierwszej restauracji sieci Popeyes. Lokal od minionego wtorku działa w Galerii Łódzkiej.

Popeyes działa w podobny sposób jak inne wywodzące się ze Stanów Zjednoczonych popularne restauracje typu fast food, ale specjalizuje się w potrawach

inspirowanych smakami amerykańskiego Południa - trochę innych niż popularne burgery i często o bardziej wyrazistych w smaku.

Sztandarowe dania w tej sieci to kanapka z kurczaka marynowanego przez dwanaście godzin w mieszance przypraw w stylu Luizjany i obtaczanego w panierce, frytki w przyprawie cajun oraz mini pączki z nadzieniem czekoladowym.

Ale w Popeyes - podobnie jak w innych sieciach - dosta-

niemy również wrapy, skrzydełka i nuggetsy oraz rozliczne szejki - podawane w jednorazowych opakowaniach podobnie jak w innych amerykańskich sieciach.

Łódzki Popeyes otworzył się w strefie food court na pierwszym piętrze Galerii Łódzkiej (al. Piłsudskiego 15/23), czynny jest w godzinach pracy strefy. Klienci mogą zamówić dania przy monitorach lub kasie, odebrać w okienku i zjeść przy jednym ze stolików food courtu.

Popeyes to marka obecna w Polsce od 2023 roku, do tej pory jednak omijała region łódzki, co nie podobało się jej liczny fanom. Ekspansję zaczęła od Dolnego Śląsku i Warszawy. Dziś w całym kraju ma trzydzieści cztery restauracje, z tego aż osiem w stolicy.

W Łodzi jest na razie jedna, choć udało nam się ustalić, że sieć ma na oku również Manufakturę. Kiedy jednak miałyby nastąpić otwarcie kolejnego lokalu, nie wiadomo.

Ostatnie chwile świątecznego jarmarku

Matylda Witkowska
Jarmark

Jeszcze tylko w piątek 3 kwietnia można odwiedzić jarmark wielkanocny w Manufakturze. Kilkanaście straganów stoi na Rynku Włókniarek i będzie otwartych od godz. 12 do 20.

W ofercie jarmarku świątecznego znajdziemy typowe produkty wielkanocne: koszyczki, pisanek, wędliny, chleby i ciasta. Największe stoisko jarmarku to

duży stragan z wędlinami, ciastami i chlebami, przed którym stoi przenośna wędzarka. Ceny nie są niskie - pajda chleba ze smalcem to koszt 20 złotych, kilogram cienkiej kiełbasy lub boczek - 79 złotych, a grubej i szynki - 89 złotych. Chleb razowy kosztuje 14 złotych, a chleb gigant... 60 złotych.

Nie brakuje też akcesoriów świątecznych - małe plecione koszyczki dostaniemy tu za 40 złotych (małe), drewniane pisanek za 10 złotych, a pisanek z druku 3D za 75 złotych.

Ale jest także sporo upominków: koszulki z napisami, zabawki sensoryczne z druku 3D, rogi do napojów, miody, herbaty. Najtańsze rzeczy zaczynają się od 1 zł - tyle kosztują małe kamyczki sprzedawane na sztuki. Są też ogromne minerały w cenie 3 a nawet... 7 tys. zł - w tej cenie jest wielki ametyst z Maroka.

Na jarmark można również przyjść by zjeść coś na ciepło - czekają tu serki, churrosy i napoje, a także stoliki do konsumpcji.



To już ostatnie godziny Jarmarku Wielkanocnego

Dla właścicieli to więcej niż pojazdy. To projekt. Pasja. Obsesja!

eż
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Są samochody i motocykle, które służą tylko do jazdy. I są takie, które robią coś znacznie więcej - robią wrażenie! Przyciągają spojrzenia, zatrzymują na chwilę i są pasją właścicieli.

Tych, dla których ich samochód lub motocykl to coś wię-

cej niż tylko środek transportu, zaprosiliśmy do udziału w kolejnej odsłonie konkursów ALE FURA! i ALE MOTOR!, w ramach plebiscytu Mistrzowie Motoryzacji.

Spójrzcie na te zachwycające maszyny, które już biorą udział w akcji, a które ktoś wybrał albo „same znalazły” właściciela. Czasem były marzeniem od lat. Czasem porywem serca, który przerodził się

w przygodę na lata. Czasami pozostały nietknięte, a czasami zmieniały się - dopracowywane, poprawiane. Zawsze wychowane. Dla miłośników takich pojazdów lakier nie jest po prostu „czarny”. On ma odcień, o którym można rozmawiać godzinami. Ryk silnika to najpiękniejsza muzyka. Detale, dla jednych niezauważalne, dla nich są radością dla oczu. Bo dla właścicieli takie auto czy moto-

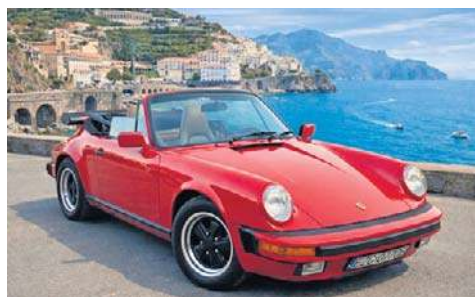
cykl to więcej niż pojazd. To projekt. To pasja. To trochę jak miłostka obsesja. Coś, czym chce się pochwalić - i teraz jest to możliwe! - Wspólnie stworzymy wyjątkową galerię samochodów i motocykli z naszego regionu - maszyn z duszą, historią i charakterem. Takich, z których właściciele są naprawdę dumni - mówi Daria Jankiewicz-Kaczmarek, która jest odpowiedzialna za realiza-

cję Mistrzów Motoryzacji we wszystkich gazetach Polska Press Grupy. Pierwsze dni głosowania za nami, dlatego dziś podziwiamy pierwszych liderów kolejnej odsłony konkursów ALE FURA! i ALE MOTOR! W głosowaniu Czytelników wyłonimy te pojazdy, które staną się... gwiazdami! Bo trafią i do wyjątkowego kalendarza na 2027 rok, i na okładkę specjalnego dodatku do naszej gazety podsu-

mowującego akcję Mistrzowie Motoryzacji. Awansują też do ogólnopolskiego finału, gdzie powalczą o tytuły Fura Roku i Motor Roku, by poznać je cała Polska! Chcemy też pisać o tych cudach motoryzacji, dlatego... Jeśli już startujecie w akcji, opowiedzcie swoją historię. A jeśli jeszcze nie bierzecie udziału, ciągle możecie się zgłosić!

Więcej na
dzienniklodzki.pl/moto

LIDERZY W KATEGORII ALE FURA!



1. Porsche 911, 1985, Przemysław Milczarek



2. Caterham Robin Hood 7, 1985, Robert Banasiak



3. VW Golf MK2, Krzysztof Witkowski, Radomsko



4. Vw t5 Business 3.2 v6 2009 rok, Adam Pytka



5. Skoda 105, Ewa Klimek, Pabianice



6. BMW E46, 2000, Dawid Kowalski



7. Fiat 126p, 1997, Daniel Bobrowski



8. Corvette c8, 2021, Marcin Król



9. Fiat Cinquecento, 1997, Patryk Chałaczkiwicz, Sulmierzyce



10. BMW, 2021, Ilona Kruszyńska

LIDERZY W KATEGORII ALE MOTOR!



1. Harley-Davidson Heritage Softail Classic, Piotr Chuderski, Warta



2. Honda Goldwing, 2022, Krzysztof Słomczyński



3. Benda LFC 700, 2025, Robert Sidowski



4. Kawasaki GPZ 900R „Top Gun”, 1985, Darek Wawrzyniak, Łęczycza



5. Honda CBR 1100XX BLACK BIRD, 2001, Piotr Wojtczak



6. Honda CBR 1100XX, 2000, Damian Wańdoch, Zgierz



7. BMW RnineT 2014, Przemysław Balicki, Opoczno



8. Harley fat Boy 1998, Marcin Werner



9. Suzuki Bandit, 2005, Dorota Pleśnierowicz, Strzelce



10. Suzuki V-Strom 1000, 2014, Łukasz Zieliński, Belchatów

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: **800 472 852, 42 647 28 52**; Przez internet: **ibo.polskapress.pl**

W Biurze Reklamy: **ŁÓDŹ, ul. ks. Skorupki 17/19**, tel. 502 499 448, 502 499 127

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię każde mieszkanie. Garaż. Za gotówkę 792-669-171

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

BUDOWLANE, Tuszyn, 695-864-032

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

FREZARKA dolnowrzecionowa Holzmann FS200 sprzedam, 518-418-433

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

0 - 01 wszystkie kupię, 603-471-335

1 - 001 absolutnie autoskop wszystkie, 533-232-606

12h autoskop, 664-040-076

Auta uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

AUTOSKUP - każda marka. Złomowanie, 881-388-982

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Praca

ZATRUDNIĘ

SERWIS sprząający z gr. niepełnosprawności Podkonice Duże tel. 668 085 925

SERWIS sprząający z gr. niepełnosprawności Radomsko tel. 604 630 556

SERWIS sprząający z gr. niepełnosprawności Wola Bykowska tel. 668 085 925

W stolarstwie, 608-502-044

ZATRUDNIMY pracowników do dociepleń Tel: 504 701 232

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

Odtruwanie, alkohol, kroplówki, 602-691-580, 42/678-60-49

NEUROLOGIA

NEUROLOG - specjalista, 602-691-580 42/678-60-49

INNE SPECJALIZACJE

Psychiatra, 604-406-067

ZABIEGI

BUSKO-ZDRÓJ - Pensjonat Sanato Pobyty lecznicze i wypoczynkowe. Zarezerwuj już dziś 41/378-19-48 www.sanato.com.pl

Usługi

AGD RTV FOTO

AGD, kuchnie, pralki, itp., 514-335-326

ANTENY taniutko, 733-955-881

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOPARKI wynajem + mini, 502-061-012, 513-149-330

MALUJ - REMONTUJ 791-877-749

INSTALACYJNE

Elektroinstalacje, awarie, pomiary. Tanio, solidnie, 509-275-480, 42-672-06-20

Hydraulik i czyszczenie kanalizacji, 511-333-094

Hydraulika - awarie, 509-721-995

Przepychanie kanalizacji, 509-721-995

USŁUGI hydrauliczno - elektryczne, 721-933-455

KOMPUTEROWE

SERWIS laptopów, 733-955-881

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew owocowych. Trawniki, ogrody. Fachowo, 605-307-582

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

PORZĄDKOWE

PLUSKWY karaluchy prusaki mrówki likwidujemy profesjonalnie, 730-770-870

Pranie tapicerki meblowej kanap, dywanów, itp., 510-066-975

PRZEPROWADZKI

Rutkowski przeprowadzki, 501-781-201

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy turnusy 60+ w maju od 1050 zł dostępny masaż leczniczy / dowóz, tel.: 501-642-492.

KRAJ - MORZE

USTRONIE MORSKIE Pensjonat DANA pobyt z wyżywieniem V-VI od 150 doba 601-585-510 www.danaustronie.pl

Matrymonialne

BIURO "Nadzieja", 30-letnie doświadczenie! Promocje!, 603-579-032

BIURO CARINA, 42-687-08-10

Różne

Monety, banknoty stare dla wnuków korzystnie odkupię, 884-312-678

SKUP złomu, druki, met. kol. Dojazd. Gotówka, 505-854-654

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

SPRZEDAM śrutownik bijakowy z silnikiem 7KV, cena ok. 3000zł, 514-773-294

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI nioski z jajem dowóz 600539790

KURKI nioski z jajem dowóz 600539790

INNE

NAWOZY NPK, MG, S, N 6%, P 16%, K 28%, S 9%, MG 7% Cena 2.150 zł/tona, 500-669-621

AUTOREKLAMA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011504796

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Wójt Gminy Bedno

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej będącej własnością Gminy Bedno położonej w miejscowości Bedno obręb Bedno Kamieniec, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka o numerze 265/2 o pow. 0,0158 ha. Na przedmiotowej działce posadowiony został obiekt budowlany niepołączony trwale z gruntem, który stanowi odrębny przedmiot własności. Działka nr 265/2 będzie posiadała dostęp do drogi publicznej poprzez działkę nr 265/1. Na działce nr 265/1 zostanie ustanowiona służebność przejazdu i przechodu na rzecz działki nr 265/2, co zapewni jej dostęp do drogi publicznej w sposób zgodny z przepisami prawa.

Dane dotyczące nieruchomości oraz warunki przetargu:

- Dla nieruchomości będącej przedmiotem przetargu Sąd Rejonowy w Kutnie Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi Księgę Wieczystą KW Nr LD1K/00026622/6. Cena wywoławcza wynosi: **10.100,00 zł** (słownie: dziesięć tysięcy sto złotych). Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
- Postąpienie przy licytacji nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych tj. **110,00** (słownie: sto dziesięć złotych).
- Brak aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego, rodzaj użytku: Bi. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Bedno jest to obszar obiektów komunalnych i usługowych.
- Przetarg odbędzie się w dniu 8 maja 2026 roku o godzinie 11.00 w Urzędzie Gminy Bedno, w sali konferencyjnej.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości **1.010,00 zł** (słownie: jeden tysiąc dziesięć złotych), płatne co najmniej na 3 dni przed otwarciem przetargu tj. najpóźniej do 4 maja 2026 r. na konto Urzędu Gminy Bedno umiejscowione w Banku Spółdzielczym „Wspólna Praca” w Kutnie Nr 28 9021 0008 0010 6454 2000 0028 lub w kasie Urzędu Gminy Bedno do godziny 14.00. W przypadku wpłaty na rachunek bankowy za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Gminy Bedno.
- Wadium wygrywającego przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, a pozostałym uczestnikom przetargu zostanie zwrócone w ciągu 3 dni roboczych od zakończenia przetargu, bez prawa do odsetek.
- Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.
- Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
- Wylicytowana należność za nieruchomość płatna jest jednorazowo przed zawarciem aktu notarialnego.
- Wszelkie koszty związane z notarialną umową sprzedaży ponosi nabywca nieruchomości.

Dodatkowych informacji o nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Bedno, powiat kutnowski, woj. łódzkie, pokój nr 28 lub tel. (024) 282-19-24.

REKLAMA

0011504350

Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa w Bełchatowie z siedzibą przy ul. św. Barbary 4, 97-400 Bełchatów

O G Ł A S Z A

przetarg pisemny nieograniczony

na Wymianę 18 szt. dachowych wentylatorów instalacji wentylacji mechanicznej w blokach przy ul. Budryka 1 i św. Barbary 3 w Bełchatowie.

Wybór wykonawcy nastąpi wg zasad określonych w Regulaminie udzielania zamówień w GSM oraz Specyfikacji Warunków Zamówienia.

SWZ i regulamin do pobrania na stronie: <https://gsmbełchatow.com.pl> lub w siedzibie Spółdzielni.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do dnia **21.04.2026 r. do godz. 12:00** w siedzibie Spółdzielni. Ustala się wadium w wysokości **2 000,00 zł**. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Szczegółowych informacji udziela DT Spółdzielni nr tel. 601 325 655 lub 44 633 69 20.

OGŁOSZENIE Wójta Gminy Maków

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Maków dla obszaru stanowiącego fragment obrębu Maków oraz Wola Makowska wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11, 12, art. 85 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130, ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112, ze zm.), a także w związku z uchwałą Rady Gminy Maków: nr XL/238/2022 z dnia 22 września 2022 r. *w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Maków dla obszaru stanowiącego fragment obrębu Maków oraz Wola Makowska*

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Maków dla obszaru stanowiącego fragment obrębu Maków oraz Wola Makowska wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Wyłożenie odbędzie się w dniach **od 13.04.2026 r. do 12.05.2026 r.** w Urzędzie Gminy w Makowie, ul. Akacjowa 2a, 96-124 Maków, w pokoju nr 29, **od poniedziałku do piątku** w godzinach pracy Urzędu (**poniedziałek – środa: 8:00-16:00, czwartek: 8:00-18:00, piątek: 8:00-14:00**) lub na stronie internetowej <https://makow.bipst.pl/m.383.ogloszenia-i-obwieszczenia.html>.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w **dnio 28.04.2026 r. o godz. 16:00** w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Makowie.

Zgodnie z art. 18 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do ww. projektu planu miejscowego należy składać do Wójty Gminy Maków, **na piśmie utrwalonym w postaci papierowej** (na piśmie) w Urzędzie Gminy w Makowie lub **pocztą** na adres: Urząd Gminy w Makowie, ul. Akacjowa 2A, 96-124 Maków, lub w postaci elektronicznej, w tym za pomocą **środków komunikacji elektronicznej**, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail:

urząd@gminamakow.info lub za pomocą platformy ePUAP, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego w nieprzekraczalnym terminie do **26.05.2026 r.**

Formularz dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Makowie. <https://bip.ugmakow.nv.pl/m.218.wzory-i-wykaz-dokumentow.html>.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag do wyłożonego projektu planu oraz wniosków i uwag złożonych w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko jest Wójt Gminy Maków.

Klauzula informacyjna RODO

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Wójt Gminy Maków, ul. Akacjowa 2A, 96-124 Maków. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest pod adresem: <https://makow.bipst.pl/m.482.ochrona-danych-osobowych.html>.

Wójt Gminy Maków
/-/ Jerzy Stankiewicz

REKLAMA

0011504338

AUTOREKLAMA

Wspomnienia. Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na
nekrologi.net i dzienniklodzki.pl/nekrologi

0011504716

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszego Kolegi

Zdzisława Kwapisza

Wielce zasłużonego dla łódzkiej koszykówki
zawodnika, trenera, działacza,
a przede wszystkim animatora dorocznych spotkań
koszykarek i koszykarzy
z terenu Łodzi i województwa łódzkiego.

Łódzkie koszykarki i koszykarze

0011505475

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 31 marca 2026 r. w wieku 89 lat
odeszła do Pana
nasza kochana Mama i Babcia



Danuta Janik

Pogrążeni w smutku i modlitwie
syn i wnuczka

Pogrzeb śp. Danuty Janik odbędzie się
8 kwietnia 2026 r. o godz. 12:45
na Cmentarzu Św. Antoniego – „Mania”,
ul. Solec 11 w Łodzi.

REKLAMA

0011457221

Nekrologi i kondolencje zlecisz

osobiście w Biurze Ogłoszeń,
Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń

502 499 119, 502 499 127

lub przez **internetowe biuro**
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie
oraz w serwisie nekrologi.net

Legenda o prawdziwym Krzyżu

ks. Waldemar Turek (Vatican News)

Położone we wschodniej Toskanii miasto Arezzo było ważnym ośrodkiem etruskim, a później rzymskim. W średniowieczu rywalizowało ze Sieną i Florencją. Rozwinęło się w XIV w., ale pod koniec tegoż stulecia przeszło pod panowanie Florencji.

W Arezzo urodzili się wybitni przedstawiciele sztuki, literatury i muzyki: Francesco Petrarca, Giorgio Vasari, Guido Monaco, zwany Guido d'Arezzo, wynalazca współczesnego systemu nut.

Dziś jest to miasto rolnicze i przemysłowe, które zachowało malownicze średniowieczne centrum historyczne. Znacząco kina kojarzy się ono z filmem „Życie jest piękne” Roberta Benigniego, tu nagrywanym.

Ileś lat temu pojechałem do Arezzo po przeczytaniu „Barbarzyńcy w ogrodzie” Zbigniewa Herberta, a dokładniej rozdziału „Piero della Francesca”. O tym malarzu niewiele wiedziałem, poza tym, że był związany z Toskanią i sporo dzieł zostawił także w Arezzo. Kiedy udałem się tam tym razem, miałem jasny cel: obejrzeć dokładnie „Legendę o prawdziwym Krzyżu” – 14 fresków namalowanych przez Piera della Francescę między rokiem 1452 a 1466 w Bazylice św. Franciszka.

Cykl ten został nazwany przez Herberta „jednym z największych cudów malarstwa wszystkich czasów”. Znajduje się on w głębi wielkiego i ciemnego kościoła, w kaplicy Bacci. Temat zaczerpnął malarz z apokryficznej Ewangelii Nikodema i „Złotej legendy” Jakuba de Voragine, autora popularnego w średniowieczu zbioru żywotów świętych, opowieści hagiograficznych i rozważań.

Piero della Francesca, urodzony ok. 1420 r. w Borgo San Sepolcro (dziś Sansepolcro), wiele

podróżował po Toskanii i środkowych Włoszech, dotarł także do Rzymu. Niewiele wiemy o jego życiu. W średnim wieku dotknęła go pewna forma ślepoty, która zmusiła go do porzucenia malarstwa, ale pozwoliła mu zgłębić zainteresowania w innych dziedzinach. Zmarł w dniu przypisywanym odkryciu Ameryki: 12 października 1492 r. Pozostawił wiele dzieł nie tylko w Arezzo, ale także w Perugii, w Sansepolcro, Florencji, Wenecji, Mediolanie, Urbino, a także w galeriach Londynu, Paryża, Berlina, Bostonu i Nowego Jorku.

Kiedy rozmawiałem ze znajomym znawcą malarstwa, podkreślał, że w dziełach tego artysty nie należy oczekiwać prostych i dostępnych ujęć. Postacie prezentują się enigmatycznie. Są tam sceny pozbawione ruchu, ciała ze skąpych cieniach i twarze bez wyrazu. Wiedziałem, że cykl nie jest narracyjny, a epizody nie są powiązane chronologicznie, lecz formalnie i symbolicznie. Sceny, rozmieszczone na trzech poziomach ścian, charakteryzują się staranną perspektywą i opowiadają historię drzewa, które posłużyło jako materiał do sporządzenia Krzyża, na którym zawieszono Chrystusa.

Historia i adoracja

Fresk „Śmierć Adama” przedstawia trzy różne sceny. Po prawej stronie widzimy Adama, umierającego w otoczeniu dzieci i wiekowej Ewy. W tle jego syn Set otrzymuje od archanioła Michała nasienie drzewa poznania. Po lewej i w centrum Set wkłada owo nasienie pod język umierającego ojca, podczas gdy jego dzieci i wnuki krzyczą z rozpacz. Drzewo wyrosło z nasienia dotrwa aż do czasów króla Salomona.

W „Adoracji Krzyża Świętego i spotkaniu Salomona z królową

Saby” jest nawiązanie do średniowiecznej opowieści, wedle której Salomon kazał ściąć drzewo Krzyża i użyć do budowy mostu nad źródłem Siloe. Królowa Saby, przechodząc przez most, rozpoznała belkę jako pochodzącą z tego drzewa. Spontanicznie przykłęka, by oddać jej cześć, ku zdumieniu swity. W pałacu spotyka się z Salomonem i relacjonuje mu swoje przeżycie. Na temat tej sceny Herbert pisze: „Dwa światy – żeński dwór królowej, kolorowy i bardzo teatralny, oraz dygnitarze Salomona, studium surowej politycznej mądrości i powagi”.

We „Śnie Konstantyna” panuje tajemniczy pokój, wyrażony przez intensywne kolory. W noc poprzedzającą bitwę z Maksencjuszem anioł przynosi cesarzowi Konstantynowi, śpiącemu w namiocie i otoczonemu strażnikami, mały krzyż i wypowiada słowa: In hoc signo vinces („W tym znaku zwyciężysz”). Podobno ten fresk stanowi jeden z pierwszych światłocieniowych efektów w sztuce włoskiej.

Z kolei „Bitwa o Most Mulwijski” ukazuje zwycięskiego Konstantyna na czele armii, pokazującego krzyż wrogom pod wodzą Maksencjusza, który tonie w Tybrze. Scena przedstawia walkę odbywającą się w sposób zorganizowany, z tajemniczym spokojem, a liczne lance łączą ziemię z niebem pokrytym chmurami.

W „Znalezieniu trzech krzyży i potwierdzeniu prawdziwego Krzyża Chrystusa” dostrzegamy Helenę, matkę Konstantyna, która każe przekopać ziemię na Golgocie. Robotnicy wydobywają krzyże Chrystusa i dwóch łotrów. Nie mogąc ustalić, do którego z nich przybito Chrystusa, Helena umieszcza wszystkie trzy nad zwłokami zmarłego młodzieńca, który w cudowny sposób wstaje, dotknąwszy świętej relikwii. Już wiadomo, który z krzyży jest tym Chrystusowym; Helena i jej świta klękają w adoracji.

„Podwyższenie Krzyża” ukazuje cesarza Herakliusza, który po odzyskaniu Krzyża zabranego przez Persów przywozi go z powrotem do Jerozolimy i jako pielgrzym, boso, niesie go na Golgotę. Chrzęścianie tłumnie przybywają, by wziąć udział w procesji i klęknąć przed świętą relikwią

Gest Franciszka

Piero della Francesca przedstawia, także w innych, niewspomnianych tutaj, scenach, interpretację teologiczną w oparciu o źródła, które były znane ludziom jego epoki i w okresie humanizmu stanowiły skuteczne środki dydaktyczne. Dziś żyjemy w innym świecie, a jednak spojrzenie na arcydzieło może nam pomóc odkryć we wspólnych freskach przesłanie duchowe, które nic nie straciło, mimo upływu wieków, ze swojej aktualności. Nawiązał do tego pośrednio św. Jan Paweł II, który nawiedził Bazylikę św. Franciszka w Arezzo 23 maja 1993 r. Spotkał się z wiwatującą na jego cześć młodzieżą, nawiązując z nią serdeczny dialog. Przemawiał przed ołtarzem, nad którym znajduje się duży krzyż, a w tle widoczna jest kaplica z freskami Piera della Franceski.

„Najdrożsi – mówił – kierujemy nasz wzrok na wielki krzyż, który dominuje nad tą bazyliką. Ten gest Franciszka, który obejmuje stopy Jezusa, wskazuje nam postawę, którą mamy przyjąć. W sposób wyraźny nam mówi: Przyjacielu, tutaj możesz znaleźć odpowiedź na twoje najgłębsze lęki; tu jest klucz do znalezienia skarbu, który może nadać wartość całemu twojemu życiu” (tł. z wł. xWT).

Autor jest kapłanem diecezji plockiej, filologiem klasycznym i patrologiem, doktorem habilitowanym, szefem sekcji łacińskiej Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej. Artykuł ukazał się na łamach tygodnika „Idziemy”

REKLAMA

0011502024

AUTOPROMOCJA

H. SKRZYDLEWSKA

- Kompleksowa organizacja pogrzebów
- Całodobowy transport zmarłych
- Kwiaty, wieńce, oprawa muzyczna
- Wsparcie formalne i doradztwo
- Własne krematoria
- Międzynarodowy transport zmarłych

Całodobowo: 42 672 33 33

800 672 333

Tradycja • Rzetelność • Profesjonalizm



Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń,
bez wychodzenia z domu

Tutaj zlecisz ogłoszenie

ibo.polskapress.pl

HISTORIA

Uroda Poppei Sabiny, czyli marność nad marnościami

Tom Holland, brytyjski pisarz, tłumacz, autor książek popularnonaukowych na temat starożytności, przenosi nas w „Paksie” w czasy cesarstwa w epoce pryncypatu, w okres tzw. triumfu pokoju, który nastąpił po serii trudnych i wyniszczających wojen.

Żył lat 35

Tytuł tomu – „Pax” – wydaje się mylący. Autor opisuje bowiem bynajmniej nie pokojowe dzieje Rzymu od wojny o władzę w 68 r., przez rządy Flawiuszy, czyli Wespazjana i jego dwóch synów, Tytusa i Domicjana. O względnym pokoju można mówić dopiero w czasach Hadriana, kiedy przypadł okres prosperity w państwie.

Zmienne losy cesarzy i cesarstwa, tudzież postaci drugorzędnych, które Holland przywołuje na kartach książki, zostały ukazane w taki sposób, że doskonale widzimy, jak niebawem złożona była cywilizacja rzymska w każdym aspekcie jej funkcjonowania.

Jedną z takich przywołanych przezeń postaci jest Poppea, konkretnie Poppea Sabina (urodziła się ok. 30 r., zmarła zaś ok. 65 r.), cesarzowa rzymska, córka senatora Tytusa Olliusa i Poppei Sabiny, córki Poppeusza Sabinusa, namiestnika Mezji, Macedonii i Grecji.

Kąpiel w oślim mleku

Jako druga żona Neronu Poppea prowadziła wystawny tryb życia i była znana jako wyjątkowa piękność, choć wyrachowana i okrutna. To zapewne ona namówiła Nerona, aby zamordował swoją własną matkę – Agrypinę Młodszą.

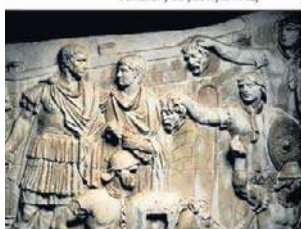
Holland pisze: „Podobnie jak jej mąż uwielbiała, kiedy o niej mówiono. Niewątpliwie była bardzo wszechstronną osobą (...) publicznie zachowywała się z godnością matrony. Nie przeszkodziło jej to jednak zostać obiektem rozgorączkowanych fantazji. Jej zwyczaj częściowego zakrywania twarzy w miejscach publicznych interpretowano raczej jako przejaw kokieterii niż skromności”.

Rzymianie byli tak uzależnieni od plotek, że Poppea, która dawała im szerokie pole do popisu, cieszyła się swoistą, ponurą popularnością. Kazała np. podkuć swoje buty złotymi podkawkami. Kąpała się w oślim mleku. Była rozpustna i wręcz się tym szczyciła. Kobiety pragnęły być jak ona, a mężczyźni pragnęli znaleźć się w jej łóżu.

Zwłoki w balsamie

Złote życie Poppei dobiegło końca, gdy znudziła się Neronowi. Była w ciąży kiedy pewnej nocy cesarz – pijany i oszołomiony narkotykami – wrócił z cyrku i rzucił się na nią z pięściami i kopiać. W efekcie skatował ją na śmierć, czego zresztą później do końca życia żałował. Kazał ją pochować w Mauzoleum Augusta na Polu Marsowym.

Pogrzeb Poppei Sabiny był publiczny, a mowę pogrzebową na nim wygłosił sam Neron. Jej zwłoki nie spalono według zwyczaju, jaki obowiązywał wówczas w Rzymie, lecz – jak zanotował Tacyt – „na modłę zagranicznych królów napełnione woniościami zabalsamowano i w grobowcu Juliuszów złożono”.
margra



Tom Holland, „PAX. Wojna i pokój w złotej epoce Rzymu”, wyd. PIW, Warszawa 2026, cena 75 zł

WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

MARTA MANOWSKA

Dieta jej służy

Prezenterka skończy w tym roku 42 lata, ale zdecydowanie nie wygląda na swój wiek. W rozmowie z serwisem Jastrząb Post przyznała, że w utrzymaniu świetnej formy pomaga jej poukładany plan dnia: czas na pracę i na odpoczynek. Ale również odpowiednia dieta. – Jem tylko ryby, jajka, pieczywo, warzywa i to jest właściwie wszystko, co ja jem. Dziś jeszcze nie jadłam, bo cały czas rozmawiamy, wypiliśmy dużo wody. Ja nie jem dużo, ja nie potrzebuję dużo do życia. Energia idzie do mnie z ludzi, sportu, muzyki i daję radę – powiedziała. I dodała: Jak się zatrzymujemy w fast foodach, to nie jem. Zawsze idę na stację i próbuję złapać coś zdrowego, kawałek warzywa.

PAWEŁ DELĄG

Znowu będzie ojcem

Popularny aktor ma 55 lat i nigdy nie narzekał na brak zainteresowania ze strony płci pięknej. Plotkarska prasa łączyła go z Katarzyną Skrzynecką, Patrycją Markowską czy Dominiką Kulczyk. Od dwóch lat Deląg związany jest z psychoterapeutką Patrycją Komorowską. Para początkowo kryła się ze swoją relacją, ale od pewnego czasu śmiało odsłania prywatność. Kilka dni temu Komorowska poinformowała na Instagramie, że jest w piątym miesiącu ciąży. „Będę mamą. To dla mnie zupełnie nowa droga i wiem, że będę odkrywać ten etap życia trochę po omacku – ze wzlotami, upadkami i wszystkim, co się z tym wiąże” – napisała. Dla Deląga będzie to trzecie dziecko, aktor ma bowiem dwóch dorosłych synów z dwiema innymi partnerkami.

KRZYSZTOF GOJDŹ

Dla wybranych

Zrobił karierę jako specjalista od chirurgii kosmetycznej polskich celebrytów. Potem przeprowadził się do USA, gdzie otworzył sieć klinik estetycznych. Kilka dni temu Gojdz poinformował na Instagramie o zmianach w swoim życiu. „Zamykam rozdział, który dla wielu byłby »szczytem« – dla mnie był tylko etapem. Sprzedałem kliniki w Beverly Hills, Miami Beach, Chicago i New York. Poraz kolejny zapragną-



Marta Manowska bardzo dba o swoją formę. Ważną rolę odgrywa dieta. – Ja nie jem dużo – mówi prezenterka

łem zmienić swoje życie. Nie interesuje mnie już skalowanie miejsc dla wszystkich. Interesuje mnie dostępność dla wybranych. Dziś tworzę prywatne spa w domach gwiazd Hollywood i pracuję tylko z moimi prywatnymi pacjentami w Stanach i Europie” – napisał.

KATARZYNA ZILLMAN

Została panią magister

Początkowo była postrzegana przez pryzmat swych sportowych sukcesów w wioślarstwie, ale kiedy jesienią zeszłego roku podbiła serca widzów udziałem w „Tańcu z gwiazdami” w parze z Janją Lesar, stała się pełnoprawną celebrytką. Oliwy do ognia dodały plotki o romansie obu pań, który ostatecznie obie potwierdziły na początku tego roku. Teraz Zillman pochwaliła się na Instagramie fotką z pracą magisterską. „Cieszę się, że dopięłam ten stopień – dla siebie. Kto wie, kiedy może się przydać” – napisała. Przy okazji dodała też serię prywatnych kadrów. Pokazała siebie podczas treningów, a także zdjęcia i nagrania z Janją Lesar. Uwieczniła między innymi wspólne gotowanie i odrobinę czułości.

ANNA KALCZYŃSKA

Poprowadzi wiadomości

Była jedną z prezenterek „Dzień Dobry TVN”, ale jej współpraca z programem śniadaniowym zakończyła się

w 2023 r. Dziennikarka nie zrezygnowała jednak z kariery telewizyjnej i rok później dołączyła do ekipy TVP World. Kilka dni temu Kalczyńska poinformowała, że znów zmienia pracodawcę. Już w kwietniu dołączy do ekipy Polsat News, by zostać jedną z prowadzących „Wydarzenia wieczorne”. – Jestem bardzo ciekawa nowego miejsca i wiem, że trafię do zespołu, który jest uznawany za najbardziej rzetelny i obiektywny na mapie polskich mediów informacyjnych – powiedziała serwisowi internetowemu Polsatu.

KAROL STRASBURGER

Ma cząstkę siebie

Gospodarz popularnej „Familiady” został ojcem w wieku 72 lat. W niedawnej rozmowie z Kozaczkim przyznał, że długo nie czuł potrzeby posiadania dziecka. Zmieniło się to dopiero z biegiem czasu, kiedy związał się z młodszą od siebie o 37 lat Małgorzatą Weremczuk. – Moje marzenie się ziściło i przyznam szczerze, że ziściło się w takim szczęściu ponad wyobraźalnym wręcz. Moje małe dziecko może być już tak dorosłe, że może być tak mądre, że staje się partnerem do życia, że człowiek nie ma takiego poczucia, że jest sam. Idę sobie z dzieckiem na targ, na zakupy, i ono notuje: „Tata, jeszcze pomidorki musimy kupić, jeszcze ziemniaczki”. To jest cudowne, że jest ktoś ze mną, kto jest częścią mnie – mówi dziś aktor w rozmowie z Kozaczkim.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś działaj śmiało, ale nie rób wszystkiego naraz. Horoskop dzienny mówi, że jedna dobra decyzja da ci więcej niż pośpiech i chaos.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój będzie twoją siłą. Zadbaj o komfort. Horoskop na dziś zapowiada, że mały porządek przyniesie ulgę.

Baran (21.03 - 19.04)

Czeka cię ciekawa rozmowa lub wiadomość. Słuchaj uważnie, bo horoskop dzienny na piątek mówi, że w drobnym słowie kryje się szansa.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje poprowadzą cię trafnie, jeśli nie dasz się stresować. Horoskop dzienny wróży, że bliscy dodadzą ci mocy.

Bliznięta (21.05 - 21.06)

Masz naturalny blask i pewność siebie. Wykorzystaj je mądrze. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że ktoś zauważy twój potencjał.

Rak (22.06 - 22.07)

Dzień sprzyja porządkom, planom i domykaniu spraw. Nie analizuj wszystkiego. Horoskop dzienny na piątek radzi zaufać swojej intuicji.

Lew (23.07 - 22.08)

Szukaj harmonii, ale nie kosztem siebie. Horoskop dzienny mówi, że szczerza rozmowa wyjaśni nieporozumienia.

Panna (23.08 - 22.09)

Intensywna energia sprzyja decyzjom oraz odwadze. Horoskop na dziś radzi uważać jednak, by nie reagować zbyt impulsywnie.

Waga (23.09 - 22.10)

Dziś zapragniesz ruchu, zmiany lub przygody. Horoskop dzienny mówi, że nawet mały krok poza rutynę poprawi ci humor.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Skupienie i konsekwencja przyniosą efekty. Horoskop dzienny zapowiada, że ucieszy to nie tylko ciebie.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Nieszablonowy pomysł może dziś zadziałać lepiej niż sprawdzone schematy. Horoskop na dziś radzi zaufać swojej oryginalności.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Wrażliwość będzie atutem, nie słabością. Horoskop dzienny na piątek radzi zająć się sobą i nie ignorować wewnętrznych pragnień.

Wszystko, albo nic! Skra walczy z „ranną” Bogdanką

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIĘKA NOŻNA. Tylko zwycięstwo w sobotnim meczu z Bogdanką LUK Lublin przedłuży szansę Skry Bełchatów na awans do półfinału Plus Ligi.

Pierwszy pojedynek zakończył się pewną wygraną lublinian 3:0. Drużyna, której gwiazdą jest Wilfredo Leon odpadła niespodziewanie w ćwierćfinale Ligi Mistrzów z Projektem Warszawa. Co prawda lublinianie

pokonali w środę, we własnej hali, zespół ze stolicy 3:2, ale pierwszy pojedynek przegrali 1:3. Początek sobotniego pojedynku, na który pozostała szczątkowa ilość biletów, zaplanowano na godzinę 20. Gdyby Skra okazała się lepsza od aktualnego mistrza Polski, to wówczas decydujący pojedynek rozegrany zostałby 8 kwietnia w Lublinie. Ponadto w sobotę grają: Indykpol AZS Olsztyn - Asseco Resovia Rzeszów (0:3), Jastrzębski Węgiel - Projekt Warszawa (0:3). W poniedziałek ZAKSA - Zawiecie (3:2).



Bełchatowianie (czarne stroje) nie są faworytem meczu z Bogdanką Lublin, ale stać ich na wygraną w sobotę

ŁKS walczy o ekstraklasowe baraże, a Unia Skierniewice o I ligę

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIĘKA NOŻNA. To będzie niezwykle ważna Wielka Sobota dla pierwszoligowego ŁKS Łódź oraz otwierającej tabelę II ligi Unii Skierniewice.

Drużynę trenera Grzegorza Szoki czeka wyjazd do Sosnowa na pojedynek z Wieczystą Kraków, której trenerem jest Kazimierz Moskal, który dwukrotnie wprowadził ŁKS do ekstraklasy. Zespół spod Wawelu na 40 punktów (w 25 meczach) i zajmuje w tabeli siódme miejsce, ale do drugiego, premiowanego bezpośrednim awansem do elity traci zaledwie cztery. ŁKS jest 10 - 38. Dla obu ekip wynik meczu ma więc ogromne znaczenie. Trudno też wskazać faworyta. Za zespołem przyjezdnym przemawia fakt, że z trzech wyjazdowych wiosennych pojedynków wygrali wszystkie!

W II lidze do końca sezonu jeszcze tylko dziewięć kolejek. Unia Skierniewice, która ostatnio wpadła w mały dołek, bo w dwóch meczach zdobyła dwa



Pierwszoligowcy z ŁKS Łódź (czarne stroje) zmierzają w Wielką Sobotę w Sosnowcu z Wieczystą Kraków. Drużyna trenera Grzegorza Szoki nie przegrała wiosną na wyjeździe

punkty, gości na Pomologicznej w Wielką Sobotę Podbeskidzie Bielsko-Biała (18.45) i jest faworytem potyczki. Drużyna trenera Kamila Sochy jest liderem tabeli - ma 55 punktów i o osiem wyprzedza drugą w rankingu

Olimpię Grudziądz, a o 10 Wartę Poznań. ©

II LIGA

22. kolejka. Sobota (4 kwietnia): Tychy - Znicz Pruszków (19.30, 0:4), Śląsk Wrocław - Pogon Sieciech (19.30, 3:2), Wieczysta Kraków - ŁKS Łódź

(19.30, 0:0). **Poniedziałek (6 kwietnia):** Chrobry Głogów - Ruch Chorzów (17.12), Pogon Grodzisk Mazowiecki - Stal Mielec (19.30, 2:1), Puszcza Niepolomice - Polonia Warszawa (14.30, 2:1), Stal Rzeszów - Odra Opole (12.12), Wisła Kraków - Gornik Łęczna (11.30, 2:1). **Wtorek (7 kwietnia):** Miedź Legnica - Polonia Bytom (18.04).

III liga: Starcie wagi ciężkiej w Wielką Sobotę – lider z Warszawy, kontra wicelider z Sieradza

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIĘKA NOŻNA. Wielki mecz w Wielką Sobotę. Legia II Warszawa, która jest liderem tabeli grupy pierwszej III ligi zmierzy się na boisku w Urszulinie z Wartą Sieradz, która zajmuje w rankingu miejsce drugie.

Gospodarze tego starcia „wagi ciężkiej” zdobyli dotychczas 59 punktów w 23 meczach. Warta ma pięć punktów mniej, ale też rozegrała jeden pojedynek więcej. Na pozycji trzeciej ŁKS Łódź, tracący do sieradzan pięć „oczek”. Jeśli chodzi o klub z Łodzi, to 1 kwietnia miało w nim miejsce małe „trzęsienie ziemi”. Trenerem tego zespołu przestał być Marcin Sasal, który prowadził drużynę od początku lipca minionego roku. Tymczasowo jego obowiązki przejął Tomasz Staniński, dotychczasowy asystent. Od pewnego czasu dochodzą z Łodzi wiadomości o problemach finansowych klubu, więc niewykluczone, że rozstanie z doświadczonym szkoleniowcem, to po części efekt właśnie tego. W Ząbkowiu Ząbki, która była rewelacją



W akcji Bartłomiej Maćczak z Warty Sieradz, który grał w tym sezonie w 22 meczach III ligi i strzelił jednego gola

rundy jesiennej, a wiosną nie wygrała żadnego meczu, także mamy nowego szkoleniowca. Drużyny nie poprowadzi już Tomasz Grzywna, który wprowadził ją do III ligi. Nowy sternikiem beniaminka został Jacek Romańczuk, prowadzący wcześniej między innymi KS Raszyn, Deltę Warszawa, KS Łomianki, Olimpię Warszawa, Partyzanta Leszno oraz Jedność Żabieniec.

Widzew II Łódź, który po dwóch zwycięstwach, prze-

grał poprzednio z beniaminkiem z Troszyna, czeka starcie z ostatnim w tabeli Zniczem Biała Piska. Zagadką jest wysokość wygranej łodzian. Bełchatów podejmuje Mławiankę i jest faworytem meczu.

III LIGA (GRUPA 1.)

Plan 25. kolejki. Piątek (3 kwietnia): GKS Wikielec - Wigry Suwałki (godzina 18, wynik meczu rundy jesiennej 0:0), Świt Nowy Dwór Mazowiecki - Olimpia Elbląg (16.12), Widzew II Łódź - Znicz Biała Piska (14.31), Wisła II Płock - Jagiellonia II Białystok (12.

1.1). **Sobota (4 kwietnia):** Broni Radom - Lechia Tomaszów Mazowiecki (15.21), GKS Bełchatów - Mławianka Mława (15.32), KS Troszyn - KS Wasilków (14.23), Legia II Warszawa - Warta Sieradz (12.23), ŁKS Łódź - Ząbkovia Ząbki (16.02).

IV LIGA

W środowe (1 kwietnia) popołudnie rozegrano mecz inaugurujący 22. kolejkę. AKS SMS Łódź pokonała na swoim boisku przy ulicy Milionowej 12 Ceramicę Opoczno 1:0 (0:0). Gola strzelił Hubert Karpiński w 55 minucie. To trzecia bramka tego piłkarza w tym sezonie.

Plan 22. kolejki. Piątek (3 kwietnia): Omega Kleszczów - Mazovia Rawa Mazowiecka (20.16), Zryw Wygoda - RKS Radomsko (17.30, 1:2). **Sobota (4 kwietnia):** Kutno - Stal Głowno (15.03), Polonia Piotrków Trybunalski - MKP-Boruta Zgierz (12.23), Pelikan Łowicz - Stal Nowawiedów (16.20), Sokół Aleksandrów - Korab Łask (12.41), Termy Podgębice - GKS Orkan Buczek (15.03).

KLASA OKRĘGOWA

Niespodzianka w rozegranym awansem meczu 19. kolejki grupy trzeciej. UKS Galewice pokonał Pogon Zduńska Wola aż 5:0 (3:0). Bramki: Sebastian Smolis 2, Mateusz Grzesiuk 2, Fabian Bieleń.

Nie dla Volley Team Żychlin I liga

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

SIATKÓWKA. Volley Team Żychlin, który był rewelacją rundy zasadniczej w grupie pierwszej II ligi nie awansował do turnieju półfinałowego o prawo gry na zapleczu elity.

Zespół z Żychlina przegrał niespodziewanie rywalizację półfinałową play-off z Energią Treflem II Gdańsk. Mistrzowie rundy zasadniczej z Żychlina mieli 60 punktów, a gdańszczanie którzy uplasowali się na miejscu czwartym 43. W rywalizacji to trzech zwycięstw, to oni byli jednak górą 3-2, a decydujący pojedynek (1 kwietnia) roz-

strzygnęli na swoją korzyść wygrywając 3:0 (25:21, 25:21, 25:23).

Przypominamy, że w półfinale (24-26 kwietnia) wystąpią siatkarki z Pajęczna oraz zawodnicy WKS Wieluń. Skład grup rozlosowano w czwartek. Gospodarze nie są jeszcze znani, a wyłonieni zostaną w konkursie ofert do 9 kwietnia. Kobiety. Grupa: Volley Kobylka, KSZO Ostrowiec, Gedania Gdańsk, Sari Żory. II: Sędziszów Małopolski, Energetyk Poznań, KP Pajęczno, TP Bielsk Podlaski.

Mężczyźni. Grupa I: KPS Płock, Trefl II Gdańsk, Karpaty Krosno, Laskowice. Grupa II: Energetyk Poznań, Avia Sędziszów Małopolski, WKS Wieluń, Camper Wyszów.



Siatkarze Volley Team Żychlin byli prawdziwą rewelacją rundy zasadniczej grupy pierwszej II ligi, ale w play-off niespodziewanie nie dali rady Enerdzie Treflowi II Gdańsk

SPORT

www.sportowy24.pl

Życzenia świąteczne
składa
Duszpasterz Sportowców
Archidiecezji Łódzkiej
ks. Paweł Miziołek

„A jeśli umarliśmy z Chrystusem, wierzymy,
że z Nim też będziemy żyć. Wiemy bowiem, że skoro Chrystus
powstał z martwych, nie może ponownie umrzeć;
śmierć nie ma już nad nim władzy. Śmiercią,
którą umarł, umarł dla grzechu raz na zawsze;
ale życie, którym żyje, żyje dla Boga.
W ten sam sposób uważajcie się za umarłych dla grzechu,
ale żyjących dla Boga w Chrystusie Jezusie.”
Flp 3:10-12.

Droga Rodzino Sportowa!
Niech ta Wielkanoc
będzie dla Was pełna ciepła,
miłości i radosnych chwil spędzonych
w gronie najbliższych.
Niech ten czas daje nam wszystkim nadzieję na przyszłość,
pozwoli realizować wyznaczone cele również sportowe.

Wesołego „Alleluja”!

Duszpasterz Sportowców
Archidiecezji Łódzkiej
Ks. Paweł Miziołek
Wielkanoc A.D. 2026



GRA DRUŻYNA WIZJA MED GROT BUDOWLANI ŁÓDŹ

Przed nami druga kolejka grup pucharowej ekstrakligi rugby. W Łodzi na stadionie przy ul. Górniczej Wizja Med Grot Budowlani Łódź podejmować będą AZS Warszawa. Mecz w sobotę 13. Godzinę wcześniej zagrają Budmex Rugby Białystok - RC Lechia Gdańsk. W poprzedniej serii Łodzianie pokonali Budmex 43:5, a AZS przegrał z Lechią Gdańsk 22:33. W fazie zasadniczej Budowlani wygrali z AZS 94:17. **DK**



FOT. GRZEGORZ GAŁAŚNICKI

DZIŚ GRAJĄ PIŁKARKI
Mecz rozpocznie się o 12
W 17. kolejce Orlen Ekstraligi piłkarki Grot SMS Łódź zagrają na swoim stadionie przy ul. Milionowej z Rekordem Bielsko-Biała. Obie drużyny mają po tyle samo punktów. **DK**

Święcenie pokarmów, a później wielka gra Raków – Widzew

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Piłkarze Widzewa z Rakowem Częstochowa zagrają w sobotę, 4 kwietnia. Pierwszy gwizdek o godz. 14:45.

Widzew zaprasza kibiców oraz mieszkańców miasta i okolic na wspólne święcenie pokarmów, które odbędzie się w Wielką Sobotę. Wielkanocna tradycja ponownie zagości przy al. Piłsudskiego. Ceremonia zaplanowana jest na sobotę, 4 kwietnia o godzinie 10:00.

W tym roku wydarzenie będzie miało nieco zmienioną formułę - święcenie odbędzie się na balkonie trybuny A. Na miejscu ustawiony zostanie stolik z symbolicznym koszykiem, natomiast pozostali uczestnicy będą trzymać swoje święconki w rękach. Wejście na trybunę możliwe będzie klatkami schodowymi - czytamy na oficjalnej stronie klubu widzew.com.

Poświęcenia pokarmów dokona ks. Paweł Miziołek, kapelan łódzkiego sportu. Spotkanie będzie okazją nie tylko do pielęgnowania wielkanocnych zwyczajów, ale także do integracji widzewskiej społeczności i wspólnej wymiany świątecznych życzeń.

Uproszczona formuła wydarzenia jest związana z trwającą wymianą murawy na stadionie. Całość zaplanowano w jednej turze, dlatego warto pojawić się na czas.



Dwóch kadrowiczów z Widzewa Steve Kapuadi i Przemysław Wiśniewski ostatni czas spędzają w różnych nastrojach. Jeden awansował na mundial, drugi nie

Polska drużyna narodowa nie awansowała do tegorocznych mistrzostw świata, ale kilku zawodników z polskiej ekstraklasy ma szansę wziąć udział w turnieju w USA, Meksyku i Kanadzie. W tym gronie jest trzech piłkarzy Widzewa. Awans przypieczętowała ekipa Demokratycznej Republiki Konga, która także w barażowym finale uporała się po dogrywce z Jamajką (1:0). Decydujący mecz na ławce rezerwowych spędził obrońca Widzewa Łódź Steve Kapuadi, który jest regularnie powoływany do kadry. W przeszłości regularnie w kadrze grali zawodnicy Widzewa - Szwajcar Andi Zeqiri i Ghańczyk Osman

Bukari, których drużyny narodowe także szykują się do występu za oceanem.

Ciekawe czy w kadrze polskiej utrzyma się Przemysław Wiśniewski, który ma sumieniu strać trzecią bramkę w meczu ze Szwecją. W czerwcu mecze towarzyskie, od września do listopada występy w drugiej dywizji Ligi Narodów, a w grudniu losowanie eliminacji Euro 2028. Tak wygląda plan na resztę roku piłkarskiej reprezentacji Polski, która nie wywalczyła awansu na mundial i po raz pierwszy od 12 lat opuści wielki turniej.

Do końca roku pozostało jeszcze dziewięć miesięcy, ale najważniejszy mecz w 2026

podopieczni Jana Urbana już rozegrali.

Biało-czerwoni 3 czerwca zagrają prawdopodobnie z Nigerią. Drużyny narodowe rozegrają aż cztery kolejki Ligi Narodów, między 24 września i 6 października.

W tym czasie podopieczni Urbana spotkają się kolejno: z Bośnią i Hercegowiną 25 września w kraju, trzy dni później ze Szwecją na wyjeździe, 2 października u siebie z Rumunią, a po kolejnych trzech dniach czeka ich rewanż na wyjeździe z Bośniakami. W listopadzie zagrają najpierw w Rumunii (14.11), a trzy dni później gościć będą Szwedów na koniec fazy grupowej. ©©

ŁKS Commercecon gra dziś o piątkę, PGE Budowlani jutro o finał

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Dziś i jutro swoje mecze w Sport Arenie rozegrają siatkarki łódzkich klubów.

Dziś o 20 przy al. Unii w pierwszym meczu o piąte miejsce zagrają siatkarki ŁKS Commercecon. Ich rywalem będzie Stal Mielec. Drugi mecz 11 kwietnia w Mielcu. Rywalizacja trwa do dwóch zwycięstw, trzeci mecz zaplanowano w Łodzi na 15 kwietnia. O ile będzie konieczny.

Rozgrywająca łódzkiej ekipy Angelika Gajer twierdzi, że drużyna Łódzkich Wiewiór nadal ma o co walczyć. Rozmowę z zawodniczką przeprowadził Mateusz Peczek. Pyta: Przed wami jeszcze mecze o zajęcie jak najwyższego miejsca. Czy traktujecie te mecze jak małe finały, czy to już czas na wprowadzanie rozwiązań na przyszły sezon?

Angelika Gajer: - Nadal jesteśmy w grze, walczymy o piąte miejsce, które premiowane jest grą w Europie. Jest to bardzo ważna sprawa też dla klubu, żeby występować w tych euro-



Trener Maciej Biernat i jego podopieczni z PGE Budowlani przed walką o finał mistrzostw Polski

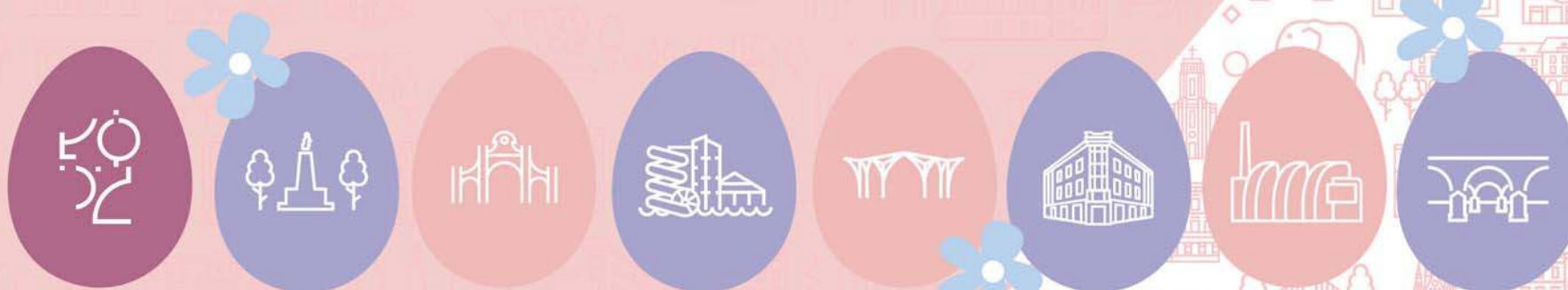
FOT. GRZEGORZ GAŁAŚNICKI

pejskich pucharach, dlatego zrobimy wszystko, żeby osiągnąć cel. Walczymy do końca. Chciałoby być w najlepszej czwórce, niestety nie udało się, ale nadal mamy coś do ugrania i przede wszystkim mamy coś do udowodnienia.

W sobotę o 12.30 też w Sport Arenie siatkarki PGE Budowlanych w pierwszym półfinale Tauron Ligi zmierzą się z UNI Opole. Drugi mecz w Opolu 8 kwietnia, a trzecie decydujące stracie (o ile będzie potrzebne, bo gra się do dwóch zwycięstw) - 11 kwietnia.

UNI Opole w decydującym meczu ze Stalą Mielec przegrywało już 1:2 w setach, ale doprowadziło do tie-breaka, który wygrało 15:11.

Działacze z PGE Budowlanych Łódź zapraszają na mecz w Wielką Sobotę. Przygotowali atrakcje dla całych rodzin - pisać: występ taneczny Czarnych Stóp, dmuchańce dla najmłodszych, konkursy i niespodzianki. Bilety dostępne są: online na kupbi-let.pl, w biurze klubu w godzinach 10-14, w kasie hali w dniu meczu, na godzinę przed rozpoczęciem spotkania. ©©



**Wielkanoc w Łodzi to czas
budzącej się wiosny.**

**Życzę wszystkim mieszkańcom
spokojnych, ciepłych świąt
- pełnych bliskości
i wzajemnej życzliwości.**

**Niech chwile odpoczynku
i spacer po mieście
dodadzą nam wszystkim
energii i radości.**

Wesołych Świąt!

Hanna Zdanowska

PREZYDENT MIASTA ŁÓDZI



WEEKEND NAD WARTĄ

www.dzienniklodzki.pl

Nr 14

POWIAT PODDĘBICKI

Nowości w Termach

Wielkie otwarcie Term Uniejów po rozbudowie nastąpi 16 maja. Zaplanowano występy gwiazd str. 4

ZDUŃSKA WOLA

Karsznice będą mieć ciepło systemowe

Budynki 20 wspólnot mieszkaniowych zostaną podłączone do nowej kotłowni str. 8

Karszniczanie w następnym sezonie grzewczym mają korzystać z ciepła systemowego. Zapewni je nowa kotłownia gazowa przy Szkole Podstawowej nr 13 w Zduńskiej Woli. Zastąpi obecną węglową. Po zakończeniu inwestycji do ciepła systemowego zostaną przyłączone budynki 20 wspólnot mieszkaniowych. Z pieców węglowych przestaną korzystać właściciele

372 lokali. Z osiedla zniknie także węglowa kotłownia szkolna.

Ciepłociąg przebiegać będzie ul. Wojska Polskiego, pl. Zwycięstwa, Sylli, Grunwaldzką, Kałużewskiego, Karsznicką i 1 Maja. Budowa sieci planowana jest od maja do sierpnia. Spółka Miejskie Sieci Ciepłne, która będzie prowadziła i finansowała inwestycję, wybrała już wykonawcę sieci.

WIELKI PIĄTEK



FOT. TA PANI Z APARATEM

WIELUŃ

Nie wiadomo, ile kosztował będzie remont krytej pływalni. I czy w ogóle ma on sens str. 9

OSJAKÓW, POWIAT WIELUŃSKI
Zaatakował nożem krewnego, z którym pił alkohol. Grozi mu dożywocie str. 2

SPORT
Warta Sieradz
zmierzy się z rezerwami Legii Warszawa
str. 12

Misteria poprzedzają Wielkanoc

Dziś Wielki Piątek. Misteria Męki Pańskiej wystawiono w wielu naszych miejscowościach, m.in. w Zadzimiu (na zdjęciu) i w Warcie str. 2 i 3

KRÓTKO

POWIAT WIELUŃSKI

Mali artyści w Wierzchlesie

W miniony piątek w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Wierzchlesie zorganizowano pierwszy Gminny Przegląd Teatralny Przedszkolaków. Przedszkolaki z Wierzchlasa, Strug, Kraszkowic i Mierzyc zaprezentowały scenki związane z wiosną, przypomniły, by dbać o planetę i przedstawiły historię Czerwonego Kap-

turka. A wszystko to wzbogacone było tańcem i śpiewem. Dzieci pokazały, że na teatrze znają się doskonale, oceniające występy jury miało więc bardzo trudne zadanie i jednogłośnie podjęło jedyną słuszną decyzję. Pierwszy Gminny Przegląd Teatralny Przedszkolaków wygrały wszystkie dzieci. MS



FOT. MARCIN STADNICKI

POWIAT WIELUŃSKI

Zaatakował nożem w gminie Osjaków

Policjanci z komisariatu w Osjakowie po krótkim pościgu zatrzymali 31-letniego mężczyznę podejrzanego o usiłowanie zabójstwa. Dyżurny wieluńskiej komendy otrzymał zgłoszenie o rannym mężczyźnie leżącym na drodze. Na miejsce natychmiast skierowano patrol policji i służby ratunkowe. Funkcjonariusze zastali 24-latkę z raną zadaną nożem. Ranny został przetransportowany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Łodzi.

Policja ustaliła, że dwóch krewnych 31- i 24-latek pili razem alkohol, ale potem się pokłócili. 31-letni mężczyzna zaatakował nożem 24-latkę. Na widok policjantów zaczął uciekać. Miał w organizmie ponad 3 prom. alkoholu. Grozi mu dożywocie. SIB

POWIAT SIERADZKI

Pochwała dla policjantów z Błaszek

Do komendanta powiatowego policji w Sieradzu insp. Piotra Bielawskiego wpłynęły podziękowania dla funkcjonariuszy z Błaszek mł. asp. Darii Pustelnik i mł. asp. Łukasza Szulca. Za co?

– Otóż do komisariatu w Błaszczkach zgłosiła się roztrzęsiona starsza kobieta, która poinformowała, że

chwilę wcześniej przyjechała autobusem i wysiadła pozostawiając na siedzeniu torbę z dokumentami i rzeczami osobistymi – mówi asp. sztab. Agnieszka Kulawiecka z KPP w Sieradzu. – Policjanci z kobietą ruszyli autem w pogoni za autobusem. Zatrzymali go na trasie. Seniorka odzyskała swoje rzeczy. D

Misterium Męki Pańskiej w Zadzimiu

Paweł Gołąb
Powiat poddębicki

W Zadzimiu odbyło się wyjątkowe Misterium Męki Pańskiej. Tegoroczna edycja miała szczególny charakter, bo wydarzenie zorganizowano już po raz 10. W inscenizacji wzięli udział mieszkańcy, członkowie lokalnych organizacji i wspólnot.

Misterium przygotowali członkowie Wspólnoty Parafialnej Parafii św. Małgorzaty w Zadzimiu z proboszczem ks. Juliuszem Mieczynskim i przedstawiciele Stowarzyszenia Przyjaciół Zadzimia.

Inszenizacja rozpoczęła się przy amfiteatrze w parku „Dereniowy Skarb”. Kolejne sceny przeniosły uczestników pod pałac namiestnika Poncjusza Piłata, a następnie wierni wzięli udział w procesji z elementami Drogi Krzyżowej, która prowadziła parkowymi alejami aż do symbolicznej Golgoty u stóp kościoła św. Małgorzaty.

W rolę Jezusa po raz kolejny wcielił się Paweł Groberek, mieszkaniec Zadzimia i prezes OSP Zadzim. W pozostałych rolach wystąpili: Jadwiga Lewandowska jako Maryja, Artur Stępień jako św. Piotr, Andrzej Kra-

jewski jako Szymon z Cyreny, Natalia Majda jako św. Weronika, Piotr Czerniszewski jako Judasz i Sławomir Groberek jako Poncjusz Piłat. Narrację podczas wydarzenia prowadziły Beata Janaszkievicz i Ilona Łuczak.

Oprawę muzyczną zapewnili Lena Majda, Janek Groberek oraz Łukasz Stępień, natomiast za nagłośnienie odpowiadała grupa muzyczna Brothers – Robert Miłek i Sławomir Miłek.

W organizację Misterium zaangażowane były także władze gminy z wójtem Krzysztofem Woźniakiem, społeczności Zespołu Szkół w Zadzimiu i OSP Zadzim, a także członkowie kół gospodyń wiejskich.



FOT. TA PANI Z APARATEM

W inscenizacji wzięli udział mieszkańcy miejscowości oraz członkowie lokalnych organizacji i wspólnot



FOT. TA PANI Z APARATEM

W rolę Jezusa po raz kolejny wcielił się Paweł Groberek, prezes OSP Zadzim

SIERADZ



FOT. HUFIEC ZHP SIERADZ

Z okazji 83. rocznicy Akcji pod Arsenałem Hufiec ZHP Sieradz zorganizował rajd i grę miejską dla harcerzy i młodzieży. Do gry włączyli się członkowie Harcerskiego Klubu Historyczno-Rekonstrukcyjnego „CR-500”. Uczestnicy przemierzali się w miniony weekend między punktami zadaniowymi, gdzie czekały na nich różne wyzwania nawiązujące do II wojny światowej. Jednym z elementów gry była możliwość zapoznania się z wyposażeniem wojsk niemieckich i alianckich, w tym ze sprzętem pochodzącym ze zrzutów. Uczestnicy mogli zobaczyć, jak wyglądało uzbrojenie i ekwipunek używany w tamtym czasie. PG

Misterium Męki Pańskiej w Warcie. Burmistrz Piłatem

Dariusz Piekarczyk
Warta

Kilkaset osób oglądało Misterium Męki Pańskiej w Warcie. Ostatnim punktem była scena ukrzyżowania Jezusa na placu przed klasztorem ojców bernardynów. To największa taka inscenizacja w naszym regionie.

Mszą św. w kościele św. Mikołaja w Warcie, gdzie proboszczem od ponad 20 lat jest ks. Eugeniusz Budkowski, rozpoczęło się w miniony piątek Misterium Męki Pańskiej. Po nabożeństwie procesja wyruszyła na ulice miasteczka, a jego ostatnim punktem była scena ukrzyżowania Chrystusa na placu przed klasztorem bernardynów. To największa taka inscenizacja w naszym regionie. Tym razem brało w niej udział kilkaset osób.

Pierwszą sceną, przed ratuszem miejskim, był sąd rzymskiego namiestnika Judei Poncjusza Piłata nad Chrystusem. W rolę Rzymianina od kilku lat wciela się burmistrz Warty Krystian Krogu-



Przed ratuszem odbył się sąd rzymskiego namiestnika Judei Poncjusza Piłata nad Jezusem

lecki. Po raz 14. Chrystusem był natomiast Paweł Stępień, znany m.in. z budowy ogromnej ruchomej szopki bożonarodzeniowej w kościele bernardynów. W rolę Matki Boskiej wcieliła się Karolina Krata.

- To dla mnie wielkie przeżycie i zaszczyt wcielić się w rolę Chrystusa - mówi Paweł Stępień. - Jak już kiedyś mówiłem, najtrudniejsze są sceny pojmania oraz sądu u Piłata, bo trzeba się bardzo pilnować z tekstem. Trzeba być bardzo skoncentrowanym, wyłączyć

się ze świata zewnętrznego. Ciężaru krzyża człowiek nie czuje w stresie, dopiero na drugi dzień są siniaki na barkach. Niektórzy biczownicy starają się aż za bardzo. Docierają też do mnie głosy wiernych. Ludzie różnie reagują, przeżywają na swój sposób, niektórzy płaczą.

W tegorocznej inscenizacji wzięło udział kilkudziesięciu aktorów - amatorów. To głównie mieszkańcy Warty i okolic.

Procesja zabezpieczali druhowie z okolicznych jednostek OSP.

REKLAMA

0011488484

**Z okazji Świąt Wielkanocnych
wszystkim Mieszkańcom
Powiatu Sieradzkiego
składamy najserdeczniejsze życzenia
spokoju, zdrowia
i czasu spędzonego w atmosferze
domowego ciepła.**

Konrad Wilczyński
Wicestarosta Sieradzki

Mariusz Bądzior
Starosta Sieradzki



REKLAMA

0111488230

**Jakość, smak,
opakowanie
czyli złote wykonanie**



Z okazji

Świąt Wielkanocnych

*chcielibyśmy naszym Klientom i Partnerom
złożyć szczere życzenia pokoju, wiary i miłości.
By chwile spędzone w gronie rodzinnym
były czasem, który doda sił i zmotywuje
do podejmowania kolejnych wyzwań.
Niech nadchodząca wiosna wypełni słońcem
Państwa życie osobiste i zawodowe.*

Właściciele ZPiHM „Złotex”

Zapraszamy do naszych placówek:

**SKLEPY FIRMOWE
SIERADZ**

- ul. Krakowskie Przedmieście 1, tel. 603660400
- ul. Broniewskiego 13b, tel. 609770400
- ul. Bohaterów Września 6d, tel. 609601700
- ul. Jagiellońska 13, tel. 663443011

WIELUŃ

- ul. Ślaska 30, tel. 607440400
- os. Stare Sady 14c, tel. 607600303
- os. Wyszyńskiego 40, tel. 438438344

ZŁOCZEW

- ul. Szeroka 6, tel. 603560500
- ul. Oplotki 6, tel. 607109409

LUTUTÓW

- ul. Rynek 9, tel. 605102101

KŁONOWA

- ul. Ks. J. Dalaka 4, tel. 605400440

BŁASZKI

- ul. Sieradzka 2a, 438290739

DZIAŁOSZYN

- ul. Ogrodowa 11, tel. 609502100

BURZENIN

- ul. Rynek 1, tel. 603609300

BRZEŹNIO

- ul. Wspólna 30, tel. 609750700

BRĄSZEWICE

- ul. Parkowa 4, tel. 607410601

SIEMKOWICE

- Plac Wolności 3, tel. 603401601

OSJAKÓW

- ul. Targowa 9, tel. 607609109

CZARNOŻYŁY

- Czarnożyły 2, tel. 665400406

CZASTARY

- ul. Wolności 29, tel. 607109309

WIDAWA

- ul. Wieluńska 9, tel. 609860660

ZDUŃSKA WOLA

- ul. Getta Żydowskiego 8, tel. 603252911

- ul. Osmolińska 4, Bazar Osmolin, tel. 601415333

BOLESŁAWIEC

- ul. Piłsudskiego 4, tel. 603306411

OFERUJEMY PRODUKTY W 100% Z POLSKIEGO MIĘSA.

MOŻESZ ZŁOŻYĆ ZAMÓWIENIE TELEFONICZNIE.

KRÓTKO

POŻAR W WILCZYCY

Pałił się parterowy drewniany dom w gminie Dalików

Dwa zastępy Państwowej Straży Pożarnej w Poddębicach oraz po jednym zastępie OSP Krzemieniew, Dalików i Poddębice gasiły w miniony wtorek pożar parterowego drewnianego domu w Wilczycy koło Dalikowa. Na szczęście, nikt nie ucierpiał, ale z domku niewiele zostało PG



Paweł Gołąb
Powiat poddębicki

Za półtora miesiąca skorzystać będzie można z nowych atrakcji Term Uniejów. Otwarcie obiektu po rozbudowie nastąpi 16 maja i uświetnią je występy gwiazd - Zakopower, Patrycji Markowskiej oraz Julii Żugaj.

Termy Uniejów oficjalnie oddadzą do użytku swoją nową, rozbudowaną część, oferując gościom więcej basenów i nowoczesnych atrakcji wodnych w sobotę, 16 maja. Na otwarcie połączone z obchodami 18. urodzin wielkiej rekreacyjnej atrakcji Łódzkiego - jak zapowiada uniejowski magistrat - zaplanowano także koncert z udziałem gwiazd. Wystąpi Zakopower, Patrycja Markowska i Julia Żugaj.

- Połączenie tak odmiennych osobowości scenicznych to wyraźny sygnał, że 18. urodziny Term mają być świętem łączącym pokolenia. Sprzedaż biletów już wkrótce - zapowiadają organizatorzy.

FOT. PSP PODDĘBICE

0011496854



FOT. PAWEŁ GOŁĄB

Trwa rozbudowa uniejowskich Term. Nowe atrakcje mają być gotowe do 16 maja

A jakie nowe atrakcje powstają w Termach Uniejów?

Jedną z najbardziej widowiskowych będzie tzw. flume ride, czyli wodna kolejka. Łódki poruszające się po torze z wodą będą rozpędzać się grawitacyjnie, pokonywać zjazd i zakręty, a na końcu będzie dynamiczny wjazd do basenu.

W nowej części kompleksu będą także cztery nowe zjeżdżalnie wodne o różnym poziomie trudności.

Dużym nowym elementem będzie również Ogród Wody -

edukacyjna przestrzeń łącząca zabawę z nauką. Znajdą się tam interaktywne eksponaty pozwalające zrozumieć różne zjawiska fizyczne i przyrodnicze związane z wodą.

Na najmłodszych czekać będzie specjalny tor z elektrycznymi mini-jeepami.

Na przygotowanej trasie z rondami i zakrętami dzieci będą mogły poruszać się jednym z 25 dostępnych pojazdów. Powstanie także miniaturowy port z łódkami elektrycznymi.

Nowa strefa zostanie uzupełniona o miejsca rekreacyjne i sportowe. W planach jest m.in. zewnętrzny klub fitness wyposażony w profesjonalny sprzęt. Do dyspozycji odwiedzających będą strefy kardio, siłowa, funkcjonalna, wolnych ciężarów i zdrowych pleców.

W kompleksie pojawi się również duża strefa relaksu z trawiastą plażą z leżakami, a także zielony labirynt i plenerowe szachy. Jak zapowiadają przedstawiciele obiektu, to tylko część przygotowanych atrakcji.

REKLAMA

REKLAMA

0011497800

*Niech Wielkanoc stanie się
cichym początkiem, chwilą,
w której światło wraca do codzienności,
a nadzieja, jak wiosna,
odradza się w sercach Mieszkańców.*

*Życzenia pięknych Świąt
składają*

Wójt Gminy Brzeźnio
Dorota Kubiak
z Pracownikami

Przewodnicząca Rady Gminy Brzeźnio
Natalia Ojdoła
z Radnymi



W tym wyjątkowym czasie

Świąt Zmartwychwstania Pańskiego

*życzymy Państwu, aby Chrystus Zmartwychwstały
napełnił serca pokojem i nadzieją.*

*Niech Jego obecność umacnia w codzienności, obdarza zdrowiem
oraz daje siłę i radość na każdy dzień.*

*Niech światło Wielkanocy towarzyszy Państwu
przez cały nadchodzący rok.*

Życzy Zarząd, Rada Nadzorcza oraz Pracownicy
Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie

SGB Rejonowy Bank Spółdzielczy
w Lututowie



Sieradz lubię - wieści z miasta

Sieradz inwestuje w opiekę nad najmłodszymi

W Sieradzu powstają kolejne miejsca opieki dla najmłodszych dzieci. Trwa adaptacja i modernizacja budynku przy ul. Rycerskiej 4, który już od września 2026 roku zacznie pełnić funkcję nowoczesnego żłobka. Dzięki realizowanej inwestycji utworzonych zostanie dodatkowych 36 miejsc dla dzieci do lat 3.

To bardzo dobra wiadomość dla rodziców, którzy szukają bezpiecznej, komfortowej

i dobrze przygotowanej przestrzeni dla swoich pociech. Nowy żłobek będzie miejscem zaprojektowanym z myślą o codziennych potrzebach najmłodszych oraz wygodzie ich opiekunów.

Zakres inwestycji obejmuje kompleksową przebudowę budynku, w tym wykonanie niezbędnych instalacji elektrycznych i wodno-kanalizacyjnych, wydzielenie

nowego wejścia, aranżację wiatrołapu oraz przygotowanie wszystkich pomieszczeń potrzebnych do prawidłowego funkcjonowania placówki. W obiekcie powstaną dwie sale przeznaczone dla dzieci, a całość zostanie wyposażona w nowoczesne i funkcjonalne meble oraz sprzęty.

W ramach projektu zaplanowano również zakup wyposażenia do szatni, jadalni, strefy leżakowania, pomieszczeń higienicznych oraz stanowisk pracy dla kadry. Dzieci będą mogły korzystać z odpowiednio przygotowanej sali zabaw i placu zabaw, które stworzą warunki do codziennej aktywności, rozwoju i bezpiecznej zabawy. Powstanie także zaplecze administracyjne, a placówka zostanie doposażona m.in. w wózki sześcioosobowe oraz system kart magnetycznych wraz z oprogramowaniem obsługującym.

Nowy żłobek przy ul. Rycerskiej 4 to inwestycja o wartości 2,55 mln zł. Znaczną część środków udało się pozyskać zewnętrznie – 2,1 mln zł pochodzi z Krajowego Planu Odbudowy, a 480 tys. zł z budżetu państwa. Rozbudowa infrastruktury opieki nad dziećmi do lat 3 to ważny krok w stronę wspierania rodzin i ułatwiania rodzicom godzenia życia zawodowego z rodzinnym. Nowe miejsca w żłobku oznaczają większą dostępność opieki, a tym samym większy komfort i poczucie bezpieczeństwa dla mieszkańców.

Już dziś warto śledzić informacje dotyczące naboru i przygotować się do zapisów. Nowa placówka przy ul. Rycerskiej 4 będzie odpowiadać na realne potrzeby rodzin z małymi dziećmi i stworzy przyjazne warunki dla ich codziennego rozwoju.



REKRUTACJA

Dziś, 3 kwietnia, upływa termin składania dokumentów w rekrutacji do **Żłobka Miejskiego w Sieradzu na rok szkolny 2026/2027**. Placówka prowadzi opiekę w dwóch lokalizacjach: **przy ul. Łokietka 27A** oraz przy **ul. Rycerskiej 4**, gdzie nowe miejsca będą dostępne od września 2026 roku. Dokumenty rekrutacyjne należy pobrać i złożyć w siedzibie żłobka przy ul. W. Łokietka 27A. Po zakończeniu naboru, w **dniach 7–10 kwietnia** pracować będzie Komisja Rekrutacyjna, lista przyjętych dzieci zostanie ogłoszona **15 kwietnia o godz. 12:00**, a od **20 do 30 kwietnia** podpisywane będą umowy. To ostatni moment, by dopełnić formalności.



Święto Wielkiej Nocy to czas otuchy i nadziei,
czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa
i siłę człowieka.

Życzę, aby ten czas przyniósł radość, pokój
oraz wzajemną życzliwość.

By stał się źródłem lepszego jutra.
Niech przy wielkanocnym stole zagości ciepła,
rodzinna atmosfera, a serce wypełni spokój.

Wesołego Alleluja!

Prezydent Miasta Sieradza

Paweł Osiewała

REKLAMA

0011501632

STAROSTA ŁASKI

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łasku od dnia 3.04.2026 r. został wywieszony na okres 21 dni **wykaz nieruchomości** Skarbu Państwa przeznaczonych do zbycia w drodze darowizny położonej w obr. Górczyn, gm. Łask oznaczonej jako **dz. 276** (id.:100302_5.0007.276) w udziale wynoszącym 13340/14700 części we współwłasności nieruchomości oraz położonej w obrębie Mauryca, gm. Łask oznaczonej jako **dz. 142/4** (id.: 100302_5.0012.142/4) w udziale wynoszącym 25103/26884 części we współwłasności nieruchomości, a ponadto jest dostępny na stronach internetowych Starostwa Powiatowego w Łasku <https://lask.bip.net.pl/> i <https://lask.com.pl/>.

REKLAMA

0011503366

Starosta Wieluński

zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wieluniu, Pl. Kazimierza Wielkiego 2, został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy położonej w:

- obręb Opojowice, gmina Czarnożyły, oznaczonej jako działka numer 239/2 o pow. 0,0862 ha
- obręb Staw, gmina Czarnożyły oznaczonej jako działka numer 170/5 o pow. 0,0849 ha,
- obręb Bieniędzyce, gmina Wieluń oznaczonej jako działka numer 18/9 o pow. 0,5059 ha.

REKLAMA

0011503353

STAROSTA WIELUŃSKI

zawiadamia,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wieluniu, Pl. Kazimierza Wielkiego 2, został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy, położonej w obrębie Opojowice, gmina Czarnożyły, oznaczonej jako działka numer 222/3 o powierzchni 0,2777 ha oraz numer 226/3 o powierzchni 0,1430 ha.

REKLAMA

0011503375

STAROSTA WIELUŃSKI

zawiadamia,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wieluniu, Pl. Kazimierza Wielkiego 2, został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy, położonej w obrębie Opojowice, gmina Czarnożyły, oznaczonej jako działka numer 194/12 o pow. 0,5414 ha, 231/3 o pow. 0,1779 ha, 245/3 o pow. 0,5059 ha, 230/3 o pow. 0,1918 ha.

REKLAMA

0011502948

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA STAROSTY ŁASKIEGO
O DRUGIM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM**

na sprzedaż na własność nieruchomości położonej w gminie Łask, w obrębie Stryje Księżę stanowiącej własność Skarbu Państwa, oznaczonej w ewidencji gruntów jako **działka nr 344/6 o pow. 0,0700 ha, identyfikator: 100302_5.0021.344/6.**

Cena wywoławcza wynosi 60 000,00 zł, wadium – 3 000,00 zł.

**Przetarg odbędzie się w dniu 15.05.2026 r., o godz. 9.00
w Starostwie Powiatowym w Łasku, ul. Południowa 1.**

Sprzedaż zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775 z późn. zm.).

Nieruchomość nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi.

Dla ww. nieruchomości nie ma obecnie obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z ustaleniami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Łask przedmiotowa działka znajduje się na terenie zabudowy mieszkaniowo-usługowej i zagrodowej o niskiej intensywności, dla której V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Łasku prowadzi księgę wieczystą nr SR1L/00056883/8.

DZIAŁ I-O – województwo łódzkie, powiat łaski, obręb Stryje Księżę, działka nr 344/6, obręb 0021, sposób korzystania: B – tereny rolne zabudowane.

DZIAŁ I – Sp – brak wpisów.

DZIAŁ II – właściciel Skarb Państwa – Starosta Łaski.

DZIAŁ III i IV – brak wpisów.

Nabywca odpowiada za samodzielne zapoznanie się ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości oraz jej aktualnym sposobem zagospodarowania oraz możliwym przyszłym zagospodarowaniem.

Wadium w formie pieniężnej z podaniem numeru działki należy wpłacić w takim terminie, aby komisja przetargowa mogła w dniu **11.05.2026 r.** stwierdzić, że dokonano wpłaty. **Wadium należy wpłacić na konto: Powiat Łaski nr 47 9263 0000 0516 2547 2005 0001.** Minimalne postąpienie, o które należy podwyższyć cenę wywoławczą wynosi 1% ceny wywoławczej.

Ogłoszenie o przetargu wywiesza się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łasku przy ul. Południowej 1 oraz w siedzibie zlokalizowanej przy ul. Narutowicza 17 oraz publikuje w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Łasku <https://lask.bip.net.pl/> oraz na stronie internetowej Powiatu Łaskiego <https://lask.com.pl/>. Wyciąg z ogłoszenia o przetargu zamieszcza się w prasie lokalnej. Informację o ogłoszeniu przetargu podaje się do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości, a także na stronach internetowych.

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łasku ul. Narutowicza 17 / II piętro/ pok. 2 lub 7, w godzinach pracy urzędu: poniedziałek od 8.00 do 16.00, wtorek – piątek od 7.30 do 15.30, tel. (43) 676-30-64 i (43) 676-30-65.

Wielkanocne spotkania w powiatowych środowiskowych domach samopomocy



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W PODDĘBICACH

Przy wspólnym stole spotkali się podopieczni, ich rodziny oraz zaproszeni goście

Paweł Gołąb
Powiat Poddębicki

Wielkanoc to czas rozmów i dzielenia się dobrem - i taka atmosfera towarzyszyła spotkaniom w powiatowych domach samopomocy w Pęczniewie i Czepowie.

Starostwo w Poddębicach poinformowało, że pierwsze ze

spotkań odbyło się 25 marca w Powiatowym Środowiskowym Domu Samopomocy w Pęczniewie. Uczestników i ich bliskich powitała wicedyrektor placówki Anna Żeromińska. Przy wspólnym stole spotkali się podopieczni, ich rodziny oraz zaproszeni goście.

W spotkaniu udział wzięli m.in. starosta Sebastian Romanowski oraz radne powiatowe



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W PODDĘBICACH

Uczestnicy spotkania w Pęczniewie przygotowali Misterium Męki Pańskiej

Małgorzata Komajda i Izabella Świt.

„Był to czas rozmów, składania życzeń oraz budowania relacji, które - choć proste - mają ogromne znaczenie. Szczególnym momentem spotkania było Misterium Męki Pańskiej przygotowane przez uczestników. Przedstawienie, pełne zaangażowania i wrażliwości, poruszyło wszystkich obec-

nych i wprowadziło atmosferę refleksji oraz zadumy” - podało biuro prasowe starostwa.

Dzień później, 26 marca, podobne spotkanie miało miejsce w Powiatowym Środowiskowym Domu Samopomocy w Czepowie. W spotkaniu uczestniczyli starosta Romanowski, radna Małgorzata Komajda i sekretarz powiatu Anna Biernacka.

REKLAMA

0011502909

Z okazji

Świąt Wielkanocnych

życzymy

**zdrowia, spokoju oraz radości
w gronie najbliższych.**

**Niech ten czas będzie pełen nadziei
i wiosennego optymizmu.**

Wesołego Alleluja!

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Aleksy Pietrzak

Burmistrz
Błaszek
Piotr Świdorski

Karsznice mają obsługiwać tysiąc kontenerów dziennie

Włodzimierz Rychliński
Zduńska Wola

7-osobowa delegacja posłów do Parlamentu Europejskiego 31 marca zwiedzała Terminal multimodalny Zduńska Wola - Karsznice.

Spotkanie z przedstawicielami władz krajowych i lokalnych oraz spółki PKP Cargo Terminale odbyło się w ramach wizyty w Polsce trwającej od 30 marca do 1 kwietnia. W programie znalazł się czas na rozmowy o polityce transportowej, głównych węzłach transportu multimodalnego i połączeniach transportowych, rozwoju sektora kolejowego, mobilności wojskowej, technologiach dronowych oraz bezpieczeństwie krytycznej infrastruktury transportowej w kontekście budżetu UE na lata 2028-2034.

Terminal multimodalny Zduńska Wola - Karsznice został oddany do użytku jesienią 2023 r. To inwestycja PKP Cargo Terminale o wartości 128 mln zł, na którą spółka dostała 51,7 mln zł dofinansowania z UE.



Terminal multimodalny Zduńska Wola - Karsznice jest jednym z ważniejszych takich miejsc w Europie

Jego lokalizacja wpisuje się w transeuropejską sieć transportową TEN-T. Terminal jest na skrzyżowaniu szlaków kolejowych Bałtyk-Adriatyk i szlaku z Chin. Jest blisko trasy S8 i Łodzi, która jest pierwszym miastem z pełnym ringiem, to znaczy ze skomunikowaniem we wszystkich kierunkach poprzez autostrady i drogi ekspresowe.

Docelowo terminal multimodalny w Karsznicach ma ob-

sługiwać 500 tys. kontenerów rocznie (ok. tysiąc kontenerów dziennie).

Unijna Komisja Transportu i Turystyki przygotowuje się do przeglądu instrumentu „Łącząc Europę” na lata 2028-2034, który stanowi unijne źródło finansowania projektów transgranicznych dotyczących transportu i energii. Głosowanie nad projektem stanowiska Parlamentu Europejskiego planowane jest w lipcu 2026 r.

REKLAMA

AUTOREKLAMA

strona
zdrowia

Czytaj dla zdrowia

stronazdrowia.pl



REKLAMA

0011503148

Radosnych Świąt

*Niech Wielkanoc przyniesie Państwu to,
co dziś najcenniejsze - spokój, równowagę
i chwilę prawdziwego wytchnienia.*

*Niech wiosenne przebudzenie natury
napęlni serca spokojem,
a spotkania przy świątecznym stole
będą pełne ciepła, życzliwości i wzajemnego
rozumienia.*

*Życzymy Państwu zdrowia, pomyślności
oraz wielu pięknych dni wypełnionych
nadzieją i uśmiechem.*



POWIAT WIELUŃSKI



Wicestarosta Wieluński
Krzysztof Dziuba

Przewodniczący Rady Powiatu
w Wieluniu
Andrzej Stępień

Starosta Wieluński
Maciej Bryś

0011497797



Tryptyk Mszy św. Grzegorza,
nieznany malarz niderlandzki [1515-1520], obraz olejny na desce
Muzeum Narodowe w Warszawie



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

*Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,
pełnych spokoju i nadziei*

życzy

*Michał Seweryński
Senator Rzeczypospolitej Polskiej*

Warszawa, kwiecień 2026

REKLAMA

0011501065

Zdrowych, pełnych miłości, wiary i wdzięczności

Świąt Wielkanocnych.

Niech ten wyjątkowy czas będzie pełen bliskości,
spokoju i uważności na to, co najważniejsze.

Niech każda chwila przynosi radość i nadzieję.

Wesołego Alleluja!

życzą

Przewodniczący
Rady Gminy Wróblew
Andrzej Dawid

Wójt
Gminy Wróblew
Tomasz Woźniak

Gmina Wróblew

REKLAMA

0011503130

Przed nami piękne, bogate w polską tradycję

Święta Wielkanocne,

niosące nadzieję i odrodzenie życia.

Życzymy wszystkim,

aby Święto Zmartwychwstania Pańskiego
przyniosło wiele rodzinnego ciepła i radości.

Niech ten szczególny czas wypełniony będzie
wzajemną serdecznością, pogodą ducha,

szczęśliwymi chwilami spędzonymi

w gronie najbliższych oraz nadzieją

i wiarą w dobrą przyszłość.

Przewodniczący
Rady Gminy

Józef Zawada

Wójt
Gminy Czarnożyły

Andrzej Modrzejewski

REKLAMA

0011501416

Z okazji Świąt Wielkanocnych

składamy najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, szczęścia, wszelkiej pomyślności
w życiu osobistym i zawodowym.

Niech ten wyjątkowy czas napęłni wszystkie serca
rozumieniem i miłością
do drugiego człowieka,
a chwile spędzone w gronie najbliższych
dodadzą otuchy i pozwolą przezwyciężyć
wszystkie trudności.

Przewodnicząca
Rady Gminy Konopnica
Agnieszka Zielińska

Wójt
Gminy Konopnica
Jacek Kurowski

Karsznice doczekają się ciepła systemowego

Włodzimierz Rychliński
Zduńska Wola

Karszniczanie w następnym sezonie grzewczym mają już korzystać z ciepła systemowego. Na osiedlu będzie także przebudowanych kilka ulic i chodników.

To informacje, jakie uzyskali od władz Zduńskiej Woli mieszkańcy osiedla podczas zebrania wspólnoty lokalnej, które zwołano m.in. w celu przedstawienia przez zarząd sprawozdań z 2025 r. W porządku obrad znalazł się także punkt dotyczący odwołania z zarządu Moniki Smętek, która rezygnację złożyła już w listopadzie 2025 r. Wspólnota nie dokonała wyboru nowego członka i zdecydowała, że zarząd będzie od tej pory 10-osobowy.

Podczas spotkania mieszkańcy otrzymali informacje o toczących się i planowanych inwestycjach na osiedlu, m.in. o terminie zakończenia przebudowy ciągu ul. Staszica i Jodłowej. Wykonawca ma na to czas do 5 sierpnia.

Zaś ok. 7 kwietnia powinna rozpocząć się przebudowa ul. Sportowej na odcinku od Olimpijskiej do Traugutta oraz ul. Okrzei do Sportowej. Powstaje także dokumentacja przebudowy ul. Turystycznej i Narcisarskiej. W porozumieniu z gminą Zapolice będzie przebudowana ul. Poprzeczna. Ta inwestycja rozpocznie się po zakończeniu przebudowy dróg



Mieszkańcy osiedla Karsznice w Zduńskiej Woli poznali inwestycyjne plany w ich dzielnicy

powiatowych, prawdopodobnie w 2027 r. i dotyczyć będzie także ul. Krańcowej.

Najważniejszą kwestią poruszaną na zebraniu było dostarczenie ciepła systemowego do karsznickich bloków. W maju rozpoczną się prace przy budowie ciepłociągu i nowej kotłowni gazowej.

Ciepłociąg przebiegać będzie ul. Wojska Polskiego, pl. Zwycięstwa, Sylli, Grunwaldzka, Kałużewskiego, Karsznicką i 1 Maja. Długość sieci ciepłej łącznie z już istniejącą po zakończeniu inwestycji będzie wynosiła blisko 2,5 km. Budowa sieci planowana jest od maja do sierpnia 2026 r., by na sezon grzewczy 2026/2027 mieszkańcy mogli już korzystać z ciepła systemowego.

Spółka Miejskie Sieci Ciepłe, która będzie prowadziła i finansowała inwestycję, wybrała już wykonawcę sieci. Koszt prac wyceniono na ok. 5 mln zł.

Planowany harmonogram robót:

- ul. Karsznicka - maj 2026 r.,
- ul. Kałużewskiego - maj-czerwiec 2026 r.,
- ul. Wojska Polskiego - czerwiec 2026 r.,
- pl. Zwycięstwa - czerwiec 2026 r.,
- ul. Sylli - czerwiec 2026 r.,
- ul. Grunwaldzka - lipiec 2026 r.,
- ul. 1 Maja - sierpień 2026 r.

Ciepło do sieci zapewni nowa kotłownia gazowa przy Szkole Podstawowej nr 13 w Zduńskiej Woli. Zastąpi obecną węglową. Po zakończeniu inwestycji do ciepła systemowego zostaną przyłączone budynki 20 wspólnot mieszkaniowych.

Z pieców węglowych przestaną korzystać właściciele 372 lokali. Z osiedla zniknie także węglowa kotłownia szkolna.

REKLAMA

0011501215

Z okazji zbliżających się

ŚWIĄT WIELKANOCNYCH

składamy serdeczne życzenia zdrowia, spokoju
oraz radosnego przeżywania tego wyjątkowego czasu.

Niech nadchodzące dni napęłnią serca nadzieją,
a wiosenna aura przyniesie energię
do realizacji wszelkich planów.

Przewodniczący Rady
Gminy Zduńska Wola
Janusz Sakiewa

Wójt
Gminy Zduńska Wola
Antoni Wujda

Remont krytej pływalni owiany tajemnicą. Będzie kosztował tysiące, a może miliony? Burmistrz nie chce o tym mówić

Marcin Stadnicki
Wieluń

Od ponad dwóch miesięcy kryta pływalnia w Wieluniu jest zamknięta ze względu na stan techniczny. Nie wiadomo, ile kosztował będzie remont i czy w ogóle ma on sens.

W styczniu po kontroli powiatowego inspektoratu nadzoru budowlanego pływalnia przy ul. POW została zamknięta ze względu na bezpieczeństwo użytkowników. Do tej pory nie wiadomo, kiedy, i czy w ogóle będzie dostępna. Nieznane są też koszty i zakres prac, które trzeba wykonać, by z obiektu można było bezpiecznie korzystać. Sprawę monitorują wieluńscy radni, którzy są przez mieszkańców pytani: „co dalej z basenem?”.

Niestety, jak mówił na sesji rady miejskiej w czwartek, 26 marca, radny Zbigniew Rybczyński, nie mogą przekazać żadnej informacji, bo sami nie są informowani o szczegółach.

Wieluński Ośrodek Sportu i Rekreacji zamówił ekspertyzę



Radny Zbigniew Rybczyński (od lewej) podkreśla, że mieszkańcy mają prawo wiedzieć, co dalej z obiektem. Burmistrz Paweł Okrasa (od prawej) nie chce o tym mówić

w sprawie naprawy obiektu, ale nie została ona udostępniona radnym. Zbigniew Rybczyński złożył wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu dotyczącego stanu pływalni i jej remontu.

- To dało szansę prezesowi WOSiR, aby ewentualnie uzbroił radnych w informacje,

które ma. Opinia publiczna ma prawo wiedzieć, jakie są perspektywy na reanimowanie tego trupa - mówił Rybczyński.

Punkt na wniosek radnego wprowadzony do porządku obrad został, prezes WOSiR Dawid Małolepszy zasiadł przy stole i był ewidentnie gotów na pytania radnych, ale nie został do-

puszczony do głosu. Wszystkie pytania, jak w teleturnieju, „na siebie” wzięli burmistrz Paweł Okrasa i jego zastępca Paweł Walczybok. Efekt?

Konkretów tyle, co kot napłakał. W trakcie sesji dowiedzieliśmy się m.in., że ekspertyza została wykonana, ale radni nie mogą się z nią zapo-

znąć, bo trafiła do nadzoru budowlanego i to nadzór ma określić, co należy zrobić i na tej podstawie będzie można określić koszty.

Radnych ta argumentacja nie przekonała. Przypominali, że w styczniu, kiedy obiekt zamykano, panował optymizm.

Burmistrz Okrasa w wywiadzie dla Radia Ziemi Wieluńskiej 10 dni po zamknięciu pływalni przekonywał, że ekspertyza powinna być gotowa w najbliższych dniach. Burmistrz mówił też o kosztach, o których teraz wszyscy milczą. Radny Rybczyński przypominał, że Okrasa mówił wtedy o kwocie 100-200 tys. zł.

- Wobec tego, po dwóch miesiącach, jako radny chciałbym wiedzieć, ile pieniędzy to może kosztować. Nie mówię tu o bardzo precyzyjnych kwotach - podkreślał Rybczyński.

O kosztach naprawy pływalni krążą rozmaite niepotwierdzone informacje - od 100 tys. do kilku milionów.

Po długiej dyskusji wiceburmistrz Paweł Walczybok rzucił trochę światła na zakres uste-

rek, które wykazano w ekspertyzie: nieszczelne koryta przelewowe, elementy konstrukcji żelbetowej, które trzeba „skorygować”, skorodowane elementy stropu (nie są do całkowitej wymiany, a do zabezpieczenia). Walczybok wyjaśniał, że należy zdjąć także konstrukcję sufitu, bo składające się na nią płyty są nasiąknięte wilgocią. Antykorozyjnie należy też zabezpieczyć widoczną część sufitu.

- Nie ma wskazań, które powodowałyby, że konstrukcja główna, nośna obiektu nie nadaje się do użytkowania. Tu mamy pewien spokój - mówił Paweł Walczybok.

Kryta pływalnia przy ul. POW nie pierwszy raz sprawia problemy. To obiekt wiekowy, który czasy świetności ma już za sobą, a o potrzebie budowy nowego mówi się od dawna.

Władze miasta chcą budować duży aquapark połączony ze schronem. To jednak inwestycja, która może kosztować blisko 100 mln zł, a takich pieniędzy gmina nie ma, a i szanse na ich pozyskanie wydają się niewielkie.

REKLAMA

0011497432



WARTA
cementownia

**Budujemy
bezpieczne
jutro**

Szanowni Państwo,

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy spokoju, nadziei oraz siły do realizacji nowych wyzwań. Niech wiosna przyniesie świeżą energię, a każdy dzień będzie budowany na solidnych fundamentach i prowadzi do bezpiecznego jutra.

**Z najlepszymi życzeniami
Zarząd Cementowni Warta S.A.**

REKLAMA

0011503902

NKiR/6840/4/2026

Burmistrz Pajęczna,
informuje, że 3 kwietnia 2026 r. został zamieszczony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pajęcznie przy ulicy Parkowej 8/12, 98-330 Pajęczno, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Pajęczno, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego ograniczonego działki numer 4882/1, 4882/2 obręb m. Pajęczno, gm. Pajęczno.
Pajęczno, 31 marca 2026 r.

REKLAMA

0011503892

NKiR/6840/3/2026

BURMISTRZ PAJĘCZNA
informuje, że 3 kwietnia 2026 r. został zamieszczony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pajęcznie przy ulicy Parkowej 8/12, 98-330 Pajęczno, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Pajęczno, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego działki numer 434/1, 1464/2, 1464/1, 1507/1 obręb m. Pajęczno, gm. Pajęczno.
Pajęczno, 31 marca 2026 r.

REKLAMA

0011503782

WÓJT GMINY RZAŚNIA
informuje,

że w dniu 31.03.2026 r. na okres 21 dni został podany do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Rzaśnia oraz zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej i stronie internetowej Gminy Rzaśnia, wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Rzaśnia, przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego dz. nr 1215/1 obręb Rzaśnia.

REKLAMA

0011501633

ZARZĄD POWIATU ŁASKIEGO
informuje,

że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łasku od dnia 3.04.2026 r. został wywieszony na okres 21 dni **wykaz nieruchomości** Powiatu Łaskiego przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego, położonej w obrębie Pruszków, gm. Sędziejowice, oznaczonych jako **dz. nr: 101/1** (id. działki: 100303_2.0017.101/1), **101/2** (id. działki:100303_2.0017.101/2), **101/3** (id. działki: 100303_2.0017.101/3), **104/2** (id. działki: 100303_2.0017.104/2), **105/2** (id. działki: 100303_2.0017.105/2) oraz jest dostępny na stronach internetowych Starostwa Powiatowego w Łasku <https://lask.bip.net.pl/> i <https://lask.com.pl/>.

REKLAMA

0011503725

**OBWIESZCZENIE
BURMISTRZA WIELUNIA**

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) art. 74 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r., poz. 1112), Burmistrz Wielunia zawiadamia, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w związku z wnioskiem DS. Paliwa Sp. z o.o., ul. Fabryczna 7a, 98-300 Wieluń, złożonym przez pełnomocniczkę o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn. **„Budowa budynku usługowego wraz z niezbędną infrastrukturą towarzyszącą na działce o nr ewid. 152 obręb 5 m. Wieluń”**.
W terminie 14 dni od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia, strony mogą zapoznać się ze złożonym wnioskiem oraz złożyć uwagi i zastrzeżenia.

BURMISTRZ WIELUNIA
(-) Paweł Okrasa

REKLAMA

0011503392

INFORMACJA WÓJTA GMINY ZADZIM
o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr ewid. 381 położonej w obrębie Ralewice, gmina Zadzim.

Na podstawie art. 48 ust. 7 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, z późn. zm.) po uzgodnieniu z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska w Łodzi oraz Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym w Poddębicach informuję o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr ewid. 381 położonej w obrębie Ralewice, gmina Zadzim.
Biorąc pod uwagę powyższe stanowiska organów oraz fakt, iż realizacja postanowień projektu planu nie spowoduje znaczącego oddziaływania na środowisko, w tym na obszary Natura, odstępuje się od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla ww. projektu planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr ewid. 381 położonej w obrębie Ralewice, gmina Zadzim.
Z uzasadnieniem odstąpienia od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko oraz z uzgodnieniami odstąpienia od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można się zapoznać na stronie internetowej: <https://zadzim.bip.gov.pl/> w załączniku do niniejszego obwieszczenia.
Krzysztof Woźniak
/-Wójt Gminy Zadzim

REKLAMA

0011503172

OGŁOSZENIE

Dalików, dnia 3.04.2026 r.

**o rozpoczęciu konsultacji społecznych
dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
dla terenów położonych wzdłuż ul. Zachodniej i ul. Wschodniej w Dalikowie o
raz Gajówki - Parcel przy drodze powiatowej 3707E**

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 z późn. zm.) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.) informuje o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych wzdłuż ul. Zachodniej i ul. Wschodniej w Dalikowie oraz Gajówki - Parcel przy drodze powiatowej 3707E sporządzanego na podstawie uchwały nr XIV/100/2025 Rady Gminy Dalików z dnia 17 lipca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych wzdłuż ul. Zachodniej i ul. Wschodniej w Dalikowie oraz Gajówki - Parcel przy drodze powiatowej 3707E oraz o przeprowadzanej strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko.
Konsultacje społeczne będą przeprowadzone w okresie od 7 kwietnia 2026 r. do 5 maja 2026 r. w formie:
1) zbierania uwag w terminie od 7 kwietnia 2026 r. do 5 maja 2026 r.;
2) spotkania otwartego wraz z prezentacją projektu planu, które odbędzie się 16 kwietnia 2026 r. w Urzędzie Gminy w Dalikowie, Plac Powstańców 1, 99-205 Dalików, o godz. 15:30;
3) dyżuru projektanta, który odbędzie się 16 kwietnia 2026 r. w Urzędzie Gminy w Dalikowie, Plac Powstańców 1, 99-205 Dalików, o godz. 16:00.
Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych wzdłuż ul. Zachodniej i ul. Wschodniej w Dalikowie oraz Gajówki - Parcel przy drodze powiatowej 3707E wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w czasie konsultacji społecznych jest udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy w Dalikowie, Plac Powstańców 1, 99-205 Dalików, w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej <http://www.bip.dalikow.eu/> zakładka - (lewa strona) Menu podmiotowe/Zagospodarowanie przestrzenne/Projekty.
Uwagi należy składać do Wójta Gminy Dalików na piśmie utwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego w nieprzekraczalnym terminie do dnia 5 maja 2026 r. na adres:
1) Urzędu Gminy Dalików, Plac Powstańców 1, 99-205 Dalików;
2) poczty elektronicznej na adres: sekretariat@dalikow.eu;
3) poprzez skrzynkę podawczą na ePUAP lub e-Doręczenie.
Uwagi należy składać na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, którego wzór dostępny jest na stronie <http://www.bip.dalikow.eu/> zakładka - (lewa strona) Menu podmiotowe/Zagospodarowanie przestrzenne/Projekty oraz w Urzędzie Gminy w Dalikowie, Plac Powstańców 1, 99-205 Dalików.
W uwadze należy podać swoje imię, nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający wniosek taki posiada, a także należy wskazać, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Można podać dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.
Równocześnie, zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, informuję o możliwości składania uwag i wniosków w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko na zasadach określonych powyżej. Można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w Urzędzie Gminy w Dalikowie, Plac Powstańców 1, 99-205 Dalików.
Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Dalików.

WÓJT GMINY DALIKÓW

Administratorem danych osobowych jest Gmina Dalików, Plac Powstańców 1, 99-205 Dalików, reprezentowana przez Wójta Gminy Dalików - P. Radosława Arkusza, powyższe dane osobowe będą przetwarzane w celu składania uwag i wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Podstawę prawną stanowi art. 6 ust. 1 lit. e ogólnego rozporządzenia 2016/679. Pełna klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest pod adresem: <http://dalikow.eu/p,68>, ochrona-danych-osobowych oraz w siedzibie Urzędu Gminy w Dalikowie, Plac Powstańców 1, 99-205 Dalików.

REKLAMA

0011503270

NPP.7125.10.2026
NPP.7125.12.2026

Wieluń, dnia 30 marca 2026 roku

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

BURMISTRZ WIELUNIA
informuje, że podany został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia.
Wykaz obejmuje nieruchomości:
- lokalową nr 26A położoną w budynku przy ul. Jana Długosza 26-28 w Wieluniu,
- lokalową nr 10 położoną w budynku przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 8 w Wieluniu,
przeznaczone do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców.
Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni (od 3.04.2026 r. – do 24.04.2026 r.) na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wieluniu (Plac Kazimierza Wielkiego 1) oraz zamieszczeniu na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wieluniu: www.wielun.pl oraz www.bip.um.wielun.pl
BURMISTRZ WIELUNIA
(-) Paweł Okrasa

REKLAMA

0011503764

OGŁOSZENIE BURMISTRZA PAJĘCZNA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że w Urzędzie Miejskim w Pajęcznie, z siedzibą ul. Parkowa 8/12, oraz na stronie internetowej www.pajeczno.pl (BIP w zakładce Urzędowe tablice ogłoszeń) w dniu 3 kwietnia 2026 roku został umieszczony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie ustnego przetargu nieograniczonego nr W/4/2026 dotyczący trzech nieruchomości lokalowych. Wszelkich informacji w przedmiotowej sprawie udziela Referat Nadzoru Komunalnego, Gospodarowania Nieruchomościami, Planowania Przestrzennego, Ochrony Środowiska i Rolnictwa, pok. 103, tel. 34 31 11 523 wew. 222.

REKLAMA

0011502859

Prezydent Miasta Zduńska Wola
informuje,

iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta przy ul. Stefana Żłotnickiego nr 12 wywieszony jest wykaz dotyczący lokali mieszkalnych: **nr 7, 9, i 12 przy ul. Łaskiej 6 oraz nr 2 przy pl. Wolności 5**, przeznaczonych do sprzedaży w formie bezprzetargowej na własność na rzecz najemców, wraz z udziałem we własności gruntu oraz w częściach wspólnych budynku. Wykaz ten wywieszony jest na okres 21 dni, tj. do dnia **23.04.2026 r.** Wszelkich informacji dotyczących sprzedaży ww. nieruchomości lokalowych można uzyskać w Urzędzie Miasta Zduńska Wola w Biurze Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Stefana Żłotnickiego nr 13, I piętro pok. nr 416 lub pod numerem telefonu: 43 825 02 11.

REKLAMA

0011503743

Prezydent Miasta Zduńska Wola
informuje,

iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta Zduńska Wola przy ul. Stefana Żłotnickiego nr 12 wywieszony jest wykaz nieruchomości niezabudowanej, położonej w obrębie 2 w Zduńskiej Woli przy ul. Torowej, oznaczonej numerami ewidencyjnymi działek 185/5, 185/6 i 185/7, wyznaczonej do sprzedaży na własność w drodze przetargu nieograniczonego z przeznaczeniem na cele rolne. Wykaz ten wywieszony jest na okres 21 dni, to jest do dnia 23.04.2026 r. Wszelkie informacje dotyczące sprzedaży ww. nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miasta Zduńska Wola w Biurze Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Stefana Żłotnickiego nr 13, I piętro, pok. nr 416 lub pod numerem telefonu: 43 825-02-11.

Najładniejszy Zajaczek Wielkanocny w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej



FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK



FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK



FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

Dariusz Piekarczyk
Sieradz

Kilkadziesiąt prac napłynęło na konkurs wielkanocnych ozdób zorganizowany przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Sieradzu.

- To 16. konkurs zatytułowany Najładniejszy Zajaczek Wielkanocny - mówi Katarzyna Suflęta, kierownik warsztatów terapii zajęciowej w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Sieradzu. - Zaprosiliśmy do

udziału uczestników Dziennego Domu Pobytu, Ośrodka Adaptacyjnego dla Osób z Niepełnosprawnością, warsztatów terapii zajęciowej i seniorów. Były także osoby ze świetlic środowiskowych. Mamy kilkadziesiąt prac wykonanych różnymi technikami, ale wszystkie nawiązują do Wielkanocy. Przed nami rozstrzygnięcie konkursu - będą trzy wyróżnienia oraz nagrody pocieszenia - zapowiada kierownik Katarzyna Suflęta.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi po świętach.



FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK



FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

REKLAMA

0011502834



LUVENA S.A.
ul. Romana Maya 1
62-030 Luboń
Wydział Handlu Nawozami
+ 48 509 809 309

Znajdź nas na:
 [luvenanawozyzlubonia](https://www.facebook.com/luvenanawozyzlubonia)

www.nawozy.pl

Dystrybutor:
PH ROLMAX Sylwester Jastrzębek

Masłowice 46, 98-300 Wieluń
tel. 43 842 81 35

ul. Rzemieślnicza 22, Skomlin
tel. 607 364 720, 43 843 20 35

NASZ ŚWIAT KRĘCI SIĘ WOKÓŁ TWOICH PLANÓW

LUBOFOS®
LUBOPLON®
OPTIPLON®
LUBOFOSKA®
SUPERFOSFAT
SÓL POTASOWA



SPRAWDŹ NASZE NOWOŚCI!

www.nawozy.pl

To będzie Wielka Sobota piłkarska. Unia Skierniewice zmierzy się z „Góralami”, a Warta Sieradz z rezerwami Legii Warszawa

Dariusz Piekarczyk
dariusz.piekarczyk@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Unia Skierniewice coraz bliżej awansu do I ligi. Warta Sieradz walczy o udział w barażach o prawo gry w II lidze.**

Jeszcze tylko dziewięć kolejek do końca drugoligowego sezonu. Otwierająca ranking Unia Skierniewice zmierzy się w Wielką Sobotę na swoim stadionie z Podbeskidziem Bielsko-Biała, czyli popularnymi „Góralami”. Początek meczu o godzinie 18:45. Goście mają na koncie 36 punktów i zajmują siódme miejsce w tabeli. Drużyna trenera Kamila Sochy na z kolei 55 punktów i drugą w rankingu Olimpii Grudzią w przegranej o osiem. Trzecia jest warta Poznań - 10 punktów mniej od Unii. Gospodarze pojedynku wpadli ostatnio w niewielki dołek - w dwóch meczach zdobyli dwa punkty. Ostatnio zremisowali na wyjeździe z Hutnikiem Kraków 1:1 (1:0). W III lidze absolutny hit.



Mateusz Lis z Warty Sieradz strzelił w meczu ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki dwa gole i ma na koncie 11 bramek

Zajmująca drugie miejsce w tabeli Warta Sieradz zmierzy się na wyjeździe z liderem rankingu Legią II Warszawa. Drużynę trenera Marka Przybyła stać nie tylko na remis, ale i na zwycięstwo. Grający ostatnio dobrze GKS Bełchatów gości z kolei Mławiankę Mława. Będzie to pojedynek drużyn walczących o utrzymanie. Le-

chię Tomaszów Mazowiecki czeka z kolei wyjazd do nieprzewidywalnej Broni Radom.

III LIGA (GRUPA 1.)

Plan 25. kolejki. Piątek (3 kwietnia): GKS Włocławek - Wigry Suwałki (godzina 18, wynik meczu rundy jesiennej 0:0), Świt Nowy Dwór Mazowiecki - Olimpia Elbląg (16. 1:1), Widzew Łódź - Znicz Biała Piska (14. 3:1), Wisła II Płock - Jagiellonia II Białystok (12.



Radość piłkarzy Orkana Buczek po efektownej wygranej na swoim boisku z KS Kutno

1:1). **Sobota (4 kwietnia):** Broń Radom - Lechia Tomaszów Mazowiecki (15. 2:1), GKS Bełchatów - Mławianka Mława (15. 3:2), KS Troszyn - Wasilków (14. 2:3), Legia II Warszawa - Warta Sieradz (12. 2:3), ŁKS Łomża - Żabkovia Żabki (16. 0:2).

1. Legia II Warszawa	23	59	64-20
2. Warta Sieradz	24	54	47-22
3. ŁKS Łomża	24	49	55-24
4. Wigry Suwałki	24	43	45-34
5. Wisła II Płock	23	41	40-33

6. KS CK Troszyn	24	38	59-35
7. Żabkovia Żabki	24	38	50-44
8. Lechia Tomaszów Maz.	24	32	48-38
9. Świt Nowy Dwór Maz.	24	31	35-43
10. Broń Radom	24	31	29-42
11. Widzew Łódź	23	30	45-51
12. Olimpia Elbląg	24	30	35-45
13. Jagiellonia II Białystok	23	29	26-31
14. PGE GKS Bełchatów	24	29	41-51
15. GKS Włocławek	23	26	25-35
16. Mławianka Mława	24	22	38-49

17. KS Wasilków	24	14	24-56
18. Znicz Biała Piska	23	5	15-77

IV LIGA

Plan 22. kolejki. Piątek (3 kwietnia): Omega Kleszczów - Mazovia Rawa Mazowiecka (20. 1:6), Zryw Wygoda - Radomsko (17.30. 1:2). **Sobota (4 kwietnia):** Kutno - Stal Głowno (15. 0:3), Polonia Piotrków Trybunalski - MKP-Boruta Zgierz (12. 2:3), Pelikan Łowicz - Stal Niewiadów (16. 2:0), Sokół Aleksandrów - Korab Łask (12. 4:1), Termy Poddębice - Orkan Buczek (15. 0:3).

1. Pelikan Łowicz	21	48	58-26
2. RKS Radomsko	21	45	51-22
3. GKS Orkan Buczek	21	45	52-30
4. AKS SMS Łódź	21	45	47-29
5. Ceramika Opoczno	21	43	53-28
6. Sokół Aleksandrów	21	42	57-31
7. Stal Głowno	21	32	40-32
8. MKP-Boruta Zgierz	21	32	36-38
9. KS Kutno	21	28	37-42
10. Zjednoczeni Stryków	21	27	32-41
11. Polonia Piotrków Tryb.	20	26	40-34
12. Mazovia Rawa Mazow.	21	25	51-55
13. Stal Niewiadów	21	24	32-46
14. ŁKS III Łódź	21	20	41-49
15. Zryw Wygoda	20	19	31-45
16. Omega Kleszczów	21	17	28-61
17. Korab Łask	21	10	25-71
18. Termy Poddębice	21	10	27-58

REKLAMA

0011502832

Wesołych Świąt
życzy
STIHL
Wieluń

SPRZEDAŻ SERWIS UL. SIERADZKA 29, WIELUŃ

RATY 0%

WWW.STIHL.PL

eprasa.pl 09d9402ac6



www.dzienniklodzki.pl

Nr 14

POWIAT ŁĘCZYCKI

Radni dali podwyżkę staroście. Podnieśli także swoje diety

Starosta Janusz Milczarek będzie teraz zarabiał prawie 19 tysięcy złotych brutto **str. 6**

POWIAT KUTNOWSKI



SKIERNIEWICE

Powstanie 270 nowych miejsc parkingowych

Miejsc postojowych w mieście jest za mało, ale wkrótce zostaną oddane trzy duże parkingi **str. 3**

W okolicach dworca kolejowego w Skierniewicach zostaną zbudowane trzy parkingi. Pierwszy powstaje przy ulicy Dworcowej i prace przy jego budowie są już zaawansowane. Będzie tutaj 30 miejsc postojowych, w tym dwa dla osób niepełnosprawnych. Kolejne parkingi zostaną wybudowane przy ulicy Bielańskiej. Po wschodniej stronie wiaduktu zaparkuje aż 120 pojazdów. Rów-

nież po zachodniej stronie powstanie tej samej wielkości obiekt. W tym miejscu przewidziano cztery miejsca dla niepełnosprawnych. Daje to w sumie 270 nowych miejsc postojowych.

Parkingi przy dworcach powstaną nie tylko w Skierniewicach. W całym województwie przy 16 dworcach kolejowych ma powstać tysiąc miejsc postojowych.

FOT. WIESŁAW PIERZCHAŁA

Zabił znajomego, a zwłoki znieważył

Na ławie oskarżonych zasiada 38-latek spod Kutna. Prokuratura zarzuca mu zabójstwo znajomego, którego zwłoki podrzucił pod cmentarzem **str. 5**

REKLAMA

0011496219

apteka  **odzienna**

ul. WAŃKOWICZA 7
SKIERNIEWICE

APTEKA
CODZIENNA

szarych szeregów

WANKOWICZA

CASTORAMA

PON. - PT. 8.00 - 18.30
SOBOTA 8.00 - 14.00

ZAPRASZAMY

KRÓTKO

SKIERNIEWICE

To będzie bardzo mokry lany poniedziałek nad zalewem

Skierniewicki Klub Zimorodka oraz Ochotnicza straż Pożarna w Skierniewicach organizują znów wspólne świętowanie lanego poniedziałku. W drugi dzień świąt nad zalewem Zadębie zapowiada się fajna zabawa.

- W lany poniedziałek nie będzie litości... Plaża nad zalewem zamieni się w pole bitwy, a my już szykujemy arsenał: wiadra, węże, pistolety na wodę i wszystko, co tylko leje - mówi nam Marek Duda z klubu morsów.

Śmigus-Dyngus czyli lany poniedziałek, to polska tradycja obchodzona w Poniedziałek Wielkanocny, polegająca na symbolicznym oblewaniu się wodą oraz smaganiu ga-

łązkami wierzby. Zwyczaj ten wywodzi się ze słowiańskich obrzędów ludowych, symbolizujących oczyszczenie, radość z nadejścia wiosny, zdrowie oraz płodność.

A powodów do uśmiechu, radości i doskonałej zabawy nie zabraknie nad skierniewickim zalewem.

- Zapraszamy każdego, kto chce z nami kultywować tę tradycję. Nad zalewem będzie taka możliwość. Zapraszamy też tych, którzy chcą tylko zobaczyć jak z węże strażackie, wiadra i inne sprzęty idą w ruch - śmieje się Duda.

Początek lanego poniedziałku zaplanowano na godzinę 11.

Natalia Zwolińska



FOT. NATALIA ZWOLIŃSKA

POWIAT ŁĘCZYCKI

W Grabowie świętują o jeden dzień dłużej. We wtorek Święto Palanta

Każdego roku we wtorek po lanym poniedziałku (7 kwietnia) mieszkańcy gminy Grabów spotkają się, by wziąć udział w Święcie Palanta. Na placu Tadeusza Kościuszki drużyny Nieba i Piekła rozegrają tradycyjny mecz.

Tegoroczne obchody rozpoczną się mszą świętą o godz. 9 w kościele parafialnym. Po uroczystości członkowie Klubu Palanta wraz z gośćmi oraz orkiestrą udadzą się przed Urząd Miejski w Grabowie, gdzie nastąpi symboliczne przekazanie klucza otwarcia uroczystości. Następnie wszyscy przejdą na Pl. Kościuszki.

Tam najstarsi zawodnicy w drużynach losować będą, który zespół zagra na polu „nieba”, a który na „piekle”. Drużyna „Nieba” będzie miała za zadanie jak najcelniej uderzyć piłkę kijem, by wybić ją na tyle daleko, aby zdążyć dobiec na linię ograniczającą „Piekło”. Zawodnicy Piekła starać się będą przechwycić piłkę w locie. Mecz zacznie się o godz. 11.35. Na scenie wystąpią m.in. Gminna Orkiestra Dęta, Same Frytki oraz Mocne Lajty. O godz. 15.10 na sali gimnastycznej odbędzie się trening otwarty dla wszystkich i nauka zasad gry. JB

Nowe ozdoby wielkanocne na skierniewickim Rynku zachwycają. Czy jednak są warte swojej ceny?

Natalia Zwolińska
Skierniewice

Przed nami Święta Wielkanocne. Piękna pogoda sprzyja spacerom, na które często wybieramy się po rodzinnych posiłkach. Miejscem, które warto odwiedzić jest udekorowany skierniewicki Rynek. Ozdoby wielkanocne zachwycają odwiedzających, ale czy są warte swojej ceny?

Pod koniec ubiegłego tygodnia na skierniewickim Rynku pojawiły się świąteczne ozdoby. Już w weekend oglądało je wielu mieszkańców, którzy nie kryli zachwytu.

- Pięknie to wygląda i w końcu nie są to sztuczne ozdoby, które można stawiać co roku - mówiła jedna z mieszkanki, która fotografowała swoje dzieci na tle kwiatowych królików.

Za realizacją dekoracji odpowiadają lokalni pasjonaci z firmy „Powiedz Tak”. Koszt przedsię-



FOT. UM SKIERNIEWICE

Ozdoby wielkanocne na skierniewickim Rynku

wzięcia wyniósł 25 tysięcy złotych brutto.

- W tym roku postawiliśmy na odświeżenie dekoracji na rynku, koncentrując się na budowaniu przyjaznej, estetycznej przestrzeni centralnego placu miasta. To kierunek, który konsekwentnie rozwijamy - nie tylko podążając za aktualnymi trendami, ale przede wszystkim świadomie zmieniając i odnawiając miejskie aranżacje - mówi

Przemysław Rybicki ze skierniewickiego urzędu.

Większość z wielkanocnych dekoracji jest jednoroczna. Oznacza to, że w przyszłym roku zobaczymy zupełnie inną odsłonę skierniewickiego Rynku.

- Według mnie ozdoby są piękne, ale koszt ich ogromny. Zastanawiam się czy nie lepiej było zainwestować w nowe ozdoby, ale jednak bardziej trwałe - mówi jeden z mieszkańców.

- Estetyka przestrzeni publicznej to dla nas nie tylko kwestia wizerunku, ale także ważny element promocji miasta. Dekoracje zostaną dodatkowo uzupełnione o napisy, które podkreślą ich charakter. Już teraz w mediach społecznościowych widać wyraźny wzrost liczby wielkanocnych zdjęć wykonywanych właśnie w Skierniewicach - mówi Rybicki.

ZDJĘCIE DNIA



FOT. NATALIA ZWOLIŃSKA

W hali ośrodka Sportu i Rekreacji w Skierniewicach odbyło się spotkanie wielkanocne dla mieszkańców. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło samorządowców z miasta, powiatu i gmin oraz przedstawicieli jednostek samorządowych i państwowych działających na terenie miasta. Po oficjalnych życzeniach samorządowcy podzielili się z uczestnikami symbolicznym jajkiem. Później był czas na rozmowy i osobiste życzenia.

Natalia Zwolińska

Jeszcze przed wakacjami powstanie 270 miejsc postojowych na trzech parkingach

Natalia Zwolińska
Skierniewice

O planach budowy nowych miejsc parkingowych w okolicy skierniewickiego dworca mówiło się od dawna. W końcu rozpoczęła się realizacja tej potrzebnej pasażerom i mieszkańcom inwestycji.

Miejsc postojowych w Skierniewicach ciągle jest za mało, ale wkrótce może się to zmienić. W okolicach dworca kolejowego zostaną zbudowane trzy parkingi. Pierwszy powstaje przy ulicy Dworcowej i prace przy jego budowie są już zaawansowane. Będzie tutaj 30 miejsc postojowych, w tym dwa dla osób niepełnosprawnych. Kolejne parkingi zostaną wybudowane przy ulicy Biełańskiej. Po wschodniej stronie wiaduktu zaparkuje aż 120 pojazdów. Również po zachodniej stronie powstanie tej samej wielkości obiekt. W tym miejscu przewidziano cztery miejsca dla niepełnosprawnych. Daje to łącznie 270 nowych miejsc postojowych.



Kierowcy dostaną wkrótce nowe miejsca parkingowe

- Aby pasażerowie chcieli się przesiąść z samochodów na kolej, muszą mieć zapewnione nie tylko wygodne warunki podróży pociągiem, gęstą sieć połączeń, punktualne odjazdy i przyjazdy, ale także odpowiednią infrastrukturę przy dworcach. Powinni mieć możliwość pozostawienia swojego auta i komfortowe warunki oczekiwania na pociąg - mówi Dariusz

Klimczak, minister infrastruktury.

Parkingi przy dworcach kolejowych powstaną nie tylko w Skierniewicach. W całym województwie łódzkim z „Rządowego programu budowy lub modernizacji przystanków kolejowych na lata 2021-2025” przy 16 dworcach kolejowych ma powstać blisko tysiąc miejsc.

- Program przystankowy przynosi liczne korzyści dla pasażerów, mieszkańców oraz komunikacji lokalnej. Dzięki inwestycjom w nowe perony oraz parkingi dla samochodów podróżni będą mieli lepszy dostęp do kolejowej komunikacji wojewódzkiej i międzywojewódzkiej. Zapewnienie wygodnych przesiadek z transportu indywidualnego na pociąg przeciwdziała wykluczeniu komunikacyjnemu. Wzrost atrakcyjności regionu, wynikający z rozwoju sieci transportowej, sprzyja także rozwojowi lokalnej gospodarki - mówi minister Klimczak.

Jak zapewnia Dariusz Klimczak budowa parkingów w Skierniewicach ma się zakończyć jeszcze przed wakacjami.

- Cieszy mnie ta inwestycja, bo w okolicy dworca są duże problemy z parkowaniem. I to nie tylko przy samym dworcu. Mieszkam na Mickiewicza, czyli równoległej ulicy do torów, a i tutaj jest duży problem ze znalezieniem miejsca - mówi nam pan Andrzej ze Skierniewic.

Cała inwestycja ma kosztować 1,8 miliona złotych.

Brutalne pobicie. Złapano 6 Ukraińców

Natalia Zwolińska
Skierniewice

Na ul. Mickiewicza doszło do brutalnego pobicia 20-latką z Ukrainy. Mężczyzna miał się spotkać ze znajomym, ale gdy przyjechał czekało na niego kilku zamaskowanych oprychów.

Policja dostała zgłoszenie, że na jezdni leży mężczyzna, a w jego pobliżu stoi otwarty samochód. Z relacji świadka wynikało, że miało dość do awantury, której uczestnicy mówili ze wschodnim akcentem.

Wysłano na miejsce patrol oraz medyków. Pokrzywdzony powiedział, że umówił się na ul. Mickiewicza ze znajomym jednak, gdy przyjechał na miejsce został zaatakowany przez zamaskowanych mężczyzn. Agresorzy, którzy wybiegli z pojazdów, bili i kopali 20-latkę po całym ciele, a kilku z nich groziło mu przedmiotami przypominającymi broń.

- Działania skierniewickich policjantów, w tym analiza zapisu z kamer monitoringu, doprowadziła do wytypowania

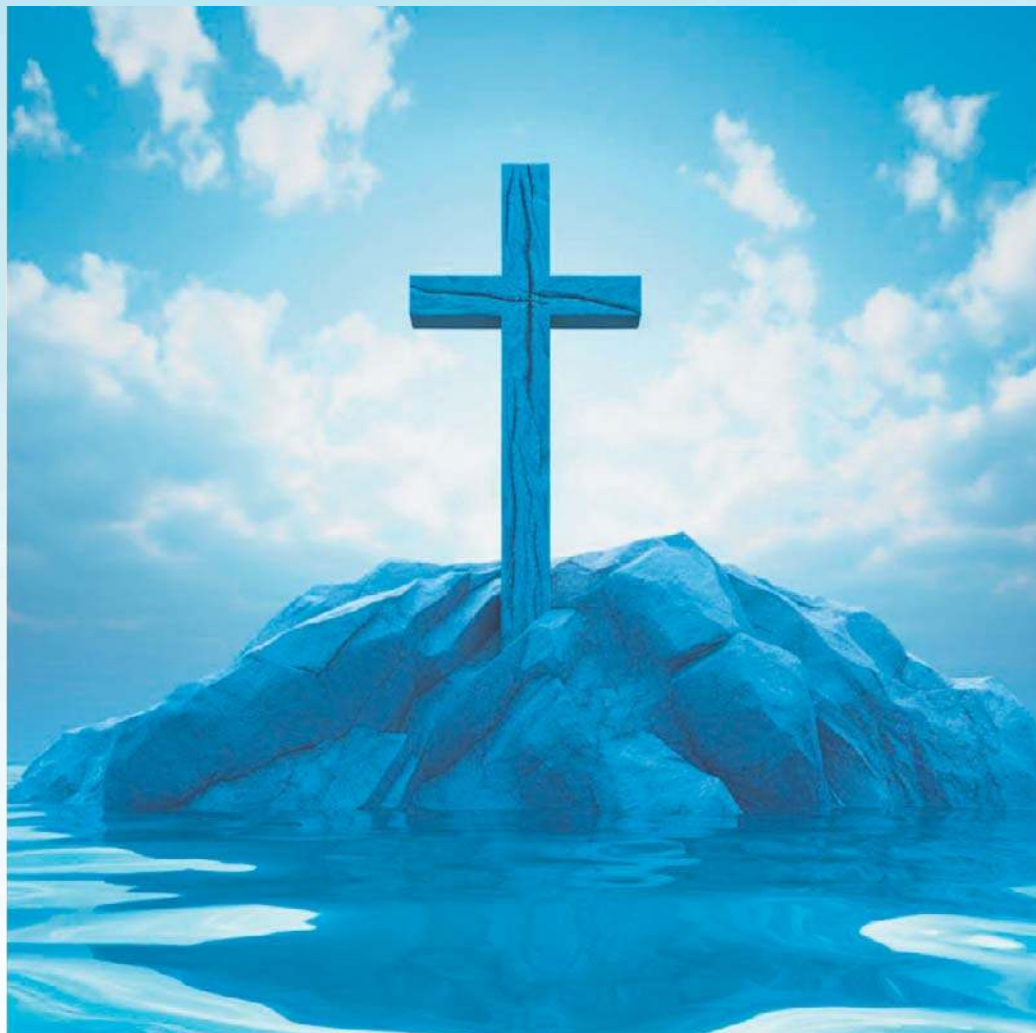
osób odpowiedzialnych za to przestępstwo. Już następnego dnia, 5 mężczyzn, którzy brali udział w tym pobiciu zostało zatrzymanych na terenie Rawy Mazowieckiej. Kolejne zatrzymanie miało miejsce dwa dni później. Wszyscy sprawcy to obywatele Ukrainy w wieku 19-20 lat. W miejscach ich przebywania policjanci zabezpieczyli przedmiot przypominający broń palną, kastety oraz kominiarki - mówi młodszy aspirant Aneta Placek, oficer prasowy Komendanta Miejskiego Policji w Skierniewicach.

Czterech podejrzanych usłyszało zarzuty pobicia, w tym trzech przy użyciu niebezpiecznego narzędzia. Wszyscy nie unikną również odpowiedzialności za przestępstwo zmuszania do określonego zachowania.

Czynności w tej sprawie prowadzą skierniewiccy policjanci pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Skierniewicach. Sąd, na wniosek prokuratora, zastosował wobec nich areszt tymczasowy na najbliższe trzy miesiące. ©

REKLAMA

0011501497



Z okazji Świąt Wielkanocnych
życzę Państwu zdrowia, spokoju,
nadziei płynącej z tajemnicy Zmartwychwstania
oraz wielu łask Bożych na każdy dzień.
Niech ten piękny czas upływa w radosnej atmosferze,
przyniesie wytchnienie od codziennych trosk,
wzmocni Państwa zapał do podejmowanych wyzwań
i pozwoli z optymizmem patrzeć w przyszłość.
Niech radość Zmartwychwstałego Chrystusa stanie się
źródłem siły, mocy i wiary na każdy dzień.

Wójt Gminy Rawa Mazowiecka

Michał Michalik

Ulica do poprawki. Będą utrudnienia

Natalia Zwolińska
Skierniewice

Od najbliższego wtorku zamknięta zostanie część ulicy Rawskiej. Jak informuje magistrat jest to spowodowane koniecznością wykonania napraw gwarancyjnych przez wykonawcę.

Na czas prowadzenia robót skrzyżowania z ulicami Mireckiego oraz świętego Stanisława zostaną całkowicie wyłączone z ruchu, co oznacza brak możliwości przejazdu przez te od-

cinki ulicy Rawskiej. Prace mają charakter naprawy gwarancyjnej, w ramach której poprawione zostaną tak zwane wyniesione skrzyżowania. Jak podkreśla wykonawca, termin realizacji był uzależniony od innych inwestycji drogowych prowadzonych w mieście.

Ul. Rawską remontowano w 2020 roku i była to największa inwestycja drogową w centrum miasta. Położono nową nawierzchnię, zbudowano rondo i wymieniono infrastrukturę podziemną.

©P



Kierowcy muszą się przygotować od wtorku na utrudnienia na ul. Rawskiej

A2 z Łyszkowic do granicy z województwem mazowieckim rozbuduje firma Strabag

Dariusz Gabryelski
Powiat skierniewicki i łowicki

Zrobiono kolejny krok w kierunku rozbudowy autostrady A2 między Łodzią i Warszawą o trzeci pas ruchu. Poszerzenie odcinka trasy od Łyszkowic do granicy z województwem mazowieckim wykona firma Strabag. Rozbudowa trasy ma ruszyć jeszcze w tym roku.

Ministerstwo infrastruktury poinformowało, że rozbudowę odcinka trasy od Łyszkowic w powiecie łowickim do granicy z województwem mazowieckim o długości 21,8 km zrealizuje firma Strabag. To już trzeci odcinek autostrady, który ma swojego wykonawcę. W sumie na rozbudowę tego fragmentu trasy złożono sześć ofert wycenionych od 321,4 mln do 442,4 mln zł.

Przypomnijmy, że rozbudowę autostrady A2 o kolejne pasy ruchu z Łodzi do Warszawy podzielono na cztery odcinki. Patrząc od strony stolicy to węzeł Grodzisk Mazowiecki (25,4 km) oraz węzeł Grodzisk



Autostrada A2 była budowana z założeniem, że jest za wąska. Teraz przyszedł czas na jej poszerzenie

Mazowiecki - węzeł Konotopa (17,2 km). W ubiegłym tygodniu poinformowano, że oba te fragmenty także zrealizuje Strabag. Niebawem ma zostać podpisana umowa z tym wykonawcą. Na wyłonienie wykonawcy wciąż czeka czwarty fragment położony najbliżej Łodzi od węzła Łódź Północ do Łyszkowic (27,9 km).

W sumie w przetargu na rozbudowę autostrady A2 między

Łodzią i Warszawą Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad otrzymała 18 ofert. Rozbudowa całego odcinka ma kosztować ok. 2 mld zł. Prace będą trwały pod ruchem. Wykonawcy musi utrzymać przejazd po dwóch pasach w każdym kierunku autostrady.

Planowana rozbudowa przewiduje dobudowanie trzeciego pasa ruchu na odcinku od węzła Łódź Północ do węzła

Pruszków, a dalej - czwartego pasa w kierunku węzła Konotopa. W sumie przebudowa obejmie 92 km, z czego 89 km to budowa nowych pasów, a 3 km - prace w rejonie węzła Łódź Północ. Tam ma zostać położona nowa nawierzchnia i wymienione oświetlenie na energooszczędne.

Plan zakłada, że prace na niektórych odcinkach mają zakończyć się w przyszłym roku, a cała trasa być gotowa w 2028 r.

Autostrada A2 między Łodzią i Warszawą użytkowana jest od 14 lat. Została oddana kierowcom tuż przed piłkarskimi mistrzostwami Europy w 2012 roku, które odbywały się w Polsce i na Ukrainie. Szybko stała się jednym z najbardziej uczęszczanych odcinków dróg w Polsce. Między Łodzią i Warszawą przejeżdża od ponad 50 tys. do blisko 100 tys. samochodów na dobę. Według prognoz, ruch będzie rósł, tym bardziej, że przewidziany do rozbudowy odcinek autostrady ma ułatwiać dojazd do planowanego lotniska Port Polska.

REKLAMA

0011497799

OTWÓRZ SIĘ NA POMOC

0011500828

AUTOREKLAMA

**Dom Seniora „Pod Jesionami”
w Karolewie k. Łowicza**

całodobowa opieka nad osobami
niepełnosprawnymi, przewlekłe chorobami
lub w podeszłym wieku

tel. **798-148-874**

www.domseniora-podjesionami.pl/kontakt/

REKLAMA

0011501329

*Wielkanoc to czas nadziei,
odnowy i umacniania wiary
w siłę Chrystusa oraz w dobro, które nosimy w sobie.
Z okazji **Świąt Wielkiej Nocy** życzymy,
aby przyniosły one radość, pokój serca
oraz wiele wzajemnej życzliwości.
Niech będą źródłem siły i duchowego umocnienia.*

Rada Nadzorcza, Zarząd
i Pracownicy MZK Skierniewice

Zabił znajomego, a zwłoki podrzucił pod cmentarzem. Grozi mu dożywocie

Wiesław Pierzchała
Kutno, Łódź

Oskarżony wpadł w szal, gdy zobaczył, że ktoś nocuje w jego letnim domku. Zabił intruza, a zwłoki porzucił pod cmentarzem. Okazało się, iż był to jego dobry znajomy, z którym niedawno biesiadował.

Proces w tej wstrząsającej sprawie zaczął się w poniedziałek w Sądzie Okręgowym w Łodzi. Na ławie oskarżonych zasiada mający wyższe wykształcenie 38-letni Marcin A. Był już karany. Prokuratura zarzuca mu zabójstwo 53-letniego Wojciecha A. oraz znieważenie jego zwłok poprzez wrzucenie do doczepki samochodowej, wywiezienie i porzucenie pod cmentarzem. Grozi mu dożywocie. Oskarżony przyznaje się jedynie do pobicia, a nie zabicia pokrzywdzonego.

- Przyznaję się do kopnięcia i uderzenia osoby leżącej na podłodze mojego „letniaka” oraz wywiezienia jej w bliżej nieokreślone miejsce, które okazało się



Proces 38-letniego Marcina A. spod Kutna zaczął się w poniedziałek w Sądzie Okręgowym w Łodzi

rejonem cmentarza sąsiedniej parafii. Przepraszam za swoje zachowanie. Jest mi wstyd i przykro, że w leżącym nie rozpoznałem Wojtka, za co przepraszam jego siostry Anię i Beatę - oznaj-

mił Marcin A., który przebywa w areszcie i do sądu dowożony jest przez policję.

Tragedia miała miejsce 5 sierpnia 2025 roku w małej miejscowości w gminie Bedlno

w powiecie kutnowskim. Według prokuratury, tego dnia po godz. 17 oskarżony przyjechał Volkswagensem Passatem do Wojciecha A., aby mu oddać 500 zł. Na tym się nie skończyło, bowiem gość przywiózł wódkę, zaś gospodarz dodał swój trunek. Wypili. Po biesiadzie Marcin A. wrócił autem do domu i położył się spać.

Kiedy obudził się za oknem było jeszcze ciemno. Zauważył, że w budynku gospodarczym zwanym „letniakiem” pali się światło. Okazało się, że leżał tam twarzą do podłogi tajemniczy mężczyzna. Spał. Oskarżony pomyślał, że - jak zeznał w śledztwie - jest to Ukrainiec, który bez jego wiedzy i zgody zrobił sobie nocleg w „letniaku”. Marcin A. wpadł w furję. Zaczął bić, kopać i dusić intruza. Gdy stwierdził, że nie żyje, przeniósł zwłoki do doczepki dwukołowej, wsiadł do Passata, pojechał do pobliskiej miejscowości Orłów Parcel, porzucił ciało pod cmentarzem, wrócił do domu i udał się spać. Po kilku godzinach dowiedział się, że znalezionym pod nekropolią denatem jest Wojciech A.

© ©

Niebawem zacznie się remont ul. Oporowskiej

Joanna Bielicka
Kutno

Aż 1 mln 455 tys. złotych ma kosztować remont poprawiający bezpieczeństwo na ul. Oporowskiej w Kutnie. Właśnie rozstrzygnięto przetarg, a prace ruszą jeszcze tej wiosny.

Na odcinku od Ronda Jasiukowicza do ulicy Lipowej (granica miasta), czyli na blisko 800 metrowym odcinku zostanie zbudowany chodnik, poszerzona będzie jezdnia o pół metra i powstanie zatoka postojowa dla samochodów oraz zbudowana

zostanie kanalizacja deszczowa, bo obecnie w tym miejscu jest tylko rów.

- Chodnik jest wyczekiwany przez mieszkańców nowego osiedla mieszkaniowego, ale także przez wychowanków Placówki Opiekuńczo Wychowawczej, która znajduje się tuż przy granicy miasta. Właśnie rozstrzygnęliśmy przetarg, w którym najkorzystniejszą ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Wielobranżowe HYDROBUD Paweł Złotowski. Podpisanie umowy planujemy na początku kwietnia, a prace ruszą jeszcze tej wiosny - informują miejscy urzędnicy.



Ulica Oporowska ma zostać poszerzona

REKLAMA

0011493519



Drodzy Mieszkańcy Łowicza!

W ten wyjątkowy, wielkanocny czas chciałbym życzyć, aby w Waszych domach zagościł spokój, radość i wzajemne zrozumienie.

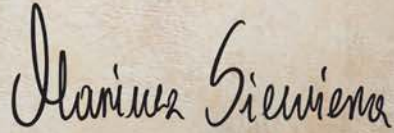
Niech te dni będą czasem wytchnienia, a także nowego początku – pełnego wiary, nadziei i dobrych planów na przyszłość.

Niech nasze łowickie palmy i kolorowe pisanki przypomną, że po każdej zimie przychodzi wiosna, a po każdej trudności – nadzieja.

Życzę Wam zdrowia, optymizmu oraz wzajemnej życzliwości, która buduje naszą lokalną wspólnotę.

Niech w każdym domu zabrzmie radosne Alleluja, a świąteczna atmosfera zostanie z Wami na długo.

Wszystkiego dobrego!




Burmistrz Miasta Łowicza

Mieszkańcy skarżą się na uciążliwy fetor

Joanna Bielicka
Łęczycy

Mieszkańcy skarżą się na uciążliwy smród, który wydobywa się z rowu przy skrzyżowaniu ulicy Belwederskiej z ul. ZWZ w Łęczycy. Mieszkańcy osiedla fetor czują już od kilku tygodni. Co z tym problemem zamierza zrobić miasto?

- Często spaceruję ulicą Belwederską. Od kilku tygodni okropnie śmierdzi z rowu, który jest przy skrzyżowaniu Belwederskiej z ZWZ. Nie wiem, może ktoś tam wpuścił jakieś ścieki. Współczuję mieszkańcom bloków, które są pod drugiej stronie ulicy - powiedział nam pan

Dariusz z Łęczycy. - Strasznie cuchnie. Tak jakby jakimś szambem. Nie trzeba tam nawet spacerować, wystarczy przejechać autem, by poczuć ten fetor - mówi pan Mateusz.

Pojechaliśmy na miejsce. W okolicach rowu faktycznie unosił się uciążliwy fetor. W rowie stoi brudna woda. Nie brakuje w niej także śmieci m.in. butelek i torebek foliowych. O komentarz w sprawie poprosiliśmy burmistrza Łęczycy.

- Wiemy o tym problemie. Sprawą zajmuje się wydział wydział komunalny i ochrony środowiska. Jesteśmy na etapie lokalizowania przyczyny tego nieprzyjemnego zapachu - powiedział nam Paweł Kulesza, burmistrz Łęczycy.



Cuchnący rów przy ul. Belwederskiej w Łęczycy

FOT. JOANNA BIELICKA

Tytoń, papierosy i alkohol. Kontrabanda warta 1,2 mln zł

Joanna Bielicka
Powiat łęczycki

Kryminalni przechwycili kontrabandę wartą ponad 1,2 mln złotych. Z tytoniem bez polskich znaków akcyzy podczas kontroli drogowej wpadł 59-latek. W pojeździe i na terenie zajmowanej przez podejrzanego posesji policjanci zabezpieczyli ponad 765 tysięcy papierosów, 150 kilogramów tytoniu oraz alkohol bez polskich znaków akcyzy.



FOT. KPP ŁĘCZYCA

Zatrzymany usłyszał zarzut dotyczący przestępstwa akcyzowego

zny. Tam w pomieszczeniach gospodarczych znaleźli kolejne ilości nielegalnego towaru. Łącznie policjanci zabezpieczyli ponad 765 tysięcy sztuk papierosów, 150 kg tytoniu oraz trzy litry alkoholu bez polskich znaków akcyzy - mówi asp. szt. Mariusz Kowalski, oficer prasowy KPP w Łęczycy.

Wstępne szacunki wskazują, że właściciel kontrabandy naraził Skarb Państwa na straty z tytułu niezapłaconego podatku akcyzowego na ponad 1,2 mln złotych.

Zatrzymany usłyszał zarzut dotyczący przestępstwa akcyzowego. Za taki czyn grozi kara pozbawiania wolności do lat 3 oraz wysoka grzywna.

Kryminalni z łęczyckiej komendy na terenie powiatu prowadzili działania ukierunkowane na zwalczanie przestępczości gospodarczej. Stróżę prawa nadzorem objęli drogi powiatowe i gminne, gdzie kontrolowali legalność przewożonego w pojazdach ładunku. Tuż po godz. 11 w gminie Świnice Warckie zatrzymali do kontroli osobowego Peugeota, którym kierował 59-letni mieszkaniec powiatu łęczyckiego.

- W bagażniku funkcjonariusze zabezpieczyli dwa worki z tytoniem i 500 opakowań papierosów bez polskich znaków akcyzy. Następnie przeszukali posesję należącą do mężczy-

SAMORZĄD BURZLIWA DYSKUSJA O ZAROBKACH PODCZAS SESJI

Radni dali podwyżkę staroście i... przy okazji również sobie

Joanna Bielicka
joanna.kazmierczak@polskapress.pl

Starosta powiatu łęczyckiego będzie miał wyższe wynagrodzenie. Tak zdecydowali radni powiatowi, którzy przy okazji podnieśli także swoje diety. Janusz Mielczarek będzie zarabiał teraz w sumie 18 tys. 720 złotych brutto.

Decyzję o podwyżkach radni podjęli na ostatniej sesji Rady Powiatu Łęczyckiego, która była 25 marca.

- Uzasadnię, dlaczego wnioskuję o ustalenie wynagrodzenia dla pana starosty powiatu łęczyckiego. Po pierwsze pensja starosty nie wzrosła od 2021 roku. W 2024 roku starosta zaproponował, aby pozostać przy poprzednim wynagrodzeniu. Od 2021 roku skumulowana jakby inflacja jest w granicach przekraczających 38,5 proc. Ale nie to było motywacją, aby wystąpić o ustalenie wyższego dla starosty wynagrodzenia. Dzięki zarządowi powiatu, a głównie dzięki jego przewodniczącemu - staroście, powiat łęczycki pozyskał niebagatelne sumy, bo około 20 mln 555 tys. zł środków zewnętrznych na przeprowadzenie różnych inwestycji. (...) Dodatkowo udało się uzyskać dofinansowania w wysokości 41,5 mln zł. To oczywiście nie tylko zasługa starosty, chociaż uważam, że wspólnie z dyrektorem w przynajmniej 90 proc. jest to ich zasługa, że te środki zostały otrzymane i wykorzystane - uzasadnił na sesji Krzysztof Hopaluk, przewodniczący Rady Powiatu Łęczyckiego.

Pan nie musi być starosta

Na odpowiedź opozycji nie trzeba było długo czekać.

- Co nas interesuje 2021 rok, że starosta miał takie samo uposażenie w 2024 roku? Widocznie w 2024 roku na takie zasłużył i takie dostał. Wcale nie musiał zostać starostą. Jeszcze trochę, to starosta się upomni, że inflacja od początków samorządów od 1998 roku wyniosła powiedzmy przeszło 100 procent. I co? I też mamy wtedy dać podwyżkę? Nie. Uważam,



FOT. JOANNA BIELICKA

Janusz Mielczarek, starosta łęczycki, dostał podwyżkę. Zdaniem opozycji wcale na nią nie zasłużył

że jest to nieuczciwe i nieprzystojne, żeby uzasadniać inflacją od 2021 r. My podjęliśmy w maju 2024 roku uchwałę o przyznaniu określonego świadczenia dla pana starosty. Jeżeli już, to powinniśmy się posiłkować uchwałą z 2024 r., ale w żadnym wypadku z 2021 r. Wtedy nie mamy 38,5 proc., jak pan podał, tylko dużo mniej. (...) Powiem tak panie starosto, wielką nieprzystojnością jest upominanie się o własne uposażenie. Nikt przecież na siłę pana nie zatrzymuje w powiecie łęczyckim. Jest tyle innych funkcji, gdzie mógłby pan się realizować - powiedział Zbigniew Marczak, radny powiatowy.

- Chciałabym poprzeć wzrost wynagrodzenia dla pana starosty, z uwagi na to, że jako członek zarządu bezpośrednio współpracuję z nim i wiem, jaką inicjatywę wykazuje i zaangażowanie w pracę, co widać zarówno w pracy urzędu, jak i pozyskanych środkach zewnętrznych na szpital, czy na inne inwestycje - mó-

wiła Małgorzata Raczkiewicz, radna powiatowa.

- Uważam, że podwyżka dla starosty powinna być przyznana, ale nie aż w takiej wysokości - mówiła radna Monika Twardowska (PiS).

Po podwyżce wynagrodzenie zasadnicze starosty będzie wynosiło 11 tys. zł. Do tego należy doliczyć także dodatek funkcyjny w wysokości 3 tys. 400 zł oraz dodatek specjalny w kwocie - 4 tys. 320 zł. Razem daje to w sumie 18 tys. 720 złotych brutto miesięcznie.

Za przyznaniem podwyżki głosowało 8 radnych: Sławomir Biniewicz, Edward Cymmer, Michał Czekalski, Bogusław Foks, Krzysztof Hopaluk, Radosław Kupis, Małgorzata Raczkiewicz i Kamila Sołtyśzewska. Przeciw było troje: Monika Kilar-Błaszczuk, Monika Twardowska i Zbigniew Marczak. Od głosu wstrzymał się: Beata Gawryszczak, Włodzimierz Lewandowski, Sławomir Łuczak, Janusz Mielczarek oraz Zbigniew Sobczyński.

Większe diety dla radnych powiatowych

Podczas sesji większe diety przyznali sobie także radni. Przewodniczący Rady Powiatu Łęczyckiego oraz członkowie zarządu otrzymają teraz 2 tys. 600,99 zł. Do wiceprzewodniczącego rady powiatu oraz przewodniczącego i sekretarzy komisji rewizyjnej i komisji skarg, wniosków i petycji trafi natomiast 2 tys. 113,31 zł miesięcznie. Członkowie wspomnianych komisji otrzymają 1 tys. 788,18 zł.

Radni nie pełniący dodatkowych funkcji otrzymają natomiast - 1 tys. 625,62 zł.

Za podwyżkami diet głosowało 6 radnych: Edward Cymmer, Michał Czekalski, Bogusław Foks, Krzysztof Hopaluk, Janusz Mielczarek oraz Małgorzata Raczkiewicz. Przeciw byli: Sławomir Biniewicz, Włodzimierz Lewandowski oraz Zbigniew Marczak. Od głosu wstrzymało się 7 osób: Beata Gawryszczak, Monika Kilar-Błaszczuk, Radosław Kupis, Sławomir Łuczak, Zbigniew Sobczyński, Kamila Sołtyśzewska i Monika Twardowska.

Nie marnuj jedzenia po świętach

Joanna Bielicka
Region

Nie wiesz co zrobić z nadmiarem świątecznego jedzenia? Można podzielić się nim z potrzebującymi. Żywność można oddać do lodówek społecznych, których w naszych miastach nie brakuje.

Na święta często szykujemy tyle potraw, że niejednokrotnie całymi rodzinami nie jesteśmy w stanie wszystkiego zjeść. Zamiast wyrzucać pozostałą, jeszcze świeżą i nadającą się do spożycia żywność zostawiamy ją w lodówce społecznej. Osób korzystających z takiej formy pomocy nie brakuje.

W Łęczycy społeczna lodówka znajduje się przy ul. Ozorkowskiej 8 przy budynku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łęczycy. Lodówka jest otwarta 7 dni w tygodniu, a obiekt jest monitorowany.

W Skierniewicach lodówki społeczne powstałe z inicjatywy Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych „Zróbmy to” ustawione są na miejskim targowisku, gdzie zostawić można także nieprzetworzoną żywność nie wymagającą chłodzenia, oraz na osiedlu Widok na



Lodówka społeczna w Łęczycy

przeciwko Carrefoura. W Boli-mowie jadłodzielnia znajduje się obok jednego ze sklepów przy Rynku, w Łowiczu przy Alejach Henryka Sienkiewicza 62.

W Rawie Mazowieckiej lodówka społeczna funkcjonuje przy ul. Tomaszowskiej, a inicjatorem jej otwarcia było Rawskie Centrum Organizacji Poza-rządowych.

W Kutnie przy ul. Bema 3 także działa ogólnodostępny punkt wyposażony w regał z półkami i lodówkę, w którym można pozostawiać niewykorzystane produkty żywnościowe i w ten sposób ograniczyć ilość marnowanego jedzenia, jednocześnie dzieląc się

nim z tymi, który go bardziej potrzebują.

Co można zostawić w lodówce?

Najlepiej takie produkty, które sam mógłbyś zjeść i chciał dostać. Powinny być starannie zapakowane lub umieszczone w pojemnikach. Wyroby / produkty własne np. ciasto, zupa starannie i szczelnie zapakowane z naklejonym opisem oraz datą przygotowania. W lodówkach nie wolno umieszczać żadnego rodzaju surowego mięsa. Produktów już napoczętych np. otwartych puszek, słoików oraz produktów, które przekroczyły termin przydatności do spożycia.

dla 7 osób z niepełnosprawnościami (5 kobiet), zamieszkujących teren gminy Skierniewice w okresie od 1 stycznia 2026 r. do 30 listopada 2029 r.

W ramach projektu utworzony zostanie Klub Seniora oferujący 15 nowych miejsc świadczenia stacjonarnych usług opiekuńczych oraz 12 miejsc świadczenia usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania (w tym 2 miejsca usług specjalistycznych i 10 miejsc usług opiekuńczych).

W ramach naboru uzupełniającego zapraszamy osoby w wieku 60+ z gminy Skierniewice, potrzebujące wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, do skorzystania z usług społecznych.

W ramach projektu oferujemy usługi w miejscu zamieszkania, w tym usługi opiekuńcze (pomoc w codziennych czynnościach, wsparcie, drobne sprawy urzędowe) oraz specjalistyczne usługi opiekuńcze obejmujące m.in. świadczenia medyczne, opiekę pielęgnacyjną i monitorowanie stanu zdrowia.

REKLAMA

0011504759

Projekt pn. „Gmina Skierniewice stawia na rozwój usług społecznych” jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach Programu Regionalnego Fundusze Europejskie dla Łódzkiego 2021-2027. Wartość dofinansowania z UE wynosi do 1 695 509,04 zł, wkład krajowy z budżetu państwa do 199 471,61 zł, natomiast całkowita wartość projektu to 1 994 716,52 zł.

W dniu 15 stycznia 2026 r. Wójt Gminy Skierniewice Lucja Skarzyńska podpisała umowę nr FELD.07.09-IP.01-0021/25-00 z Województwem Łódzkim, reprezentowanym przez Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi, w imieniu którego działał p.o. Dyrektora Krzysztof Barański.

Głównym celem projektu jest zwiększenie równego i szybkiego dostępu do wysokiej jakości, trwałych i bezpłatnych usług społecznych dla 27 osób (w tym 17 kobiet) potrzebujących wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, w tym

AUTOREKLAMA



strefa
EDUKACJI

Edukacja
w najwyższym stopniu

strefaedukacji.pl



REKLAMA

0011503789

Wyciąg z ogłoszenia

WÓJTA GMINY KOWIESY

o II przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kowiesy

lp.	obręb / nr ewid. działki	powierzchnia [ha]	nr KW	cena wywoławcza netto [zł]	wadium [zł]
1	Wola Pękoszewska, 225	0,06	LD1R/00039448/2	17 400,00	1 800,00

Przedmiotowa działka położona jest na terenie nieobjętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego oraz nie wydano decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu.

Zgodnie z ewidencją gruntów, działka sklasyfikowana jest jako użytek drogowy – dr i stanowi drogę wewnętrzną gruntową nieutwardzoną. Nieruchomość nie jest obciążona żadnymi prawami ograniczonymi i nie toczy się żadne postępowanie, którego przedmiotem byłaby ta nieruchomość. I przetarg odbył się w dniu 27.11.2025 r. II przetarg odbędzie się w dniu **6 maja 2026 r.** o godz. **10.00** w Sali konferencyjnej Urzędu Gminy Kowiesy.

Ogłoszenie o przetargu podlega wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kowiesy oraz na tablicy ogłoszeniowej w sołectwie Wola Pękoszewska, a także opublikowaniu na stronie internetowej www.kowiesy.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kowiesy www.bip.kowiesy.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Kowiesy w godzinach urzędowania, pok. nr 12 lub telefonicznie nr 667 955 560.

Kowiesy, 31.03.2026 r.

REKLAMA

0011503558

Świnice Warckie, dnia 31 marca 2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŚWINICE WARCKIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Gminy Świnice Warckie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 poz. 1130 ze zm.), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) oraz Uchwały nr II/11/2024 z dnia 28 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Świnice Warckie, **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Gminy Świnice Warckie w dniach od 3.04.2026 r. do 4.05.2026 r.**

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją: osobiście w siedzibie Urzędu Gminy Świnice Warckie, ul. Szkolna 1, 99-140 Świnice Warckie, pok. nr 11 w godzinach pracy Urzędu Gminy Świnice Warckie, w Biuletynie Informacji Publicznej: www.bip.swinice.akcessnet.net, na stronie internetowej gminy pod adresem: www.swinicewarckie.com.pl

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

- **zbierania uwag na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego w dniach od 3.04.2026 r. do 4.05.2026 r. dostępnego na stronie internetowej gminy, BIP oraz w Urzędzie Gminy Świnice Warckie.**
- **ankiety dostępnej na stronie internetowej gminy, BIP oraz w Urzędzie Gminy Świnice Warckie, a także w wersji elektronicznej pod linkiem: https://ankieta.deltapartner.org.pl/pog_swinice_warckie_ankieta od 3.04.2026 r. do 4.05.2026 r.**
- **spotkania otwartego, które odbędzie się w dniu 17.04.2026 r. o godz. 14:30, w Urzędzie Gminy Świnice Warckie (sala konferencyjna, pierwsze piętro).**

Równocześnie na podstawie art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko zawiadamiam, iż w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu planu ogólnego Gminy Świnice Warckie zgodnie z art. 46 pkt 1 ww. ustawy, istnieje możliwość zapoznania się z wykładanym projektem planu ogólnego, opracowaną prognozą oddziaływania na środowisko, opracowaniem ekofizjograficznym, stanowiskami innych organów oraz możliwość składania uwag.

Uwagi składa się na piśmie utwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego udostępniono w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.swinice.akcessnet.net i na stronie internetowej gminy (www.swinicewarckie.com).

- w przypadku poczty elektronicznej – uwagi należy kierować na adres: urzed@swinicewarckie.com.pl
- w przypadku platformy usług administracji publicznej e-PUAP – uwagi należy kierować na adres: /0eiktd859u/skrytk
- w przypadku doręczeń elektronicznych – uwagi należy kierować na adres: AE:PL-89564-87703-JSVJE-31

Uwagi w formie papierowej należy wnieść:

- osobiście w Urzędzie Gminy Świnice Warckie, ul. Szkolna 1, 99-140 Świnice Warckie, pok. nr 9
- drogą pocztową na adres: Urząd Gminy Świnice Warckie, ul. Szkolna 1, 99-140 Świnice Warckie

UWAGA: Liczy się data wpływu uwagi do tut. Urzędu, a uwagi niespełniające powyżej wskazanych warunków pozostawi się bez rozpatrzenia.

**Zastępca Wójta Gminy Świnice Warckie
Cezary Janiak**

WYKONUJĄCY KOMPETENCJĘ WÓJTA

Projekt planu ogólnego (dane przestrzenne) można odczytać w przeglądarce danych przestrzennych udostępnionej przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii: https://aplikacje.gov.pl/app/gov_xml_validator/. Instrukcja wyświetlania danych planistycznych została opisana na stronie Ministerstwa Rozwoju i Technologii: <https://www.gov.pl/web/gov/sprawdz-poprawnosc-danych-przestrzennych-oraz-metadanych>

To będzie Wielka Sobota piłkarska. Unia Skierniewice gra z „Góralami”, a Warta Sieradz z rezerwami Legii Warszawa

Dariusz Piekarczyk
dariusz.piekarczyk@polskajedynka.pl

PIŁKA NOŻNA. Unia Skierniewice jest coraz bliżej awansu do I ligi. Warta Sieradz walczy o udział w barażach o prawo gry w II lidze.

Jeszcze tylko dziewięć kolejek do końca drugoligowego sezonu. Otwierająca ranking Unia Skierniewice zagra w Wielką Sobotę na swoim stadionie z Podbeskidziem Bielsko-Biała, czyli popularnymi „Góralami”. Początek meczu o godzinie 18:45. Goście mają na koncie 36 punktów i zajmują siódme miejsce w tabeli. Drużyna trenera Kamila Sochy ma z kolei 55 punktów i drugą w rankingu Olimpii Grudziądz wyprzedza o osiem. Trzecia jest Warta Poznań - 10 punktów mniej od Unii. Skierniewiczanie wpadli ostatnio w niewielki dołek - w dwóch meczach zdobyli dwa punkty. Ostatnio zremisowali na wyjeździe z Hutnikiem Kraków 1:1 (1:0).



Mateusz Lis z Warty Sieradz strzelił w meczu ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki dwa gole i ma na koncie 11 bramek

W III lidze mam absolutny hit. Zajmująca drugie miejsce w tabeli Warta Sieradz gra na wyjeździe z liderem Legią II Warszawa. Drużynę trenera Marka Przybyła stać nie tylko na remis, ale i na zwycięstwo. Grający ostatnio dobrze GKS Bełchatów gości z kolei Mławiankę Mława. Będzie to mecz drużyn walczących o utrzymanie. Le-

chię Tomaszów Mazowiecki czeka z kolei wyjazd do nieprzewidywalnej Broni Radom.

III LIGA (GRUPA 1.)

Plan 25. kolejki. Piątek (3 kwietnia): GKS Wiekielec - Wigry Suwałki (godzina 18, wynik meczu rundy jesiennej 0:0), Świt Nowy Dwór Mazowiecki - Olimpia Elbląg (16. 1:1), Widzew Łódź - Znicz Biała Piska (14. 3:1), Wisła II Płock - Jagiellonia II Białystok (12.



Radość piłkarzy Orkana Buczek po efektownej wygranej na swoim boisku z KS Kutno

1:1. Sobota (4 kwietnia): Broń Radom - Lechia Tomaszów Mazowiecki (15. 2:1), GKS Bełchatów - Mławianka Mława (15. 3:2), KS Troszyn - Wasilków (14. 2:3), Legia II Warszawa - Warta Sieradz (12. 2:3), ŁKS Łomża - Żabkovia Żabki (16. 0:2).

1. Legia II Warszawa	23	59	64-20
2. Warta Sieradz	24	54	47-22
3. ŁKS Łomża	24	49	55-24
4. Wigry Suwałki	24	43	45-34
5. Wisła II Płock	23	41	40-33

6. KS CK Troszyn	24	38	59-35
7. Żabkovia Żabki	24	38	50-44
8. Lechia Tomaszów Maz.	24	32	48-38
9. Świt Nowy Dwór Maz.	24	31	35-43
10. Broń Radom	24	31	29-42
11. Widzew Łódź	23	30	45-51
12. Olimpia Elbląg	24	30	35-45
13. Jagiellonia II Białystok	23	29	26-31
14. PGE GKS Bełchatów	24	29	41-51
15. GKS Wiekielec	23	26	25-35
16. Mławianka Mława	24	22	38-49

17. KS Wasilków	24	14	24-56
18. Znicz Biała Piska	23	5	15-77

IV LIGA

Plan 22. kolejki. Piątek (3 kwietnia): Omega Kleśczów - Mazovia Rawa Mazowiecka (20. 1:6), Zryw Wygoda - Radomsko (17.30. 1:2). **Sobota (4 kwietnia):** Kutno - Stal Głowno (15. 0:3), Polonia Piotrków Trybunalski - MKP-Boruta Zgierz (12. 2:3), Pelikan Łowicz - Stal Niewiadów (16. 2:0), Sokół Aleksandrów - Korab Łask (12. 4:1), Termy Poddębice - Orkan Buczek (15. 0:3).

1. Pelikan Łowicz	21	48	58-26
2. RKS Radomsko	21	45	51-22
3. GKS Orkan Buczek	21	45	52-30
4. AKS SMS Łódź	21	45	47-29
5. Ceramika Opoczno	21	43	53-28
6. Sokół Aleksandrów	21	42	57-31
7. Stal Głowno	21	32	40-32
8. MKP-Boruta Zgierz	21	32	36-38
9. KS Kutno	21	28	37-42
10. Zjednoczeni Stryków	21	27	32-41
11. Polonia Piotrków Tryb.	20	26	40-34
12. Mazovia Rawa Mazow.	21	25	51-55
13. Stal Niewiadów	21	24	32-46
14. ŁKS III Łódź	21	20	41-49
15. Zryw Wygoda	20	19	31-45
16. Omega Kleśczów	21	17	28-61
17. Korab Łask	21	10	25-71
18. Termy Poddębice	21	10	27-58

REKLAMA

0011503893



Radosnej Wielkanocy!

Szanowni Państwo,
święta Wielkanocne to wyjątkowy czas radości,
nadziei i odradzającego się życia.
To chwile, które skłaniają do refleksji, budują wiarę w drugiego człowieka
i pozwalają cieszyć się bliskością najbliższych.
Niech ten świąteczny czas będzie pełen ciepła,
wzajemnej życzliwości oraz spokoju.
Życzymy, aby przyniósł Państwu wytchnienie od codziennych trosk,
a także nappełnił serca optymizmem, radością i energią
do realizacji wszystkich planów i zamierzeń.
Niech atmosfera świąt Wielkanocnych towarzyszy Państwu przez cały rok,
przynosząc uśmiech, nadzieję i wiarę w lepsze jutro.

GRAŻYNA DĘBSKA
Przewodnicząca Rady Miasta

PIOTR IRLA
Burmistrz Rawy Mazowieckiej

CELINA SZCZUR
Zastępca Przewodniczącej Rady Miasta

ARTUR PIOTROWSKI
Zastępca Burmistrza

Wesołego Alleluja!



REKLAMA

0011503174



Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny i przyjaciół.
Niech Zmartwychwstały Chrystus napełni Was pokojem i wiarą,
niech da siłę w pokonywaniu trudności
i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

Wesołego Alleluja!

Przewodniczący
Rady Gminy Łyszkowice
Jan Znajdek

Wójt Gminy Łyszkowice
Waldemar Krajewski



REKLAMA

0011503174



Szanowni Mieszkańcy Powiatu Łęczyckiego,
Drodzy Goście,
z okazji Świąt Wielkanocnych składamy Państwu najserdeczniejsze
życzenia zdrowia, spokoju oraz wszelkiej pomyślności.
Niech ten wyjątkowy czas będzie pełen nadziei, wiary
i odradzającej się radości, a świąteczne spotkania w gronie
najbliższych przyniosą ciepło, wzajemną życzliwość oraz wytchnienie
od codziennych trosk. Niech symbolika
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego
nappełni serca optymizmem, siłą do podejmowania
nowych wyzwań oraz wiarą w lepsze jutro.
Życzymy, aby nadchodząca wiosna przyniosła Państwu energię do
działania, sukcesy w życiu osobistym i zawodowym oraz wiele
powodów do uśmiechu.
Wesołych Świąt Wielkanocnych!
Z wyrazami szacunku

Krzysztof Hopaluk
Przewodniczący Rady
Powiatu Łęczyckiego

Wojciech Zdziarski
Wicestarosta
Powiatu Łęczyckiego

Janusz Mielczarek
Starosta Łęczycki

WIELKANOC 2026

BEŁCHATÓW

Wielkoskalowa inwestycja pod Bełchatowem

Ogromny, nowoczesny punkt przetwarzania danych powstać ma w okolicach Bełchatowa str. 6

W ciągu kilku lat, na tereny w okolicach Bełchatowa ma wkroczyć z rozmachem branża nowoczesnych technologii, z kapitałem międzynarodowym. Powstać tam ma centrum gromadzenia i przetwarzania danych na potrzeby IT czy ogromnych światowych firm, np. Amazon, Tesla czy Microsoft. Inwestycja przyniesie nowe miejsca pracy i wpływy z podatków.

Kampus data center ma być największym tego typu przedsięwzięciem w Polsce, a nawet w tej części Europy. Inwestycja zlokalizowana ma być na terenie strefy przemysłowej w Domiechowicach, która jest przygotowywana właśnie pod kątem tego inwestora. Inwestor jest na etapie wykupu 50 ha gruntów, na których działać ma Hyperscale Data Center Bełchatów.

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

Udziałowcy i piłkarze Łódzkiego Klubu Sportowego przywieźli prezent dla Centrum „Szansa” str. 3

MOSZCZENICA

Pożegnanie księdza kanonika Bogumiła
Bylinki odbyło się w łódzkiej parafii i w Moszczenicy **str. 4**

SPORT

To będzie Wielka Sobota piłkarska.
Unia Skierniewice coraz bliżej awansu do pierwszej ligi **str. 8**

BEŁCHATÓW

Sprzedali Elektrowni Bełchatów kranówkę wartą miliony złotych

Zorganizowana grupa przestępcza naciągnęła Elektrownię Bełchatów na pokaźne kwoty str. 2

REGION



FOT. MAŁGORZATA KULKA

Świętowaliśmy Niedzielę Palmową

Barwnie i uroczyście świętowaliśmy Niedzielę Palmową w całym regionie. Przygotowano również widowiska pasyjne, które zachwyciły widzów **str. 2, 6, 7**

MOŻE DO ŁODZI?

MUZYKA

Czesław Mozil wystąpi w Przechowalni

Popularny piosenkarz, muzyk, kompozytor i autor tekstów, absolwent Duńskiej Królewskiej Akademii Muzycznej w Kopenhadze w klasie akordeonu. Czesław Mozil wystąpi w czwartek 9 kwietnia od godz. 19 w Łódzkiej Piwnicy Artystycznej Przechowalnia (ul. 6 Sierpnia 5). Artysta zaprezentuje się w ramach projektu „Solo”. W programie wieczoru, obok piosenek zna-

nych i lubianych pojawiają się również utwory z dwóch albumów wydanych w ostatnim czasie. Będą też piosenki premierowe, szykowane na kolejną płytę, nad którą muzyk już pracuje. Organizatorzy wydarzenia zapowiadają, że Czesław Mozil Solo to połączenie koncertu muzycznego ze stand-upem, okraszonego komentarzami do otaczającej nas rzeczywistości. DP



FOT. MATERIAŁY PROMOCYJNE

REKLAMA

0011498039



Łódzki Oddział Regionalny Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zaprasza do złożenia oferty na **najem lokalu biurowego na potrzeby Biura Powiatowego ARiMR w Bełchatowie** o powierzchni netto ok. 324 m² (w tym ok. 50 m² powierzchni archiwalnej oraz 30 m² powierzchni magazynowo-przechowalniczej), położonego w granicach miasta Bełchatowa, w istniejącym budynku wolnostojącym/kompleksie istniejących budynków o przeznaczeniu biurowym, usługowym lub handlowym albo mieszanym z przewagą ww. Wymagana ilość dostępnych miejsc parkingowych 10 (na wyłączność dla ARiMR).

Lokal winien zapewniać dostępność architektoniczną osobom ze szczególnymi potrzebami, zgodnie z Ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami (t.j. Dz. U. z 2024, poz. 1411) - na dzień udostępnienia ARiMR.

Wskazane umiejscowienie Punktu Obsługi Klienta na parterze (poziom 0).

Szczegółowe warunki dotyczące lokalu i procedury składania ofert dostępne są na stronie internetowej www.gov.pl/web/arimr/zamowienia--publiczne zakładka Zapytania ofertowe / Przetargi sprzedaż (OR05 - Łódzki).

Dostępność budynku/lokalu najpóźniej od dnia 15.11.2027 r. Rozpoczęcie najmu najwcześniej od dnia 1.01.2028 r.

Oferty należy składać w zamkniętej kopercie w sposób gwarantujący zachowanie poufności ich treści, w terminie do dnia **15.05.2026 r. do godz. 12:00** z dopiskami: „**Oferta na najem powierzchni biurowej na potrzeby Biura Powiatowego ARiMR**” oraz „**Nie należy otwierać przed dniem 15.05.2026 r. godz. 13.00**” - osobiście, za pośrednictwem operatora pocztowego lub za pośrednictwem poczty kurierskiej na adres: Łódzki Oddział Regionalny ARiMR al. Piłsudskiego 84, 92-202 Łódź. Jako moment złożenia Oferty przyjmuje się moment jej wpływu na ww. adres.

Telefoniczna informacja udzielana jest pod numerem (42) 675 67 16 lub (42) 675 67 68. Pytania można przysyłać pocztą elektroniczną na adres: lodzki@arimr.gov.pl lub pocztą na adres: Łódzki Oddział Regionalny ARiMR al. Piłsudskiego 84, 92-202 Łódź lub na adres e-Doręczeń: AE:PL-23989-69492-HITGE-16.

Andrzej Stępień
Dyrektor Oddziału Regionalnego

Afera finansowa. Oszuści oskubali z milionów Elektrownię Bełchatów

Wiesław Pierzchała
Bełchatów

Gang oszustów sprawił, że Elektrownia Bełchatów straciła fortunę. Przestępcy sprzedawali jej nowatorski preparat potrzebny do procesu odsiarczania spalin, który okazał się wodą z kranu! Szefowie procederu czmychnęli do Hiszpanii, gdzie się ukrywali, natomiast potentat bełchatowski stracił ponad 21 mln zł.

Akt oskarżenia w sprawie tej afery Prokuratura Regionalna w Łodzi skierowała do Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim. Na ławie oskarżonych zasiądzie 12 osób. Wśród nich jest 46-lletnia prezes firmy z województwa zachodniopomorskiego oraz jej 56-letni mąż. Gdy grunt zaczął palić się im pod nogami umknęli za granicę. Wysłano za nimi Europejski Nakaz Aresztowania.

Efekt był taki, że zostali zatrzymani w Hiszpanii i - w ramach ekstradycji - odesłani do Polski. Decyzją sądu zostali aresztowani tymczasowo. Wkrót-



FOT. ABW

W rozbiciu gangu oszustów z Pomorza udział wzięli agenci Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego

ce 46-latką, z przyczyn zdrowotnych, została zwolniona. Śledczy zarzucili im kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą, oszustwa na szkodę elektrowni, zbrodnie fakturowe i uszczuplenia podatkowe. Grozi im do 15 lat więzienia.

Śledztwo w tej sprawie prowadziły Prokuratura Regionalna w Łodzi oraz łódzki oddział Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Z ich ustaleń wynika, że proceder trwał kilka lat

i polegał na tym, że firma z Pomorza sprzedała elektrowni rzekomo niezwykle specyficzny proekologiczny, czyli ponad milion litrów wody kranowej z niewielkim dodatkiem chloru i kwasu fosforowego.

Oszustwo było możliwe, ponieważ sprzedający posługiwali się sfałszowanymi ekspertyzami, z których wynikało, że preparat jest skuteczny i ma znakomite właściwości. Ponadto pani prezes z Pomorza

wzbudziła zaufanie w ten sposób, że na branżowych konferencjach przedstawiała się jako wybitny chemik mający za sobą studia na prestiżowym uniwersytecie w Moskwie. Blefowała i to na całego, bowiem okazało się, że ukończyła jedynie podstawówkę.

Wśród zatrzymanych są współpracownicy małżeństwa z Pomorza. Ale nie tylko, bowiem zarzuty usłyszeli też byli pracownicy elektrowni na kierowniczych stanowiskach.

- Dwóm kobietom zarzuca się przyjęcie korzyści majątkowych w kwotach 4 i 20 tysięcy złotych, perfum, alkoholu, opłacenia pobytów w hotelach oraz wyjazdu zagranicznego w zamian za nadużycie udzielonych im uprawnień i niedopełnienie ciążących na nich obowiązków. Dwóm kolejnym członkom byłego kierownictwa, którzy sprzyjali firmie oskarżonych, zarzucono wyrażenie szkody majątkowej w wielkich rozmiarach wynoszącej ponad 8 milionów złotych - wyjaśnia Krzysztof Kopania, rzecznik prasowy Prokuratury Regionalnej w Łodzi.

ZDJĘCIE DNIA



FOT. DARIUSZ ŚMIGIELSKI

W Niedzielę Palmową w Piotrkowie Trybunalskim zorganizowano inscenizację wjazdu Chrystusa do Jerozolimy. Wydarzenie rozpoczęło się przed pomnikiem Jana Pawła II przy ul. Słowackiego. Słoneczna pogoda zachęciła mieszkańców do świętowania Niedzieli Palmowej w plenerowej procesji. Wzięty w niej udział tłumy wiernych, którzy przynieśli wielokolorowe palmy do święcenia. Po inscenizacji i odczytaniu ewangelii procesja prowadzona przez Jezusa jadącego na osiołku i dwunastu apostołów przeszła ul. Narutowicza przez Plac Kościuszki do kościoła oo. Bernardynów, gdzie odprawiono mszę świętą. Dariusz Śmigielski

Piłkarze Łódzkiego Klubu Sportowego odwiedzili dzieci w piotrkowskim Centrum „Szansa”

Dariusz Śmigieński
Piotrków Trybunalski

Wspaniały prezent dla dzieci z „Szansy” przywieźli udziałowcy Łódzkiego Klubu Sportowego Elżbieta i Dariusz Melonowie oraz piłkarze. Było dużo radości, pokaz sztuczek piłkarskich, zdjęcia.

Centrum Edukacyjno-Rehabilitacyjne „Szansa” w Piotrkowie Trybunalskim w poniedziałek, 30 marca, odwiedzili piłkarze Łódzkiego Klubu Sportowego: Andreu Arasa, Koki Hinokio i Sebastian Rudol oraz większość udziałowcy klubu – Elżbieta i Dariusz Melonowie. Goście przywieźli wspaniały prezent w postaci czeku na 100 tysięcy złotych. Było dużo radości, autografy i wspólne zdjęcia. Piłkarze podarowali dzieciom korzystającym z „Szansy” sprzęt sportowy, wielkanocne upominki i zaprezentowali pokaz piłkarskich sztuczek z piłką.

– Jako firma Kramel, jesteśmy razem z „Szansą” od początku budowy centrum i ciągle go wspieramy – zapewnia Dariusz Melon, główny akcjonariusz Łódzkiego Klubu Sportowego. – Jako klub będziemy nadal współpracować z Centrum Edukacyjno-Rehabilitacyjnym „Szansa” w Piotrkowie. Planujemy odwiedzać dzieci, tak jak dzisiaj i próbować z nimi różne aktywności fizyczne w miarę ich możliwości. Będziemy je wspierać z piłkarzami w wiadomym celu. Chcemy wywołać na twarzach dzieci uśmiech, bo wiemy, że one też ciężko pracują w celu uzyskania



Piłkarze i udziałowcy Łódzkiego Klubu Sportowego odwiedzili dzieci w Centrum Edukacyjno-Rehabilitacyjnym „Szansa”, przynosząc cenny prezent

jeszcze lepszych osiągnięć oraz sprawności. Przedstawiciele Łódzkiego Klubu Sportowego podczas spotkania otrzymali natomiast zaszczytny tytuł Przyjaciela „Szansy” – W tym roku w „Szansie” każda złotówka jest na wagę złota – mówi Hanna Gural, dyrektorka placówki. – Nie mamy dofinansowania z programu PFRON, dlatego pieniądze, które

właśnie otrzymaliśmy, pójdą w całości na wsparcie osób z niepełnosprawnościami. Bardzo jestem wdzięczna za tę pomoc, te pieniądze spadły nam z nieba w bardzo trudnej sytuacji.

Goście Centrum nie kryją, że wspieranie dzieci, to dla nich nobilitacja.

– Jesteśmy dumni z tego, jakimi wartościami kierują się nasz właściciel i klub – mówi Sebastian Rudol, kapitan piłkar-

skiej drużyny. – Dla nas to jest też nobilitacja do tego, żeby być częścią tych działań. Cieszę się, że możemy wspierać dzieci, bo one wspierają nas kibicując na trybunach. Ostatnio jeden z chłopców był w szatni pierwszego zespołu.

Centrum Edukacyjno-Rehabilitacyjne „Szansa” jest organizacją pożytku publicznego prowadzącą działalność edukacyjno-rehabilitacyjną dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej ruchowo i intelektualnie. Opieką obejmuje dzieci i młodzież z terenu miasta Piotrkowa Trybunalskiego, powiatu piotrkowskiego oraz powiatów ościennych (Radomsko, Bełchatów, Opoczno).

Centrum Edukacyjno-Rehabilitacyjne „Szansa” powstało w 1993 roku. Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Szansa” jest organem prowadzącym Centrum Edukacyjno-Rehabilitacyjne „Szansa”. Oferuje wieloprofilowe działania terapeutyczno-rehabilitacyjne na rzecz dziecka niepełnosprawnego i jego rodziny w celu zwiększenia możliwości aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym.

skiej drużyny. – Dla nas to jest też nobilitacja do tego, żeby być częścią tych działań. Cieszę się, że możemy wspierać dzieci, bo one wspierają nas kibicując na trybunach. Ostatnio jeden z chłopców był w szatni pierwszego zespołu.

Centrum Edukacyjno-Rehabilitacyjne „Szansa” powstało w 1993 roku. Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Szansa” jest organem prowadzącym Centrum Edukacyjno-Rehabilitacyjne „Szansa”. Oferuje wieloprofilowe działania terapeutyczno-rehabilitacyjne na rzecz dziecka niepełnosprawnego i jego rodziny w celu zwiększenia możliwości aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym.

Centrum Edukacyjno-Rehabilitacyjne „Szansa” powstało w 1993 roku. Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Szansa” jest organem prowadzącym Centrum Edukacyjno-Rehabilitacyjne „Szansa”. Oferuje wieloprofilowe działania terapeutyczno-rehabilitacyjne na rzecz dziecka niepełnosprawnego i jego rodziny w celu zwiększenia możliwości aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym.

Centrum Edukacyjno-Rehabilitacyjne „Szansa” powstało w 1993 roku. Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Szansa” jest organem prowadzącym Centrum Edukacyjno-Rehabilitacyjne „Szansa”. Oferuje wieloprofilowe działania terapeutyczno-rehabilitacyjne na rzecz dziecka niepełnosprawnego i jego rodziny w celu zwiększenia możliwości aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym.

KRÓTKO

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

Policyjna akcja „Trzeźwy poranek”

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Piotrkowie prowadzili działania „Trzeźwy poranek”. Akcja organizowana jest systematycznie od wielu lat. Mimo drażniących kar, częstych kontroli i apeli policji nie brakuje kierowców, którzy siadają za kierownicą po wypiciu alkoholu. – 30 marca w godzinach porannych na terenie miasta oraz całego powiatu, funkcjonariusze prowadzili wzmożone kontrole drogowe, sprawdzając stan trzeźwości kierujących oraz ich uprawnienia do kierowania pojazdami – informuje mł. asp. Edyta Daroch, oficer prasowy KMP w Piotrkowie. – W trakcie działań skontrolowano łącznie 546 kierowców. Policjanci zatrzymali 4 nietrzeźwych kierowców. Rekordzistką okazała się 46-letnia obywatelka Ukrainy, której badanie wykazało niemal 1,6 promila alkoholu w organizmie. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi im kara pozbawienia wolności do 3 lat. DŚ

REKLAMA

0011492654

Niech Święta Wielkanocne przyniosą Państwu spokój, radość i nadzieję. Niech będą czasem pełnym ciepła i spotkań przy wspólnym stole, a radość Zmartwychwstania przyniesie siłę, pogodę ducha oraz nową energię na nadchodzące dni.

Zdrowych, radosnych Świąt Wielkanocnych!

życzą

Przewodniczący Rady Gminy Kleszczów Michał Rejniak	Zastępca Wójta Gminy Kleszczów Ewelina Nocoń	Wójt Gminy Kleszczów Dariusz Michałek
---	--	---

REKLAMA

0011500902

Z okazji Świąt Wielkanocnych składamy wszystkim najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju oraz radości. Niech ten wyjątkowy czas napętni serca nadzieją, a wiosenna atmosfera przyniesie siłę i optymizm na każdy dzień.

Wesołych Świąt Wielkanocnych!

Przewodniczący Rady
Piotr Kociotek

Gminy Wójt Gminy Drużbice
Tomasz Głowacki

REKLAMA

0011499282

Z okazji Świąt Wielkanocnych

składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju oraz radości płynącej ze Zmartwychwstania Pańskiego. Niech ten wyjątkowy czas będzie pełen nadziei, wzajemnej życzliwości oraz rodzinnego ciepła. Życzymy, aby nadchodzące dni przyniosły wytchnienie od codziennych trosk, a wiosenna atmosfera napętniła serca optymizmem i siłą do realizacji wszystkich planów. Wesołych Świąt Wielkanocnych!

Wójt
Gminy Gorzkowice
Alojzy Włodarczyk

Przewodniczący
Rady Gminy
Marek Siewierski

REKLAMA

0011500671

Zdrowych, pogodnych

Świąt Wielkanocnych

pełnionych wiarą, nadzieją i miłością. Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz

Wesołego Alleluja!

życzą

Przewodniczący Rady Gminy
Dariusz Kalisiak

Wójt Gminy Grabica
Krzysztof Kuliński

Wyjątkowa wystawa uczniów ZSP nr 6 w Piotrkowie Trybunalskim

Dariusz Śmigieński
Piotrków Trybunalski

Wystawę grafiki uczniów Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 6 w Piotrkowie Trybunalskim można oglądać w centrum Focus Mall. Młodzi twórcy pokazali, jak się budzi sztuka.

Młodzi twórcy, którzy kształcą się w zawodzie grafiki komputerowej i poligrafii cyfrowej w ZSP nr 6 im. Królowej Jadwigi w Piotrkowie po raz kolejny zaprezentowali swoje prace w centrum Fo-

cus Mall przy ul. Słowackiego. Wyjątkowa wystawa prac graficznych przyszłych mistrzów pt. „Przedwiośnie... Zobacz, jak się budzi sztuka” przyciąga uwagę i jest chętnie oglądana. Na wystawie można oglądać 20 prac wykonanych podczas zajęć z grafiki komputerowej za pomocą najnowocześniejszego sprzętu.

– Bardzo się cieszę, bo to już kolejna wystawa prac naszych grafików w galerii Focus Mall – mówi Ewa Wolniak, dyrektor ZSP nr 6 w Piotrkowie. – Nasi uczniowie angażują się w wiele akcji organizowanych w Focus

Mall, m.in. nasi stylści prezentowali tutaj swoje kreacje podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Takie pozaszkolne działania uczniów, to szansa dla nich na wyjście ze strefy własnego komfortu, na wyjście do ludzi, na pochwalenie się swoją twórczością. Ważna jest możliwość i umiejętność sprawdzenia się już w realnym działaniu, a nie tylko wykonując ćwiczenia w szkolnej pracowni.

– Prace prezentowane na wystawie są wykonane technikami malarskimi w najnowocześniejszych cyfrowych programach graficznych z wykorzystaniem nowoczesnych tabletów – mówi Michał Kubiak, nauczyciel z ZSP nr 6 w Piotrkowie. – Młodzi twórcy mogli doskonale rozwinąć swoje umiejętności tworząc grafiki specjalnie na tę wystawę. Bardzo ciężko było wybrać prace do ekspozycji, musieliśmy dokonać selekcji, żeby wybrać te najciekawsze.

Autorami prac prezentowanych w galerii Focus Mall są uczniowie klasy grafiki i poligrafii cyfrowej w Technikum Menedżersko-Usługowym ZSP nr 6 w Piotrkowie.



FOT. DARIUSZ ŚMIGIEŃSKI

Wystawę „Przedwiośnie... Zobacz, jak się budzi sztuka” można oglądać w piotrkowskim Focus Mall

Ostatnie pożegnanie księdza kanonika Bogumiła Bylinki

opr. Marek Obszarny
Moszczenica

Pożegnanie księdza kanonika Bogumiła Bylinki, byłego proboszcza parafii w Ujeździe i w Moszczenicy, zorganizowano w Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia na łódzkich Chojnach.

Homilię podczas mszy żałobnej wygłosił ksiądz Zbigniew Kaczmarek, przyjaciel zmarłego i proboszcz parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Ozorkowie.

– Ten Wielki Post dla księdza Bogusia był chyba najważniejszym i najtrudniejszym Wielkim Postem w ciągu jego życia. Rozchorował się krótko właśnie przed rozpoczęciem Wielkiego Postu. Przez cały ten czas walczył z cierpieniem – mówił duchowny, a na koniec dodał: – Dziękujemy za życie naszego brata, kapłana Bogumiła i każdą wykorzystaną przez niego okazję do czynienia miłości. I pomyślmy o naszych własnych okazjach do miłości, tych przeszłych, minionych, zmarowatych, które być może jeszcze można naprawić i o tych przy-



FOT. KS. PAWEŁ KYS/ARCHIDIECEZJA ŁÓDZKA

Pożegnanie księdza kanonika Bogumiła Bylinki odbyło się w Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Łodzi

szłych, z których każdą winniśmy wykorzystać. Zanim przekroczymy próg wieczności.

Przed błogosławieństwem w imieniu rodziny i najbliższych swoje podziękowania wypowiedział ks. Adam Stańdo, proboszcz z Krzepczowa.

Ksiądz kanonik Bogumił Bylinka zmarł 25 marca w 70. roku życia i 45. roku kapłaństwa. Był Kanonikiem Honorowym Kapituły Kolegiackiej Wolborskiej oraz wieloletnim proboszczem parafii w Moszczenicy i Ujeździe.

Był także proboszczem w parafiach pw. Najświętszego Imienia Maryi w Łodzi oraz św. Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała w Aleksandrowie Łódzkim.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się mszą świętą sprawowaną w kościele pod wezwaniem Podwyższenia Świętego Krzyża w Moszczenicy w środę 1 kwietnia o godz. 12 i po niej nastąpiło złożenie ciała do grobu na miejscowym cmentarzu parafialnym.

źródło: Archidiecezja Łódzka/ks. P. Klys

REKLAMA

0011491394

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy
pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia
- zdrowych, pogodnych Świąt
pełnych miłości, wiary i nadziei na lepszą
przyszłość, płynącą
ze Zmartwychwstania Pańskiego.

Wesołego Alleluja!

Dorota Jankowska
Burmistrz Sulejowa
oraz
Rafał Kulbat
Przewodniczący Rady Miejskiej w Sulejowie
wraz z Radnymi

REKLAMA

0011493170

W świecie, w którym tak trudno odróżnić,
co jest rzeczywistością, a co tylko jej pozorem,
potrzebujemy punktu odniesienia i prawdy.
Niech ten szczególny czas
Zmartwychwstania Pańskiego
będzie okresem zadumy, wyciszenia,
wypoczynku i prawdziwej radości,
a także odnajdywania tego, co dla nas najważniejsze!

Kamila Kaczorowska
Przewodnicząca Rady Gminy
Wola Krzysztoporska

Roman Drozdek
Wójt Gminy
Wola Krzysztoporska

REKLAMA

0011480135

Stowarzyszenie Przyjaciół Chorych
„Hospicjum”
w Bełchatowie.

Ludzkie życie i zdrowie to wartości bezcenne. Nie przechodźmy obojętnie nad losem ciężko chorych, doświadczonych cierpieniem ludzi. A wystarczy tak niewiele.
Można przekazać 1,5% swojego podatku organizacji, która pomoże osiągnąć ten cel. Taką organizacją jest **Stowarzyszenie Przyjaciół Chorych „Hospicjum” w Bełchatowie.**

Działamy nie dla zysku, bez żadnych kosztów osobowych.
Nasza pomoc kierowana jest do setek chorych przebywających na oddziale paliatywnym i będących pod opieką hospicjum domowego.

Zaufaj nam, przekaz 1,5%

KRS - 00 0008 8158

PKO BP O/Bełchatów, nr 61 1440 1257 0000 0000 0192 0917
Kontakt: 44 635 83 49

Ruszyła potężna inwestycja na drodze wojewódzkiej z Bełchatowa do Żelowa

Magdalena Buchalska-Frysz
Bełchatów

Rozpoczęły się prace związane z rozbudową drogi wojewódzkiej nr 484 na odcinku Żelów - Bełchatów. To największa inwestycja drogowa realizowana w tym roku w województwie łódzkim.

Na razie kierowcy jeszcze nie napotkają na utrudnienia, ale już niedługo muszą się z nimi liczyć. Ruszyły właśnie prace związane z przebudową drogi Bełchatów-Żelów. Wartość prac opiewa na ponad 90 mln złotych.

Trasa, jeden z najważniejszych szlaków komunikacyjnych w tej części regionu, przebudowana zostanie na odcinku ponad 10 kilometrów. Zakres prac jest bardzo duży. To rozbudowa drogi, przebudowa skrzyżowań, budowa nowych chodników i zatok autobusowych. Powstanie też ponad 10 kilometrów drogi rowerowej łączącej Żelów z Bełchatowem. Drogowcy rozbiorą stary most na rzece Pilsi, a w jego miejsce powstanie nowy obiekt, spełniający aktualne normy techniczne.



FOT. URZĄD MARSZAŁKOWSKI W ŁODZI

Rozpoczęły się prace na drodze Bełchatów-Żelów

– Obecnie drogowcy prowadzą prace przygotowawcze na wysokości Łobudzie, Adamowa i Woli Mikorskiej, gdzie trwa odhumusowanie terenu i przygotowanie poboczy pod roboty drogowe – informuje Agnieszka Lubiatowska z wydziału prasowego Urzędu Marszałkowskiego.

Utrudnienia dla kierowców mogą się pojawić już po Świętach Wielkanocnych. Jak mó-

wią urzędnicy, wtedy planowane jest rozpoczęcie prac rozbiorczych na jezdni oraz robót związanych z budową kanalizacji deszczowej. Na czas robót wybudowana zostanie droga tymczasowa wraz z mostem tymczasowym i rowem odwadniającym.

– Przewidziano też rozbiorę i budowę przepustów wraz z przejściami dla płazów pod

korpusem drogi – informowali na początku marca urzędnicy. – Wzdłuż całego modernizowanego odcinka powstanie droga rowerowa o długości ponad 10 kilometrów, co oznacza bezpieczne i wygodne połączenie rowerowe między miejscowościami. Powstaną również chodniki oraz ciągi pieszo-rowerowe, nowe zatoki autobusowe i zjazdy wraz z rowami krytymi.

Prace obejmą też rozbudowę systemu odwodnienia. Powstanie kanalizacja deszczowa, zbiornik retencyjno-infiltracyjny i nieka infiltracyjna. Wykonawca zajmie się przebudową rowów melioracyjnych, budową i modernizacją oświetlenia drogowego, usunięciem kolizji infrastrukturalnych. Rozebrane zostaną też budynki, które kolidują z inwestycją, wybudowany zostanie ekran akustyczny.

Koszt inwestycji to 92 mln zł, w tej kwocie dofinansowanie wynosi 87 mln zł (78 mln zł ze środków Unii Europejskiej, 9 mln zł z budżetu państwa oraz 6 mln zł z budżetu Województwa Łódzkiego). Inwestycja ma zakończyć się w kwietniu 2029 roku.

Jarmark Wielkanocny w Kleszczowie

Magdalena Buchalska-Frysz
Kleszczów

Stoły ugięły się pod jedzeniem, były występy artystyczne i mnóstwo wielkanocnych akcentów. Jarmark Wielkanocny w Kleszczowie kusił różnorodnością.

Jarmarki wielkanocne, pikniki, świąteczne spotkania odbyły się w weekend w wielu miejscach. Z takiej atrakcji skorzystać mogli m.in. mieszkańcy, którzy wybrali się na Jarmark Wielkanocny do Kleszczowa. Wydarzenie zorganizowano w hali Solparku Kleszczów. To tam ustawiono stoły, które ugięły się

pod smakołykami przygotowanymi przez lokalne koła gospodyń wiejskich: z Antoniówki, Czyżowa, Kleszczowa, Łękińska, Łuszczanowic, Wolicy i Żłobnicy. Rządziły oczywiście jajka pod różnymi postaciami, niezliczona ilość sałatek, przystawek i ciast, ale też wielkanocne dania na ciepło.

Podczas jarmarku nie zabrakło występów artystycznych, na scenie pojawiły się m.in. dzieci ze szkół i przedszkoli oraz chór z Kleszczowa. Widzowie mogli obejrzeć m.in. interpretację Męki Pańskiej oraz interaktywny spektakl. Były warsztaty florystyczne, stoiska z rekordzielem i inne atrakcje.



FOT. GMINA KLESZCZÓW

Jarmark Wielkanocny odbył się m.in. w Kleszczowie

REKLAMA

0011492568

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych życzymy Państwu przede wszystkim zdrowia, które jest największym darem.

Niech ten czas przyniesie chwilę wytchnienia od codziennych obowiązków, możliwość spędzenia czasu z najbliższymi oraz energię do realizacji wszystkich planów i marzeń. Niech będzie to okres pełen pozytywnych myśli, wiosennej energii i nowych możliwości.

Wesołego Alleluja!

Burmistrz Miasta Przedborza
Agnata Wiśnicwska-Pawczak

Przewodniczący Rady Miejskiej w Przedborzu
Tomasz Malcecki

Zastępca Burmistrza Miasta Przedborza
Dominika Świąch

REKLAMA

0011495812

Z okazji

Świąt Wielkanocnych

serdeczne życzenia spokojnych i rodzinnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, obfitujących w radość, zdrowie i wszelką pomyślność. Niech rodzinne spotkania przy wielkanocnym stole będą okazją do wypoczynku i pielęgnowania tradycji.

Przewodniczący Rady Gminy Kodrąb
Grzegorz Wierzbicki

Wójt Gminy Kodrąb
Bożena Krawczyk

REKLAMA

0011491423

Wszystkim Klientom, Partnerom Biznesowym oraz Przyjaciółom

życzymy zdrowych, spokojnych Świąt Wielkanocnych.

Niech ten wyjątkowy czas przyniesie wytchnienie, radość ze wspólnych chwil i energię do realizacji nowych planów, a wiosna napełni codzienność słońcem i optymizmem - zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym.

Smacznego jajka!

Życzą Zarząd i Pracownicy GPR Suflidowo

SUFLIDOWO

Pasyjne widowisko w Inowłodzu zachwyciło liczną publiczność

oprac. Marek Obszarny
Inowłódz

To największe widowisko pasyjne w regionie pokazywane przed Świątami Wielkanocnymi. „Droga do Jerozolimy” na zamku w Inowłodzu zachwyciła publiczność.

W ruinach Zamku Kazimierza Wielkiego w Inowłodzu przez kilka kolejnych dni podziwiać można było jedno z największych i najbardziej poruszających widowisk pasyjnych w regionie. Inscenizacja „Droga do Jerozolimy” przyciąga tłumy widzów, którzy zamiast biernie obserwować spektakl, wchodzą w jego przestrzeń i stają się częścią opowiadanej historii.

Spektakl oparty jest na wydarzeniach opisanych w Ewangelii i przedstawia najważniejsze momenty z ostatnich dni życia Jezusa Chrystusa. Inscenizacja rozpoczyna się od uroczystego wjazdu do Jerozolimy, następnie ukazuje kolejne sceny: nauczanie Jezusa, Ostatnią Wieczerzę, modlitwę w Ogrodzie Getsemani, proces przed Piłatem oraz drogę na Golgotę i ukrzyżowanie. Dzięki naturalnej scenografii średniowiecznego zamku widzowie mogą poczuć się tak, jakby naprawdę przeniesli się do biblijnych czasów sprzed dwóch tysięcy lat.

To jednak nie klasyczny spektakl teatralny. Publiczność przemieszcza się między kolejnymi miejscami akcji, podążając za bohaterami przez dziedziniec i mury zamku. Dzięki temu widz nie tylko obserwuje, ale doświadcza wydarzeń niemal z bliska, wchodząc w przestrzeń emocji, napięcia i refleksji. Naturalna scenografia średniowiecznych ruin dodatkowo potęguje realizm przedstawienia.

Widowisko ma charakter nie tylko artystyczny, ale również duchowy. Dla wielu osób jest to forma głębszego przeżycia Wielkiego Postu i przygotowania do Świąt Wielkanocnych. Jednocześnie inscenizacja pozostaje dostępna także dla tych, którzy traktują ją jako wydarzenie kulturalne. „Droga do Jerozolimy” odbywa się od 2014 roku i organizowana jest przez Fundację Proem. W przygotowanie i realizację angażuje się około pół tysiąca osób, co pokazuje skalę przedsięwzięcia oraz jego rosnącą popularność.

– To zupełnie inne przeżycie niż oglądanie spektaklu w teatrze. Tu nie ma dystansu, idzie się razem z tłumem, słyszy krzyki, widzi emocje aktorów niemal na wyciągnięcie ręki. Człowiek zaczyna się zastanawiać, jak sam zachowałby się w tamtych wydarzeniach – mówi jeden z uczestników widowiska.

Widzowie zwracają uwagę nie tylko na rozmach organizacyjny, ale także na autentyczność przekazu. Kostiumy, scenografia i zaangażowanie aktorów tworzą spójną, sugestywną całość.

– Najbardziej poruszyła mnie cisza wśród ludzi podczas sceny ukrzyżowania. Nagle kilkadziesiąt osób milknie i skupia się na tym, co dzieje się przed nimi. To robi ogromne wrażenie i zostaje w człowieku na długo – podkreśla jedna z uczestniczek.

Widowisko ma charakter nie tylko artystyczny, ale również duchowy. Dla wielu osób jest to forma głębszego przeżycia Wielkiego Postu i przygotowania do Świąt Wielkanocnych. Jednocześnie inscenizacja pozostaje dostępna także dla tych, którzy traktują ją jako wydarzenie kulturalne.

„Droga do Jerozolimy” odbywa się od 2014 roku i organizowana jest przez Fundację Proem. W przygotowanie i realizację angażuje się około pół tysiąca osób, co pokazuje skalę przedsięwzięcia oraz jego rosnącą popularność.

źródło: Urząd Marszałkowski Woj. Łódzkiego/bg



FOT. ARTUR KOSTKOWSKI/IMAT UNW

To największe widowisko pasyjne w regionie. Droga do Jerozolimy na zamku w Inowłodzu zachwyciła widzów

Centrum przetwarzania danych powstać ma koło Bełchatowa



FOT. URZĄD WOJEWÓDZKI W ŁODZI

Spotkanie w sprawie inwestycji koło Bełchatowa odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi. Przedsięwzięcie ma być gotowe w ciągu kilku najbliższych lat

Magdalena Buchalska-Frysz
Bełchatów

Jeden z największych punktów przetwarzania danych ma powstać na terenie gminy Bełchatów. Inwestycja określana jest jako hyperskala, przyniesie nowe miejsca pracy i wpływ na podatków.

To ma być inwestycja na naprawdę ogromną skalę, a działania w sprawie jej powstania są już bardzo zaawansowane. A to oznacza, że branża nowoczesnych technologii, z kapitałem międzynarodowym, wkroczy z rozmachem w ciągu kilku lat, na tereny w okolicach Bełchatowa. Powstać tam ma centrum gromadzenia i przetwarzania danych na potrzeby IT czy ogromnych światowych firm, np. Amazon, Tesla czy Microsoft.

To oczywiście szansa dla Bełchatowa i regionu w procesie transformacji. Może bowiem uzupełnić choć w części lukę związaną z miejscami pracy, które będą likwidowane w energetyce po wygaszaniu kopalni i elektrowni Bełchatów.

Kampus data center ma być największym tego typu przedsięwzięciem w Polsce, a nawet w tej części Europy. Inwestycja zlokalizowana ma być na terenie strefy przemysłowej w Domiechowicach, która jest przygotowywana właśnie pod kątem tego inwestora. Inwestor jest na etapie wykupu 50 ha gruntów, na których działać ma Hyperscale Data Center Bełchatów.

Z pewnością plusem jest położenie terenów w centrum Polski, w pobliżu miejskiej obwodnicy, ale też odległość zaledwie kilkunastu kilometrów od głównego punktu zasilającego w Ro-

gowcu. Zapewnienie dostaw energii elektrycznej dla tej inwestycji to jeden z kluczowych etapów tego przedsięwzięcia. Docelowa moc przyłączeniowa wyniesie ma 500 MW.

Pierwsza część tej inwestycji miała być gotowa już w 2029 roku. Ważne, iż miejsca pracy będą dostępne już na etapie budowy, wówczas pracę znaleźć może około tysiąca osób, również firm lokalnych, a po oddaniu kampusu około 250 osób.

Obecnie trwają prace związane z przygotowaniem strefy, jej uzbrojeniem, uzyskaniem decyzji środowiskowej, przygotowaniem zjazdów z obwodnicy.

Z doświadczenia inwestora wynika też, iż przy kampusie zgromadzić może się sieć firm z podobnej branży. Hyperscale Data Center Bełchatów może więc zadziałać jak magnes napędzający infrastrukturę.

REKLAMA

0011503747



OGŁOSZENIE o sposobach, miejscach i terminach konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu miasta Radomska położonego w rejonie boiska sportowego przy ul. Kościuszki

Na podstawie art. 17 pkt 11) w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.) oraz Uchwały nr XXII/146/25 z dnia 5 września 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu miasta Radomska położonego w rejonie boiska sportowego przy ul. Kościuszki,

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu miasta Radomska położonego w rejonie boiska sportowego przy ul. Kościuszki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne prowadzone będą **od dnia 7 kwietnia 2026 r. do dnia 6 maja 2026 r.** w następujących formach:

1) zbieranie uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu miasta Radomska położonego w rejonie boiska sportowego przy ul. Kościuszki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 7 kwietnia 2026 r. do 6 maja 2026 r.;

2) prowadzenie punktu konsultacyjnego w dniu 16 kwietnia 2026 r. w godzinach 15:30-17:00 oraz 17 kwietnia 2026 r. w godzinach 14:30-16:00 – w siedzibie Urzędu Miasta Radomska, ul. Tysiąclecia 5, Radomsko, pokój 202 (II piętro),

3) spotkanie otwarte z prezentacją projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu miasta Radomska położonego w rejonie boiska sportowego przy ul. Kościuszki - **22 kwietnia 2026 r. (środa) o godzinie 16:00** – w siedzibie Urzędu Miasta Radomska, ul. Tysiąclecia 5, Radomsko, sala 104 (I piętro).

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu miasta Radomska położonego w rejonie boiska sportowego przy ul. Kościuszki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie udostępniony zarówno w siedzibie Urzędu Miasta Radomska (ul. Tysiąclecia 5, 97-500 Radomsko) w pokoju 202 w dni robocze w godzinach pracy urzędu, tj. 7:30-15:30 (poniedziałek, środa, czwartek), 7:30-17:00 (wtorek), 7:30-14:30 (piątek) oraz w ww. punkcie konsultacyjnym, a także na stronie internetowej www.bip.radomsko.pl/bipkod/42087395.

Uwagi należy składać wyłącznie za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), zamieszczonego na stronach: www.bip.radomsko.pl/res/serwisy/pliki/35105212?version=1.0 oraz www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego.

Uwagi do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu miasta Radomska położonego w rejonie boiska sportowego przy ul. Kościuszki oraz prognozy oddziaływania na środowisko należy składać na piśmie utrwalonym

w postaci papierowej w siedzibie Urzędu Miasta Radomska, ul. Tysiąclecia 5, 97-500 Radomsko, lub elektronicznej poprzez platformę ePUAP: [/umradomsko/skrytka](http://umradomsko/skrytka) lub na adres poczty elektronicznej: um@radomsko.pl lub za pomocą systemu e-Doręczeń: **AE:PL-32858-66403-IJUTG-36** w terminie do **6 maja 2026 r.** Uwagi złożone po wyznaczonym terminie pozostawia się bez rozpatrzenia.

Uwaga powinna zawierać nazwisko, imię i adres wnioskodawcy oraz adres poczty elektronicznej, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy, a także wskazanie, czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem (zgodnie z art. 8g. ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym). Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych:

- Administratorem danych osobowych jest Prezydent Miasta Radomska, 97-500 Radomsko, ul. Tysiąclecia 5, e-mail: um@radomsko.pl, tel. 44 685 45 00.
- Kontakt z inspektorem ochrony danych: pisemnie na adres siedziby, telefonicznie 44 685 44 72 lub pocztą elektroniczną: abi@radomsko.pl
- Dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji Uchwały nr XXII/146/25 Rady Miejskiej w Radomsku z dnia 5 września 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu miasta Radomska położonego w rejonie boiska sportowego przy ul. Kościuszki, na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c RODO (obowiązek prawnego ciążącego na administratorze).
- Odbiorcami danych osobowych będą osoby lub podmioty uprawnione do ich otrzymywania na podstawie obowiązujących przepisów prawa bądź stosownych umów zawartych z administratorem.
- Osobie, która podała dane osobowe, przysługuje prawo dostępu do treści danych, a także prawo do ich sprostowania, ograniczenia oraz prawo do wniesienia skargi do Organu Nadzorczego.
- Pełna treść klauzuli informacyjnej jest dostępna w BIP ([https://bip.radomsko.pl/Tablica ogłoszeń/Ogłoszenia i komunikaty](https://bip.radomsko.pl/Tablica%20ogloszen/Ogloszenia%20i%20komunikaty)), na stronie internetowej (<https://www.radomsko.pl>) oraz w siedzibie Urzędu Miasta, ul. Tysiąclecia 5, 97-500 Radomsko.

Niedziela Palmowa w Radomsku

Małgorzata Kulka
Radomsko

Niedzielę Palmową w tym roku wyjątkowo uroczyszcie świętowano w parafii pod wezwaniem św. Maksymiliana Kolbe w Radomsku.

W parafii pod wezwaniem św. Maksymiliana Kolbe w Radomsku Niedzielę Palmową świętowano bardzo kolorowo. Uroczystość rozpoczęła zbiórka wiernych przed kościołem, było poświęcenie wielkanocnych palm przed proboszczą i procesja z „osiołkiem”. W roli osiołka wierni zobaczyli zaprzyjaźnionego konika, który również po mszy czekał na dzieci.

Po poświęceniu palm przyszedł czas na wspólną Eucharystię. Tego dnia w parafii św. Maksymiliana odbywa się też kiermasz wielkanocny, na któ-



FOT. MAŁGORZATA KULKA

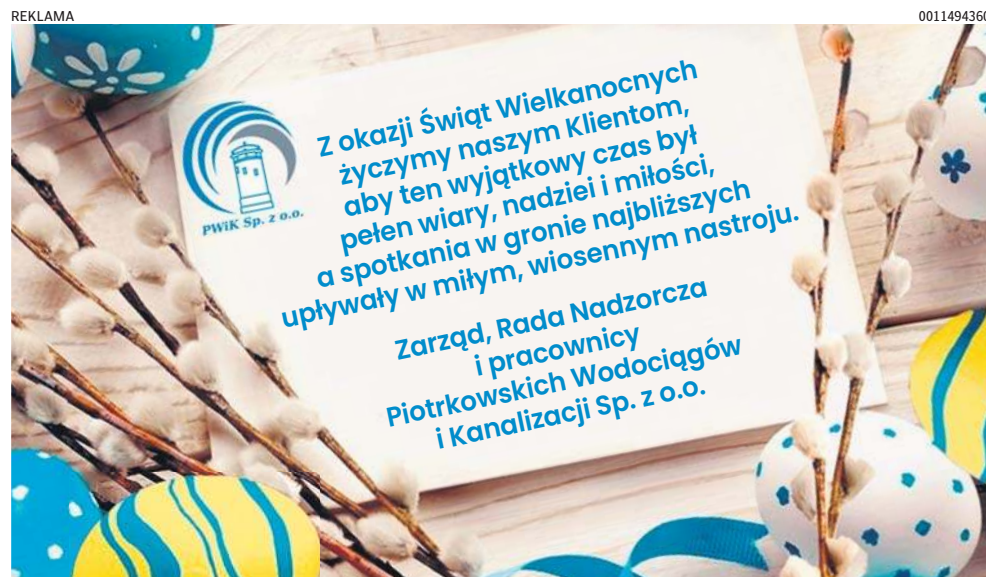
Kiermasz i święcenie palm w parafii św. Maksymiliana

rym można kupić nie tylko palmki, ale też świąteczne dekoracje oraz domowe wypieki.

Niedziela Palmowa, zwana również Niedzielą Męki Pańskiej, a w polskiej tradycji ludowej Kwietną lub Wierzbą Niedzielą, została ustanowiona na

pamiętkę uroczystego wjazdu Jezusa do Jerozolimy, kiedy to mieszkańcy miasta witali go, machając gałązkami palmowymi. Rzucanie palmowych liści pod nogi wjeżdżającemu Chrystusowi, dało później nazwę Niedzieli Palmowej, która rozpoczyna Wielki Tydzień. Liturgia Niedzieli Palmowej zakłada odczytanie ewangelicznego opisu powitania Chrystusa w Jerozolimie i poświęcenie palm.

Polskie tradycyjne palmy wielkanocne nie są podobne do tych rosnących na Bliskim Wschodzie, ale symbolizują to samo – radość i triumf. Nasze palmy to gałązki wierzbowe, często upiększane bukszpanem, barwinkiem, cisem czy też włókami i papierowymi kwiatami. Sama wierzbą jako „drzewo miłujące życie” jest symbolem sił vitalnych i odradzającego się co roku życia.



REKLAMA

0011494812



REKLAMA

0011502103



REKLAMA

0011502049



REKLAMA

0011500476



To będzie Wielka Sobota piłkarska. Unia Skierniewice zmierzy się z „Góralami”, a Warta Sieradz z rezerwami Legii Warszawa

Dariusz Piekarczyk
dariusz.piekarczyk@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Unia Skierniewice coraz bliżej awansu do I ligi. Warta Sieradz walczy o udział w barażach o prawo gry w II lidze.

Jeszcze tylko dziewięć kolejek do końca drugoligowego sezonu. Otwierająca ranking Unia Skierniewice w Wielką Sobotę zmierzy się na swoim stadionie z Podbeskidziem Bielsko-Biała, czyli popularnymi „Góralami”. Początek meczu o godzinie 18.45. Goście mają na koncie 36 punktów i zajmują siódme miejsce w tabeli. Drużyna trenera Kamila Sochy na z kolei 55 punktów i drugą w rankingu Olimpii Grudziądz wyprzedza o osiem. Trzecia jest warta Poznań - 10 punktów mniej od Unii. Gospodarze pojedynku wpadli ostatnio w niewielki dołek - w dwóch meczach zdobyli dwa punkty. Ostatnio zremisowali na wyjeździe z Hutnikiem Kraków 1:1 (1:0). W III lidze absolutny hit. Zajmująca drugie



Mateusz Lis z Warty Sieradz strzelił w meczu ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki dwa gole i ma na koncie 11 bramek

miejsce w tabeli Warta Sieradz zmierzy się na wyjeździe z liderem rankingu Legią II Warszawa. Drużynę trenera Marka Przybyła stać nie tylko na remis, ale i na zwycięstwo. Grający ostatnio dobre GKS Bełchatów gości z kolei Mławiankę Mława. Będzie to pojedynek drużyn walczących o utrzymanie. Lechię Tomaszów Mazo-

wiecki czeka z kolei wyjazd do nieprzewidywalnej Broni Radom.

III LIGA (GRUPA 1.)

Plan 25. kolejki. Piątek (3 kwietnia): GKS Włocławek - Wigry Suwałki (godzina 18, wynik meczu rundy jesiennej 0:0), Świt Nowy Dwór Mazowiecki - Olimpia Elbląg (16. 1:1), Widzew Łódź - Znicz Biała Piska (14, 3:1), Wisła II Płock - Jagiellonia II Białystok (12,



Radość piłkarzy Orkana Buczek po efektownej wygranej na swoim boisku z KS Kutno

1:1). **Sobota (4 kwietnia):** Broń Radom - Lechia Tomaszów Mazowiecki (15, 2:1), GKS Bełchatów - Mławianka Mława (15, 3:2), KS Troszyn - Wasilków (14, 2:3), Legia II Warszawa - Warta Sieradz (12, 2:3), ŁKS Łomża - Żabkovia Żabki (16, 0:2).

1. Legia II Warszawa	23	59	64-20
2. Warta Sieradz	24	54	47-22
3. ŁKS Łomża	24	49	55-24
4. Wigry Suwałki	24	43	45-34
5. Wisła II Płock	23	41	40-33

6. KS CK Troszyn	24	38	59-35
7. Żabkovia Żabki	24	38	50-44
8. Lechia Tomaszów Maz.	24	32	48-38
9. Świt Nowy Dwór Maz.	24	31	35-43
10. Broń Radom	24	31	29-42
11. Widzew Łódź	23	30	45-51
12. Olimpia Elbląg	24	30	35-45
13. Jagiellonia II Białystok	23	29	26-31
14. PGE GKS Bełchatów	24	29	41-51
15. GKS Włocławek	23	26	25-35
16. Mławianka Mława	24	22	38-49

17. KS Wasilków	24	14	24-56
18. Znicz Biała Piska	23	5	15-77

IV LIGA

Plan 22. kolejki. Piątek (3 kwietnia): Omega Kleśczów - Mazovia Rawa Mazowiecka (20, 1:6), Zryw Wygoda - Radomsko (17.30, 1:2). **Sobota (4 kwietnia):** Kutno - Stal Głowno (15, 0:3), Polonia Piotrków Trybunalski - MKP-Boruta Zgierz (12, 2:3), Pelikan Łowicz - Stal Niewiadów (16, 2:0), Sokół Aleksandrów - Korab Łask (12, 4:1), Termy Poddebice - Orkan Buczek (15, 0:3).

1. Pelikan Łowicz	21	48	58-26
2. RKS Radomsko	21	45	51-22
3. GKS Orkan Buczek	21	45	52-30
4. AKS SMS Łódź	21	45	47-29
5. Ceramika Opoczno	21	43	53-28
6. Sokół Aleksandrów	21	42	57-31
7. Stal Głowno	21	32	40-32
8. MKP-Boruta Zgierz	21	32	36-38
9. KS Kutno	21	28	37-42
10. Zjednoczeni Stryków	21	27	32-41
11. Polonia Piotrków Tryb.	20	26	40-34
12. Mazovia Rawa Mazow.	21	25	51-55
13. Stal Niewiadów	21	24	32-46
14. ŁKS III Łódź	21	20	41-49
15. Zryw Wygoda	20	19	31-45
16. Omega Kleśzczów	21	17	28-61
17. Korab Łask	21	10	25-71
18. Termy Poddebice	21	10	27-58

Polecamy →

strefa

BIZNESU.pl

Know-how

w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl